



**Krzysztof Musiński**  
Authorized dealer No 026  
15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87  
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50  
Zapraszamy do salonu i serwisu  
codziennie w godz. 9-17

fak. 1835



**DACH** **19,60\***  
*Na całe życie!*  
**blachodachówka**  
TRANSPORT, RATY  
Trapez T-18, T-20, T-35, T-55  
rynny PLASTMO  
dachówka bitumiczna  
okna ROTO  
\*zł netto m<sup>2</sup>, całkowity pow. 350 m<sup>2</sup>  
SALON FIRMOWY:  
Łomża, Al. Legionów 52, tel. 0 600 926 795  
tel. (0-86) 473-05-62, fax (0-86) 473-21-44  
Poszukujemy wykonawców.  
**TRAFFIC**  
FABRYKA BLACHODACHÓWKI  
fax (085) 676 13 44, www.traffic-blachy.pl



# KONTAKTY

Nr 19 (117)

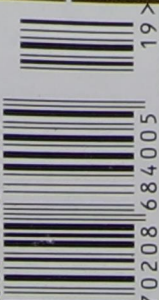
11 MAJA 2003

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

## Wtorek bez kasztanów

ISSN 0208-6840  
INDEKS 363286

ISSN 0208-6840



**OKNA** o podwyższonej sztywności  
drzwi antywłamaniowe  
**DELTA**  
**SUPER PROMOCJA!**  
Tylko u nas - 10 rat na 0% Zapraszamy do zakupów!  
**Raty 0%**  
• bez odsetek  
• bez prowizji  
• bez pierwszej wpłaty  
Dla promocji "3x0%" (bez odsetek, prowizji i pierwszej wpłaty) roczna rzeczywista stopa oprocentowania wynosi 0%  
**PROMOCJA NIE TRWA WIECZNIE - SKORZYSTAJ!**  
**BIURA HANDLOWE PRODUCENTA**  
Łomża, Aleja Legionów 52 ☎ 219 95 55  
Ostrów Maz., Ul. Płk. K. Piłata 19 ☎ 746 86 80

**mj**

**JEDWABNE**

**kostka brukowa**

Zakład Produkcji Elementów Budowlanych  
i Kruszywa  
18-420 Jedwabne, ul. Szosa do Łomży,  
tel./fax (0 86) 217 25 42

**KUPIĘ KAŻDE**

**ROZBITE**

**AUTO 1994-2003**

**602 666 111**



INFOLINIA  
0-801 33 86 86



**TERRAZYT**  
Okna i drzwi na całe życie...

# Okna • Drzwi



Nie daj się zwieść konkurencji!  
**My gwarantujemy:**

- 20-LETNIE DOŚWIADCZENIE
- NAJWYŻSZĄ JAKOŚĆ POTWIERDZONĄ CERTYFIKATEM ISO 9001
- ATESTY I CERTYFIKATY NA WSZYSTKIE PRODUKTY DORADZTWO TECHNICZNE
- MIŁĄ, FACHOWĄ OBSŁUGĘ
- KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI
- BEZPŁATNY POMIAR I WYCENĘ
- SPRAWNY MONTAŻ • BEZPŁATNY TRANSPORT
- ATRAKCYJNE SYSTEMY RATALNE

Tylko u nas

*Gratis!*

## UBEZPIECZENIA

Ty kupujesz nasze produkty - my ubezpieczamy Ciebie  
Twoją rodzinę i Twoje mieszkanie

SPECJALNA PROMOCJA! DRZWI WEJŚCIOWE *Podlasie!*  
SUPER JAKOŚĆ! SUPER CENA!

www.terrazyt.pl

### BIURO OBSŁUGI KLIENTA

- ŁÓDŹ, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37

### SKŁAD FABRYCZNY

- ŁÓDŹ, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)  
TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44
- ŁÓDŹ, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 PAW. 7, TEL./FAX (086) 219-83-65
- ŁÓDŹ, AL. LEGIONÓW 54, TEL./FAX (086) 218-73-19
- ŚNIADOWO, UL. RYNEK 9, TEL./FAX 086/473-80-17
- NOWOGÓRÓD, UL. MIASTKOWSKA 17, TEL./FAX 086/217-56-51
- JEDWABNE, UL. JANA PAWŁA II 4, TEL./FAX 086/217-20-04
- ZAMBÓW, UL. KOŚCIUSZKI 9, TEL./FAX (086) 271-86-26
- KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19, TEL. (086) 278-10-08
- GRAJEWO, UL. ELCKA 6, TEL./FAX 086/273-85-46
- SZCZUCZYN, UL. KILIŃSKIEGO 12, TEL./FAX 086/272-55-88
- CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34, TEL./FAX (086) 277-22-11
- WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 53, TEL./FAX 086/275-02-55
- SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29, TEL./FAX (086) 274-14-55
- CZYŻEW, UL. ZAMBROWSKA 4, TEL./FAX 086/275-57-87



**WYŻSZA SZKOŁA  
ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ  
w Ostrołęce**

Wpisana do rejestru szkół wyższych pod nr 48 decyzją MEN z dn. 10.08.1994 r.

**OĞLASZA ZAPISY NA I SEMESTR ROKU AKADEMICKIEGO 2003/2004**

**WYDZIAŁ ADMINISTRACJI**  
Kierunek: administracja  
Specjalności:

- administracja (studia zaoczne)
- służby porządku publicznego (studia zaoczne i dzienne)
- służby socjalne (studia zaoczne)
- rachunkowość i finanse publiczne (studia zaoczne)

Na wyżej wymienionych specjalnościach zajęcia prowadzą pracownicy  
naukowo-dydaktyczni Wydziału Prawa i Administracji  
Uniwersytetu Warszawskiego oraz Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

**Magisterskie Uzupełniające Studia Administracyjne**  
dla licencjatów administracji organizuje

**Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego**  
Zajęcia będą odbywały się w siedzibie WSAP w Ostrołęce.

Ponadto prowadzimy nabór na

- PODYPLOMOWE STUDIA PRAWA PRACY I UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH
- PODYPLOMOWE STUDIA BANKOWOŚCI I FINANSÓW
- PODYPLOMOWE STUDIA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI (dla nauczycieli)
- PODYPLOMOWE STUDIA INFORMATYKI W ADMINISTRACJI
- PODYPLOMOWE STUDIA TECHNOLOGII INTERNETOWYCH W ZARZĄDZANIU

Szczegółowych informacji udziela Dziekanat Uczelni

07-410 OSTOŁĘKA, ul. Gorbatowa 15, pok. nr 58,

tel. (0-29) 760-68-86 lub 760-45-42, fax. 760-68-81

e-mail: wsap@info-t.com.pl

f. 2360

# MAREXIM

PHU MAREK MACKIEWICZ

ŁÓDŹ

Al. Piłsudskiego 40

tel. 086-218-04-44

## DOBRY, TANI WĘGIEL

Gruby — 380 zł

Kostka — 370 zł

Orzech — 355 zł

Zapraszamy do skorzystania z promocji  
Bardzo korzystne upusty hurtowe

f. 2335

[www.podlasie-w-unii.pl](http://www.podlasie-w-unii.pl)

Na co wydawaliśmy do tej pory  
unijne pieniądze?  
Jak Ty możesz z nich skorzystać?

**Spójrz na Europę  
z Twojej perspektywy**

Podziel się opinią i wątpliwościami z innymi  
Zajrzyj pod właściwy adres w Internecie  
[www.podlasie-w-unii.pl](http://www.podlasie-w-unii.pl)

Serwis Regionalnej Agencji Informacyjnej ([www.rainet.pl](http://www.rainet.pl))  
został dofinansowany przez Urząd Komitetu Integracji Europejskiej ([www.ukie.gov.pl](http://www.ukie.gov.pl))



**My klientów  
rozpieszczamy,  
nim zadzwonisz już czekamy.**

**0800-400-400**

**218-10-26**

**96-21**



fak/k-mc

**TOYOTA**

**Corolla**

Hatchback już od 52.900 PLN  
Sedan - również już od 52.900 PLN  
a Kombi... także już od 52.900 PLN!

JASNE, ŻE Z KLIMATYZACJĄ!



ceny wersji Base

**TOYOTA** BIAŁYSTOK Autoryzowany Dealer TOYOTA MOTOR POLAND

Białystok, ul. Elewatorska 60, tel. (0-85) 662-70-70

Salon: pon. - pt. 10.00 - 18.00; sob. 9.00 - 14.00

[www.toyota.pl](http://www.toyota.pl)



TYGODNIK REGIONALNY  
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,  
części województwa mazowieckiego,  
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

#### Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,  
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11  
www.kontakty-tygodnik.com.pl  
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

#### Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,  
Gabriela Szczęśna, tel. (0-86) 215-35-69,  
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70,  
Władysław Tocki (red. naczelny) tel. (0-86) 216-40-22

#### Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14  
Janina Werpachowska, Andrzej Koziara,  
Janusz Niczyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,  
Jan Oniszcuk  
tel./fax (0-85) 744-65-61

#### Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro  
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,  
Bożena Dunat  
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

#### Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam  
Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna  
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,  
Wenanty Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),  
Michał Mincewicz (Orla)

**Rysunki:** Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoński  
**Felieton:** Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński  
**Zdjęcia:** Gabor Lörcinzy, Sławomir Stempczyński

#### Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.  
Prezes: Władysław Tocki  
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel. (0-86) 216-42-43

**Księgowość:** Elżbieta Bączek (główna księgowa)  
tel. (0-86) 215-35-67,  
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

**Maszynistka:** Janina Gawrońska

**Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:**

**Kierownik:** Alina Michałowska  
**Przedstawiciele:**  
Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031  
Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099  
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

#### Kolno:

Kolneński Dom Kultury  
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

#### Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”  
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a  
tel./fax (0-29) 760-91-92

#### Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska  
07-300 Ostrów Mazowiecka  
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12  
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

#### Suwałki:

„LOCUM” S.C.  
ul. Utrata 2b  
tel. (0-87) 566-35-12

#### Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”  
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

#### Zambrów:

Agencja „Globtour”  
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

#### Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,  
sieć własna wydawcy

#### Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

#### Skład:

Studio Maciejewscy  
Białystok, ul. Mickiewicza 56  
tel./fax (0-85) 732-34-84  
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

#### Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56  
tel. (0-85) 732-91-74  
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca  
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.  
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca  
nie ponosi odpowiedzialności.



## Wygrali z „Kontaktami”

„Łomża — naszą dumą jest piwo”.

Tak brzmiało poprawne rozwiązanie wielkanocnej  
krzyżówki z hasłem. W regulaminowym terminie wpły-  
nęło 1328 prawidłowych rozwiązań. Spośród nich nagrody, ufundowane przez Bro-  
war Łomża, wylosowali:

- Telewizor — Anna Joźwiak z Żabińca (gm. Klukowo),
- Radiomagnetofon — Bożena Grabowska z Wierciszewa (gm. Wizna),
- Radiomagnetofon — Anna Bogucka z Bronowa (gm. Wizna).
- Kurtki firmowe: Jan Chojnowski z Chmielewa (gm. Nowogród), Urszula Kru-  
szewska z Łomży, Andrzej Urbanowicz z Białegostoku, Hanna Leśniewska z Cieciorok  
(gm. Zambrów), Leszek Kowalski z Ostrowi Mazowieckiej, Zdzisław Zalewski z Zam-  
browa, Jan Kamiński z Kuczy Małych (gm. Jedwabne), Elżbieta Konopka z Giełczyna  
(gm. Łomża), Iwona Ostrowska ze Śniadowa i Andrzej Szabelski ze Szczuczyna.

Uroczyste wręczenie nagród odbędzie się w siedzibie fundatora, Browaru Łomża  
(ul. Poznańska 121, sala konferencyjna) w piątek, 16  
maja o godzinie 12.00.

Nagrodzonym gratulujemy, a wszystkim, którzy  
wzięli udział w naszej zabawie oraz Browarowi Łom-  
ża, który ją umożliwił, dziękujemy.



## Forum budownictwa

XII Targi Forum Budownictwa organizu-  
je Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowi-  
ska Politechniki Białostockiej.

Pierwsze Targi w 1993 roku, nazwane wy-  
stawą budownictwa, towarzyszyły międzyna-  
rodowej konferencji naukowej. Za rok, z ini-  
cjatywy branż budowlanych, zorganizowane  
zostały prawdziwe targi z udziałem stu wy-  
stawców. W każdym następnym roku ich przy-  
bywało; w 2000 było już trzystu.

Za zorganizowanie Forum w 1995 i 2001  
roku Instytut Inżynierii Budowlanej Politech-  
niki Białostockiej uhonorowany został Złotą  
Odznaką „Zasłużony dla Budownictwa i  
Przemysłu Materiałów Budowlanych” przez  
Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budow-  
nictwa.

Targi to nie tylko prezentacje najnowszych  
materiałów i najnowocześniejszych rozwiązań  
stosowanych w budownictwie. To seminaria  
promocyjno-szkoleniowe, konferencje, kon-  
takty partnerów, wymiana doświadczeń, po-  
znanie obowiązujących przepisów prawnych  
i bankowych. To także szeroko pojęta edu-

kacja, bo w czasie prezentacji rodzą się tema-  
ty naukowo-badawcze i wdrożeniowe. Forum  
Budowlane sprzyja zawiązaniu i zacieśnieniu  
współpracy i integracji firm budowlanych z  
północno-wschodniej Polski.

XII Targi patronatem honorowym objęły  
Ministerstwo Edukacji Narodowej, Komitet  
Badań Naukowych, Główny Urząd Nadzoru  
Budowlanego, Urząd Mieszkalnictwa i Roz-  
woju Miast oraz Wojewoda Podlaski.

W tym roku w Forum zaprezentują się fir-  
my projektowe, wykonawcze, produkcji ma-  
teriałów budowlanych, maszyn i urządzeń,  
transportu i motoryzacji, instalacji budowla-  
nych, wykończenia wnętrz, małej architektu-  
ry i bankowości. Uzupełnieniem będzie mię-  
dzynarodowe seminarium poświęcone współ-  
pracy budowlanej Europy Środkowo-Wschod-  
niej na osi Via Baltica z udziałem przedstawi-  
cieli ministerstwa budownictwa i infrastruk-  
tury, ambasad i izb gospodarczych Litwy,  
Białorusi, Ukrainy, Rosji i Obwodu Kalinin-  
gradzkiego.

Na Targach będą także „Kontakty”.

## Euro-Sped-Service Sp. z o.o.

z siedzibą w Łomży  
ul. Poznańska 156  
tel. 086 218-80-04, 218-81-05

## Ogłasza przetarg na wykonanie prac:

- Zakup okien PCV szt. 38
- Zakup kurtyny aluminiowej szt. 1
- Zakup bram wjazdowych automatycznych szt. 2
- Wykonanie parkingu 400 m<sup>2</sup>
- Remont pomieszczeń sanitarnych
- Wykonanie elewacji budynku
- Modernizację instalacji elektrycznej
- Wykonanie ogrodzenia posesji

Oferty należy składać do dnia 31.05.2003 r.

Osoba odpowiedzialna za udzielanie informacji:  
**Pani Małgorzata Wesołowska**





**SPOKOJNIE PRZEBIEGŁY MAJOWE ŚWIĘTA** w regionie. 1 Maja w Białymstoku, Łomży, Suwałkach i kilku innych miejscowościach spotkali się działacze i sympatycy SLD, Unii Pracy i OPZZ. Zamiast pochodów było składanie kwiatów w miejscach pamięci, pokazy lotów gołębi i majówki. Patriotyczny i religijny charakter, na ogół bez podkreślania aktualnych podziałów politycznych, miały uroczystości związane z rocznicą uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Często pojawiały się w nich akcenty przypominające o zbliżającym się referendum w sprawie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. W wielu ośrodkach zorganizowane zostały także typowo rozrywkowe imprezy z muzyką, konkursami.

**PIERWSZE W POLSCE PRZYPADKI NOWEJ CHOROBY** spowodowanej przez kleszcze odnotowane zostały na Podlasiu. Erlichioza (nazwa pochodzi od odkrywcy Paula Erlicha), według dotychczasowej wiedzy lekarskiej, ma dosyć łagodny przebieg, ale do końca nie zostało jeszcze rozpoznane jej oddziaływanie na organizm w przypadkach, gdy nie jest fachowo leczona.

**ODMÓWIŁ ZŁOŻENIA OŚWIADCZENIA MAJĄTKOWEGO**, jako jedyny w Podlaskiem, radny Sejmiku Samorządowego Jan Netter. Jest przedsiębiorcą, prowadzi zakłady mięsne, zatrudnia około 370 pracowników. Karą za złamanie ustawowego obowiązku ujawnienia majątku jest pozbawienie radnego diety. (W przypadku Nettera około 2000 zł miesięcznie). Oświadczenia majątkowe prezydentów, burmistrzów, wójtów „Kontakty”, jako pierwsze w Podlaskiem, drukowały tuż po wyborach, zanim zaczęła obowiązywać ustawa. Odmówił ujawnienia tylko wójt Wąsosz.

**POŁĄCZENIE „MLEKPOLU”** z Grajewa z Okręgową Spółdzielnią Mleczarską w Zambrowie? „Władze obu spółdzielni rozpoczęły rozmowy w sprawie fuzji”, poinformował prezes „Mlekpola”. Być może do rozmów z Zambrowem przystąpi znacznie bliżej położona

„Mlekovita” z Wysokiego Mazowieckiego.

**BROWAR „DOJLIDY”** kupiła Kampania Piwowarska, płacąc Radebergerowi 35,2 mln euro za 98,8 proc. akcji. Dzięki białostockiemu browarowi, Kampania stała się liderem piwnego rynku w Polsce.

**PO RAZ PIERWSZY W PODLASKIEM** przeprowadzona została nowatorska operacja jaskry, w Samodzielnym Publicznym Szpitalu Klinicznym w Białymstoku, nie wymagająca „otwierania” i robienia „dziury” w oku.

**GŁÓWNE UROCZYSTOŚCI KU CZCI PRAWOSŁAWNEGO ŚWIĘTEGO**, męczennika Gabriela, XVII-wiecznego, szczególnie czczonego w Podlaskiem, odbyły się w Zwierkach (gm. Zabłudów, pow. białostocki), jego rodzinnej miejscowości. Uczestniczyło w nich półtora tysiąca pątników. Na zakończenie uroczystości wmuro-

### Wilczy apetyt

Atak wilków na bydło po raz pierwszy w tym roku zgłosili policji rolnicy z gminy Zbójna. Drapieżniki zagryzły we wsi Parzychy jałówkę, a trzy inne poraniły tak dotkliwie, że trzeba je było uśmiercić. Rok wcześniej będące pod ochroną wilki dały się we znaki rolnikom z okolic Zbojnej, Turośli oraz Lipska, Wiżajn i Dubeninek na Suwalszczyźnie. Podlaski Urząd Wojewódzki wypłacił rolnikom z tytułu szkód 43 tysiące złotych.

wany został akt erekcyjny pod budowę żeńskiego Monasteru pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny.

**NAJBARDZIEJ ZADŁUŻONĄ GMINĄ** w Podlaskiem jest Rajgród, stwierdza raport Najwyższej Izby Kontroli, poświęcony finansom gmin. Gdyby władze Rajgródu chciały jednorazowo spłacić wszystkie zobowiązania, musiałyby wyłożyć aż 62 procent rocznego budżetu. Przyczyną problemów stał się zbyt „rozbuchany” program inwestycyjny w poprzednich latach. Z kredytów finansowana była budowa gimnazjum (nieukończona zresztą z braku pieniędzy) i wodociągów. W kilku innych podlaskich gminach wskaźniki zadłużenia do dochodów przekroczyły 50 procent.

**DOMOFONY BEZ OBCIĄŻANIA** finansowego lokatorów

to kolejny element programu poprawiania bezpieczeństwa mieszkańców na osiedlu Spółdzielni Mieszkaniowej „Perspektywa” w Łomży.

**DECYZJĘ O LIKWIDACJI PRZEDSZKOLI** nr 6 i 12 potwierdzili radni Łomży. W wyniku kompromisu między samorządem, władzami miasta a pracownikami obu przedszkoli, w uchwale likwidacyjnej umieszczone zostały zapisy gwarantujące możliwość przekształcenia ich w jednostki niepubliczne (Urząd Miejski otrzymał już trzy oferty).

**ZREZYGNOWAŁ Z FUNKCJI KOMENDANTA** miejskiego policji w Białymstoku młodszy inspektor Stanisław Pawlik. Obowiązki komendanta przejął dotychczasowy pierwszy zastępca, podinspektor Jerzy Giba.

**JAKO JEDYNA Z PODLASKIEGO** reprezentacja Publicznego Gimnazjum nr 2 w Łomży wywalczyła udział w finale ogólnopolskiego teleturnieju „Euroquiz”.

**REKORD W OSTATNICH DNIACH** kwietnia: strażacy w 19 miejscach gasili umyślnie podpalane trawy na łąkach, pastwiskach, w rowach przydrożnych i ogródkach działkowych. Do końca kwietnia musieli interweniować ponad 320 razy, o przeszło 120 więcej niż w ubiegłym roku.

**ŚWIATOWEJ SŁAWY PIANISTA** Adam Wodnicki, na zaproszenie filii Akademii Muzycznej im. F. Chopina w Białymstoku, koncertował i dzielił się doświadczeniami ze studentami białostockiej uczelni.

**17 WYPADKÓW, 3 OSOBY ZABITE, 27 RANNYCH**, 98 kolizji to bilans długiego weekendu na drogach Podlaskiego. Policjanci zatrzymali 108 pijanych kierowców.

**WICEMISTRZEM POLSKI POLITYKÓW** w szachach został podlaski poseł Piotr Krutul. Zawody odbyły się w Płocku. Mistrzowski tytuł wywalczył Leon Bręgoszewski ze starostwa powiatowego w Kołobrzegu. Piotr Krutul, związany z Ligą Polskich Rodzin, przyznał, że szachami zajmuje się już od dzieciństwa.

**ARESZTOWANI ZOSTALI TRZEJ CELNICY** Urzędu Celnego w Suwałkach w związku ze sprawą przerzutu kradzionych samochodów z Zachodu na Wschód.

## ZNAKI CZASU

- „Udział w referendum jest podwójnym obowiązkiem: obywatelskim i chrześcijańskim. Obowiązek chrześcijański wypływa z faktu bycia wspólnotą kościelną, która musi mieć swoje przełożenie na wymiar społeczny. Dla nas ważna jest przynależność do jednego Kościoła”, powiedział arcybiskup Henryk Muszyński, metropolita gnieźnieński. Biskupi wzywają do udziału w referendum unijnym.

- Z apelem o uczestnictwo Polaków w referendum i wyrażenie zgody na wejście Polski do Unii związane były obchody 212. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

- Przystąpiło do matury prawie pół miliona uczniów, w tym 27,5 tys. absolwentów z lat ubiegłych.

- Polska nie potrafi wykorzystać pieniędzy na ochronę środowiska z unijnego programu ISPA; z raportu Najwyższej Izby Kontroli wynika, że łączna wysokość kwot wypłaconych z unijnego funduszu to zaledwie 0,15 procent przyznanej pomocy.

- Niska kultura polityczna, prywatna, pazerność, korupcja, brak jakiegokolwiek troski o dobro kraju i obywateli, taki obraz polskiego parlamentu wyłania się z listów obywateli do Sejmu.

- Sesje Parlamentu Europejskiego w Strasburgu będzie obserwować 54 posłów i senatorów z Polski. Za każdy dzień pobytu dostaną z unijnej kasy 250 euro diety i zwrot kosztów przelotów.

- W Szczecinie matka podała swoim niepełnosprawnym dzieciom, 13-letniej córce i 15-letniemu synowi, śmiertelną dawkę leku i sama usiłowała popełnić samobójstwo.

- Aż 60 proc. Polaków uważa, że premier Leszek Miller wypadł źle w zeznaniach przed sejmową komisją śledczą, która bada tzw. aferę Rywina. Prezydent Aleksander Kwaśniewski zapowiedział, że do referendum „nie będzie żadnych manewrów w rządzie”.

- Każdy obywatel w Polsce produkuje rocznie ponad 300 kg śmieci.





## MATURY

Kasztany się spóźniły z kwitnieniem, ale i tak rozpoczęły się matury. W Podlaskiem egzaminy zdaje 15 tysięcy absolwentów liceów i techników oraz 3 tysiące ze szkół dla dorosłych. W tym roku obowiązuje „tradycyjna” matura z pracą pisemną na jeden z czterech tematów z języka polskiego i również pisemnym sprawdzianem wiedzy z wybranego przedmiotu (najczęściej jest to matematyka — ponad 10 tysięcy) oraz egzaminami ustnymi.

## WOLTY Z GAZU

Biogaz, powstający w procesie oczyszczania ścieków, zamierza wykorzystać do produkcji energii elektrycznej Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Łomży. Wybrany został już wykonawca „elektrowni”, która kosztować będzie milion złotych. Wydatek ma się jednak zwrócić w okresie czterech lat, ponieważ firma będzie mogła zrezygnować z kupowania energii na swoje potrzeby. Kiedy rozbudowana zostanie sieć kanalizacyjna w Łomży i sąsiednich gminach, produkcja energii może być nawet większa, co umożliwiłoby jej sprzedawanie i dało dodatkowe dochody przedsiębiorstwu.

## DNI KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

W Łomży, w czwartek, 8 maja, rozpoczynają się Dni Kultury Chrześcijańskiej.

W programie: 8 maja, w katedrze, po mszy świętej o godz. 18.00 koncert Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej.

9 maja, godz. 19.00, koncert zespołu Chili My, sala widowiskowa Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego (ul. Sadowa 12).

10 maja, godz. 9.00 msza święta celebrowana przez ks. bp. Romana Marcinkowskiego, kościół pw. Wniebowzięcia NMP; godz. 10.00 konferencja naukowa poświęcona wychowaniu we współczesnej katechezie, Wyższe Seminarium Duchowne; godz. 9.30 Diecezjalny Przegląd Piosenki Religijnej, sala widowiskowa Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego.

11 maja, w katedrze po mszy świętej o godz. 18.00 koncert Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej i chórów: Wyższego Seminarium Duchownego, Katedralnego, Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości im. B. Jańskiego, Voci Uniti, SP nr 10.

## WTOREK BEZ KASZTANÓW



— Niczego nie obstawiam — mówi Artur Junkiewicz ze Śniadowa, zającą drożdżówkę. — Co ma być, to będzie! Raz kozie śmierć! Nauczyciele do ostatniego dnia powtarzali nam, żeby się uczyć. Uczyłem się. I już się nie denerwuję. Wiem, że robi to za mnie mama.

— A moja denerwuje się dzisiaj i za mnie, i za brata! — dodaje Łukasz Roszkowski z Grąd Woniecka. — A ja? Nic a nic! Rok temu, po ataku na Stany Zjednoczone, było coś związanego z terroryzmem; teraz, po ataku na Irak, też pewnie będzie „coś wojennego” albo w tym stylu. Mam swoje zdanie, więc myślę, że jakoś sobie poradzę!

Przed budynek Zespołu Szkół Drzewnych w Łomży ciągną kolejni majowi „skazańcy”. Wśród nich Marlena Glinkowska i Sylwia Marczak z Zambrowa.

— Rano najpierw od mamy i siostry na szczęście dostałam kopa, a potem kanapki — mówi Marlena. — Maturę muszę zdać! Przecież inaczej nie będę mogła zostać psychoterapeutką!

Tematy z polskiego wciąż ukryte są w sejfie. Na pięć minut przed wielką chwilą Sylwia typuje „coś ze złem”.

— Zło jest wieczne i dlatego trzeba mówić o nim jak najwięcej — tłumaczy.

Co to znaczy być dojrzałym?

— Przede wszystkim być odpowiedzialnym za swoje słowa i czyny — odpowiada Marlena.

Obie są zgodne: pięć wspólnych lat minęło bardzo szybko. Dzisiaj mają świadomość, że oto za chwilę zasiądą całą klasą po raz ostatni!

— Będę tęskniła za naszą klasą, za naszą polonistką profesor Bożeną Rutkowską... — mówi Sylwia.

—... za naszą wychowawczynią profesor Ireną Zwornicką i za panią dyrektorką Jolantą Pietrzykowską — dodaje Marlena. — Boże! To naprawdę koniec! Przecież już nigdy w komplecie się nie odnajdziemy!

Pluszowe misie, kotki, pieski, lwy, zajączki, słonie mają dzisiaj uprzywilejowane miejsce; dzierżą je zarówno panie, jak i panowie. Piotr Dzierma maszeruje z muczącą laciątką krową.

— Pożyczyłem od siostrzenicy — mówi. — I jestem spokojny. Zdam!

— Ludzie?! Jak to jest z tym wyobcowaniem we współczesnym świecie? — dopytuje się blondyn w okularach.

— Zaraz sam się przekonasz, kiedy nie dostaniesz ściagi! — kole-dzy wybuchają śmiechem.

Na stolikach, które za chwilę pokryją egzaminacyjne arkusze, przygotowany i estetycznie podany przez mamy posiłek: kanapka (wędlina, żółty ser, rzodkiewka i sałata), sok pomarańczowy, napój cytrynowy, a na deser czekoladowy batonik.

— Bardzo się denerwuję, chociaż mam już pewne doświadczenie, bo to matura mojego młodszego dziecka — mówi, wygładzając serwetki, Janina Karpińska, mama Maćka. — Najgorzej było rano, ale starałam się niczego po sobie nie pokazywać, żeby emocje nie udzieliły się synowi. Wiemy jedno: ten egzamin musimy zdać oboje!

Na zdjęciu: matura z języka polskiego w „Drzewnej”

Podlaski program doskonalenia kadr



# Chcesz wiedzieć jak zorganizować swoją pracę?

„Szkolenie dla pracowników MSP”  
Projekt finansowany ze środków programu  
Unii Europejskiej Phare  
oraz ze środków budżetu państwa

Sekretariat Programu  
15-085 Białystok, ul. Branickiego 17  
tel.: (85) 7409831, fax: (85) 7409832  
e-mail: chce@wiedziejak.pl  
internet: www.wiedziejak.pl

<www.WiedzieJak.pl>

f. 1098

## ZAPROSILI NAS:

- Prezes Izby Wydawców Prasowych — na uroczyste otwarcie wystawy i galę z okazji wręczenia nagród GrandFront 2002 Konkursu Izby na Prasową Okładkę Roku.

- Światowy Fundusz na rzecz Przyrody WWF Polska — na warsztaty terenowe „Wabiki batalionów” w Biebrzańskim Parku Narodowym.

- Polskie Radio Białystok — na benefis Wiesława Janickiego.

- Urząd Gminy, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Szepietowskiej i Telewizja Kablowa „Arkadia” w Szepietowie — na Dni Szepietowa 2003.

- Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Czyżewie, dziekan dekanatu czyżewskiego i starosta wysokomazowiecki — na otwarcie wystawy fotograficznej pt. „Kapłan — Sługa Boży ks. Jerzy Popiełuszko”.

- Komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Zambrowie, starosta zambrowski i prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Pęczratce — na otwarcie zmodernizowanej strażnicy Komendy PSP w Zambrowie oraz obchody 80-lecia OSP w Pęczratce.

- Mikołaj Samojlik — na swoje spotkanie autorskie.

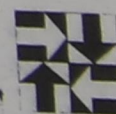
- Przewodniczący Rady Powiatu Łomżyńskiego — na kolejną sesję samorządu.

- Komitet Organizacyjny — na Zjazd Absolwentów Technikum Weterynaryjnego w Łomży.

- Rektor i Zarząd Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego w Łomży — na uroczystość wręczenia dyplomów ukończenia studiów.

Dziękujemy.

# KONTAKTY





**A**ndrzej Lepper jeździ na wszystkie regionalne kongresy swojej partii. Osobiście pilnuje, aby wojewódzkimi szefami zostawali tylko ludzie przez niego namaszczeni i aby w zarodku zdusić wszelkie próby wybijania się na samodzielność lokalnych liderów. W Białymstoku posłanka Wiśniowska nie miała żadnego konkurenta. Na Kongresie nie było niczego, co choć trochę przypominałoby dyskusję programową lub choćby sprawozdanie przewodniczącego z pracy w minionej kadencji. Były za to płomienne wystąpienia Leppera i Wiśniowskiej, utrzymane w znanym stylu „Balczerowicz musi odejść”.

O terenowych organizacjach „Samoobrony” trudno w ogóle coś pewnego powiedzieć. Posłanka Wiśniowska nie potrafiła podać nawet przybliżonej liczby członków swojej partii w województwie podlaskim. W „Samoobronie” nie ma nic pewnego. Do niedawna wojewódzkim szefem był Leon Żero. Uczestniczył w tworzeniu sejmikowej koalicji SLD-UP-PSL „Samoobrona”. Wkrótce potem został zawieszony za odstępstwa od programu, zaś Lepper wyznaczył na jego miejsce Wiśniowską. W tzw. międzyczasie z partii wyleciał drugi podlaski poseł Józef Laskowski. Podobno za brak dyscypliny. Jeszcze niedawno „Samoobrona” miała w Sejmiku pięcioro radnych, w tym dwóch członków Zarządu Województwa. Dziś nie ma ani jednego, bo wszyscy zostali usunięci po tym, jak nie podporządkowali się dyrektywie wodza, żeby wystąpić ze wszystkich koalicji z SLD.

**B**ycie działaczem „Samoobrony” to bardzo nie pewny interes. Niedawno Lepper przeprowadził gruntowną czystkę w swoich szeregach, żądając od wszystkich ponownego złożenie deklaracji członkowskich. Ale i potem władze centralne często delegalizowały organizacje terenowe, nakazywały powtarzanie powiatowych kongresów, gdy nie odpowiadały im wyniki wyborów.

W „Samoobronie” nikt nie zna dnia i godziny. Nawet niektórzy delegaci na podlaski II Kongres nie byli do końca pewni, czy są jeszcze członkami swojej partii. Ci, którzy mieli wątpliwości, zanim przestąpili próg sali obrad, wysłali posłańca, aby sprawdził, czy figurują na listach. Dopiero potem, uspokojeni, rejestrowali się w recepcji i odbierali mandaty.

Posłanka Genowefa Wiśniowska została przewodniczącą Rady Wojewódzkiej „Samoobrony” w Podlaskiem. Pochodzi ze Śląska, a na stałe mieszka w Warszawie. Partia Andrzeja Leppera ma słabe struktury terenowe. Nie wynika to jednak z przypadku czy organizacyjnej niekompetencji, lecz świadomej polityki centrali, która nie zamierza dopuścić do tego, aby w regionach wyrastali i zdobywali popularność samodzielnego liderzy. Liczy się tylko Lepper i wierni mu posłowie.



## Tylko Wódz!

taktyką centrali jest nieustanne mieszanie w organizacjach terenowych. Każdy, kto choć trochę urośnie, jest strącany w dół, a na jego miejsce szuka się kogoś mniej wykształconego, nie znającego spraw publicznych; kogoś, kto będzie wsłuchiwał się w słowa Przewodniczącego i bez zastrzeżeń przyjmował jego decyzje.

Na podlaskim Kongresie dały się zauważyć wyraźne objawy kultu Leppera. Posłanka Wiśniowska odwołała się do historii starożytnego Rzymu, kiedy to Senat w trudnych chwilach powoływał na najwyższy urząd dyktatora, aby ten ratował zagrożone cesarstwo. Posłanka całkiem poważnie nawoływała do skorzystania z antycznych doświadczeń we współczesnej Polsce. Nietrudno się domyśleć, że w roli zbawcy narodu miałby wystąpić Andrzej Lepper.

**S**ondaże wykazują duże poparcie dla „Samoobrony”. Niektóre kwietniowe notowania osiągnęły nawet 20 proc. Mimo to centralne kierownictwo tej partii nie jest zainteresowane budowaniem silnych struktur terenowych, choć oficjalnie deklaruje coś innego. W Podlaskiem wszelkie próby „cywilizowania” lokalnych struktur przez ambitnych działaczy z wyższym wykształceniem kończyły się fiaskiem. „Samoobrona” to Lepper: i tak ma pozostać.

JAN ONISZCZUK

— Nasi wodzowie nie lubią inteligentów — mówi jeden z nich, prosząc o zachowanie anonimowości. — Wykształcony działacz zadaje za dużo pytań, ceni samodzielność i może stać się konkurencją dla pani poseł w najbliższych wyborach parlamentarnych. Doświadczenia z radnymi Sejmiku pokazały, do czego prowadzi samodzielność.

Może dlatego „Samoobrona” nie chce pozwolić na to, aby jej członkowie pełnili ważne funkcje publiczne nawet na poziomie regionalnym. Bo co będzie, jeśli taki działacz zasmakuje we władzy i jeszcze okaże się w tym dobry? Może zacząć krytykować pana Andrzeja.

**D**oświadczenie województwa podlaskiego wykazuje, że ulubiona

### MAZUREK

18-400 Łomża  
ul. Konstytucji 3 Maja 2c/21  
tel. (086) 218-15-03  
0-504-215-701  
0-504-215-718

- PRZEWÓZY AUTOKAROWE: — kraj — zagranicą
- SPRZEDAŻ BILETÓW NA LINIE MIĘDZYNARODOWE
- AGENCJA TURYSTYCZNA
- PRZEWÓZ OSÓB: Polska – Niemcy, Niemcy – Polska
- WYNAJEM BUSÓW



**KONTAKTY**



W Łomży dzieje się wiele ciekawych, wartościowych, na poziomie wydarzeń muzycznych, teatralnych, plastycznych. Dla organizatorów i garstki publiczności.

Łomża woli diskopolo pod kielbaskę z piwem

7

**T**omek Janosiewicz nie pali papierosów i nie pije alkoholu. Nie ćpa. Ubiera się na luzie, ale ze smakiem. Starannie dobiera słowa, czarując uśmiechem i łagodnym spojrzeniem. Nienaganne maniere z Jasła.

Osiemnastoletni dżentelmen gości po raz pierwszy w Łomży („Ładne, spokojne miasto, uprzejmi, serdeczni ludzie”). Tomek przyjechał na I Ogólnopolski Festiwal Teatrów Młodzieżowych „Tumult”. Zjechało z dwustu adeptów sceny. Z dwiema łomżyńskimi (Trzy Grosze, Teatr PROdukcyjny) siedemnaście ekip.

Szczupły, czarnowłosy chłopak z Jasła roztacza urok jak amant w dobrym filmie. Po namyśle („Gram na zwłokę”), odmawia dyskretnie dziewczętom z widowni, które podały mu liścik, żeby się przysiadł. Chodzi do trzeciej klasy pierwszego ogólniaka w Jasle. Do Łomży dotarł z rówieśnikami przez Warszawę i Ostrołękę. Dwa pociągi i autobus. Siedemnaście godzin w trasie.

Jasielski teatr licealistów Artexpress, w którym Tomek gra poruszającego się jak komputerowy robot, zbuntowanego ucznia z Gombrowiczowskiej „Ferdydurke”, powstał przed 17 laty z inicjatywy polonisty Edwarda Lachety. Teraz drobny profesor z siwą bródką ma 52 lata. Za wystawiany w Łomży „Dzień belfra” jego zespół („Rodzice czasem szukają protekcji, żebym przyjął dziecko do grupy”) zdobył w styczniu 2003 roku Złotą Maskę w Poznaniu. Znany i prestiżowy festiwal teatralny młodzieży organizowany tam jest od 20 lat pod egidą ministerstwa kultury. Ale w Łomży „Dzień belfra” nie zdobył nagrody. Ani wyróżnienia. W oczach jurorów, i w dużej mierze zasadnie, spektakl znalazł godnych rywali.

**Na** pomysł zaproszenia grup z całej Polski wpadł latem ubiegłego roku Jarosław

Osicki, scenarzysta i reżyser, niestrudzony propagator sceny amatorskiej (jego wygrywające w kraju Trzy Grosze w Łomży bez nagrody, bez wyróżnienia; Teatr PROdukcyjny zresztą też).

— Zawsze chciałem pokazać swojej grupie i mieszkańcom Łomży, jak oryginalne i odmienne od naszych są spektakle

była pod psem. Z poziomem pionierskiego festiwalu też bywało różnie.

Dlatego po pierwszym dniu, na długo przed oficjalnym werdyktem jury, zalszyła perełka zaledwie dwuosobowej grupy UHURU z MDK w Gryfinie. Spektakl „Ciało” to historia dwóch sióstr, które po śmierci spotkały się w odrealnionej po-

2 tys. złotych, natomiast Brązową Kulisę i 1 tys. zł otrzymał Teatr ZGRZYT z Sanockiego Domu Kultury. „Schematy” to dynamiczne, barwne widowisko, opowiadające symbolicznie o troskach i radościach codziennego życia, gdzie jest miejsce i dla mędrca, i dla prostytutki. Grzegorz Wal, wykonawca jednej z ról, będzie miło wspominał Łomżę: „To nasze pierwsze zwycięstwo na festiwalu ogólnopolskim”. Jego koledzy z zespołu po odtańczeniu triumfalnego tańca na scenie opowiadali o trudach wspólnego tworzenia etud i ogromnej swobodzie, jaką w doborze ról, dialogów i form wyrazu daje im Sławomira Woźniak, kierująca poczynaniami powstałej w 1990 roku grupy.

— Takie właśnie podejście było podstawą naszej jednoznacznej oceny: wysoko ocenialiśmy spektakle, gdzie młodzi ludzie mówili ze sceny językiem własnym, a nie swoich skądinąd znakomi-

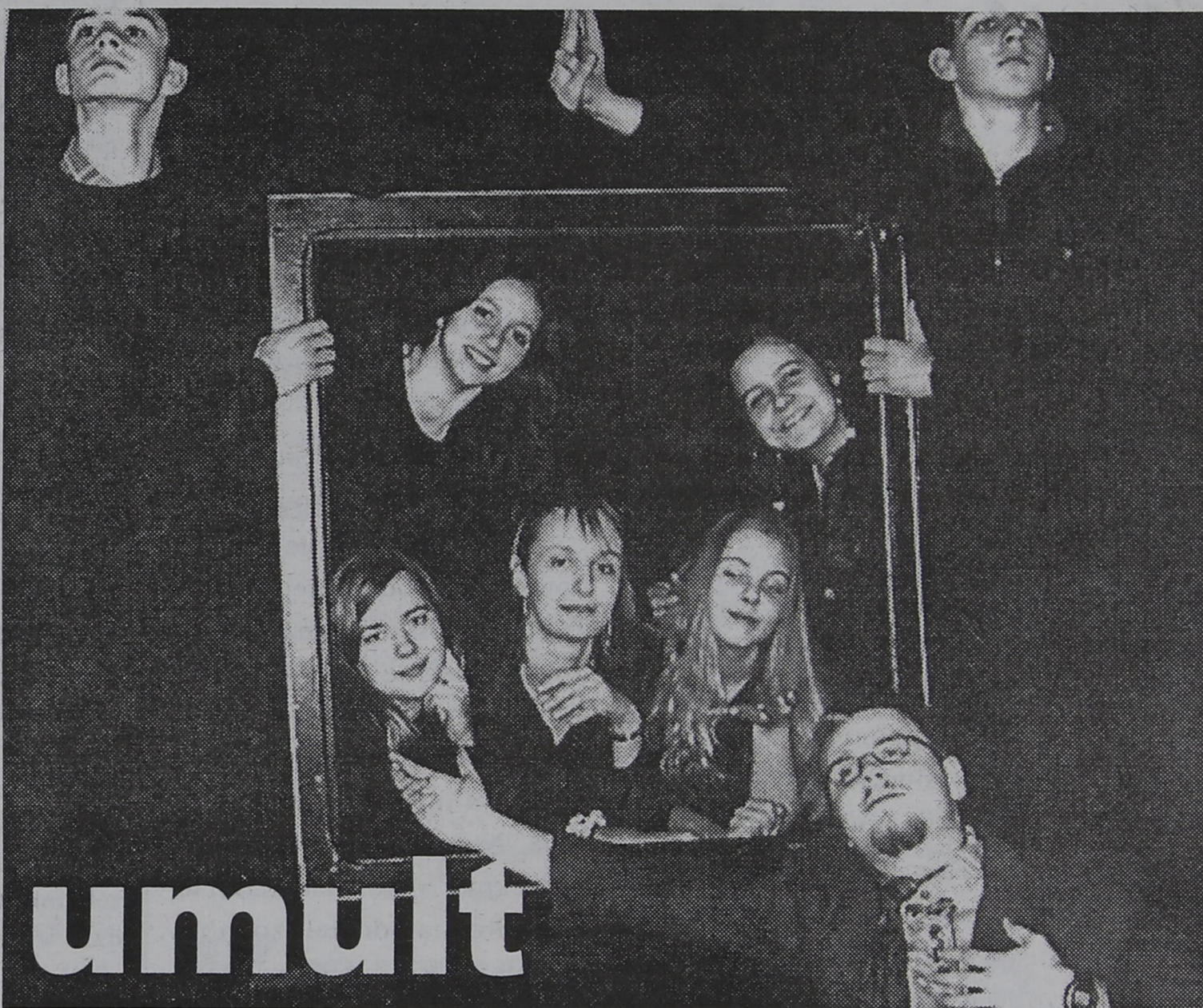
tych instruktorów — podkreślał Marcin Perchuć, juror i aktor zawodowego Teatru Montownia z Warszawy, który jako gość specjalny festiwalu, wystawił brawurowo „Zabawę” Sławomira Mrożka.

**P**ierwszy „Tumult”, oprócz wrzawy i zabawy, ma szansę stać się festiwalem wiodącym w Podlaskiem i uznanym w Polsce. Może nawet międzynarodowym, jak chcieliby Jarosław Osicki i Roman Borawski, dyrektor MDK DŚT. Będzie to wymagało doskonalenia formuły i organizacji. Opinie o dobrym poziomie artystycznym i organizacyjnym „Tumultu” podzielali i jurorzy, i widzowie, i festiwalowi goście. Powtórzył je również wóldarz nadnawiańskiej stolicy młodzieżowego teatru.

— Mam nadzieję, że pozdrawiając was po raz pierwszy, nie pozdrawiam po raz ostatni — powiedział prezydent Łomży Jerzy Brzeziński.

Miejmy nadzieję.

ROBERT MIRO



pokazywane podczas przeglądów w różnych zakątkach kraju — wspomina Osicki. — Nasz I Ogólnopolski Festiwal Teatrów Młodzieżowych został zorganizowany przez MDK DŚT w Łomży. I za to wszystkim pracownikom wielkie dzięki! Po zamknięciu rok temu festiwalu w Suwałkach, jak zwykle, brak pieniędzy, to właściwie jedyna ogólnopolska impreza adresowana do teatralnej młodzieży w Podlaskiem, nie licząc białostockiego konkursu monodramów.

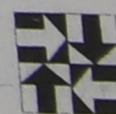
Utalentowani, żywiołowi i wrażliwi miłośnicy Melpomeny mieli wypełniony od rana do nocy czwartek, piątek i sobotę między 1 a 3 maja. Pracowite godziny dnia spędzali w sali widowiskowej dawnego kina Październik przy Sadowej, jedli i długo w noc dyskutowali o sztuce w bursie przy Kopernika. Nie pikniki, ale spektakle, przerwy na zmianę dekoracji, konsultacje z profesjonalnymi aktorami i reżyserami... zajęły im cały majówkowy weekend, licząc powroty do Torunia, Katowic, Krakowa czy Łodzi. Zresztą, pogoda

zczasowej przestrzeni, gdzie cielesność się jeszcze odczuwa, chociaż poza nią niczego już nie ma. Odtwórczynie ról Kamila Paradowska i Aneta Paweł wyjechały wcześniej, więc nie słyszały rześkich braw podczas uroczystego zakończenia, gdy ogłaszano UHURU zdobywcą Złotej Kulisy za najlepsze, oszczędne w środkach i profesjonalne aktorsko przedstawienie. Zapewne ucieszy je i założyciela teatru Janusza Janiszewskiego nie tylko zwycięstwo, lecz i nagroda: 3 tysiące złotych (brutto).

— Srebrną Kulisę przyznaliśmy Teatrowi SOSENKI z liceum imienia Żeromskiego w Warszawie za perfekcyjną grę zespołową i kulturę słowa — uzasadniał przewodniczący jury Jarosław Antoniuk, dyrektor Teatru Lalki i Aktora w Łomży. — Prawie dwudziestoosobowa grupa dziewcząt, prowadzona przez Marcina Sosnowskiego, wręcz „wyspiewała” satyrę na wszechświat, czyli długi i trudny poemat Gałczyńskiego „Koniec świata, wizje św. Ildefonsa”.

Za srebrem kulisy kryło się

KONTAKTY





Z

FRANCISZKIEM  
CHRZANOWSKIMdyrektorem Domu Pomocy  
Społecznej w Łomży

rozmawia

Maria Tocka



# Jesteśmy!

— **Pensjonariuszki Domu Pomocy Społecznej zorganizowały w Łomży marsz niepełnosprawnych. W jakim celu?**

— Chcieliśmy przekazać, że niepełnosprawni też tu żyją. Nie chcieliśmy zwracać uwagi wyłącznie na nasz Dom, w którym żyją tylko niepełnosprawni. Zdecydowana większość z różną niepełnosprawnością mieszka w domach rodzinnych, uczestniczy w warsztatach terapii zajęciowej, korzysta z propozycji dziennego domu pomocy społecznej, chodzi do przedszkola i szkół. Marsz był próbą pokazania, że jest nas bardzo dużo i mamy poważne problemy.

— **Bardzo dużo, czyli ilu?**

— Tego w Łomży chyba nikt nie wie, bo nikt nie prowadzi takich statystyk. Próbowałem liczyć, ile jest dzieci. W wydziale rehabilitacji dowiedziałem się, ile korzysta z wyjazdów rehabilitacyjnych; w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej, ile korzysta z pomocy Ośrodka. Ale przecież nie wszyscy wyjeżdżają, nie wszyscy zgłaszają się do Ośrodka. Myślę, że w mieście jest około tysiąca niepełnosprawnych.

— **Taka niewiedza rodzi chyba niebezpieczeństwo, że ktoś zostanie w izolacji, a ktoś inny skorzysta z pomocy kilkakrotnie.**

— Jestem zwolennikiem duńskiego systemu sprawowania pomocy społecznej. W Polsce nie ma spójnego systemu organizacji. Caritas robi swoje i sobie, Polski Czerwony Krzyż i Polski Komitet Pomocy Społecznej tak samo, dom pomo-

cy sobie, dzienny dom pomocy również i jeszcze do tego powielają zadania najróżniejsze stowarzyszenia niepełnosprawnych. A tu akurat powinno wszystko być scentralizowane. Jeśli mamy do podziału cztery jabłka, dzielimy je dla wszystkich albo przekazmy czterem i zapamiętajmy, że następnym razem jabłka otrzyma inna czwórka. A u nas jeden nie wie o drugim. I bywa tak, że jeden otrzyma pomoc z trzech, czy pięciu źródeł, a inny wcale.

— **Jak jest w Danii?**

— Tam pomoc poszła jeszcze dalej. W Łomży niepełnosprawni korzystają z dowożonych przez PKPS posiłków. Można przecież przy okazji wymienić im pościel i brudną zabrać do pralni. Albo inny przykład: niepełnosprawny już nie może sam mieszkać i funkcjonować. Zabrać go do domu pomocy, a jego mieszkanie udostępnić komuś bardziej sprawnemu. Tak jest w Danii, gdzie dyrektor domu pomocy jest jednocześnie głównym koordynatorem pomocy społecznej w gminie. To chyba jest bardziej mądre i ekonomicznie uzasadnione.

— **Bo pomoc społeczna nie odczuwa nadmiaru pieniędzy?**

— Jest bieda. W europejskim roku niepełnosprawnych jest najtrudniej. W naszym Domu na bieżące utrzymanie mamy o 260 tys. mniej niż w ubiegłym. A to przekłada się na opiekę, na ilość zatrudnionych, na utrzymanie. A jeszcze stoi budynek do skończenia. Pan marszałek obiecywał,

że pomoże, ale na razie tylko obiecywał. Przemarszem ulicami chcieliśmy pokazać, że jesteśmy tacy sami i nie chcemy się kryć ani żyć w izolacji, bo przecież przysługują nam takie same prawa. Dzieci niepełnosprawne są przecież naszymi dziećmi albo naszych sąsiadów i kolegów.

— **Czy Łomża jest przyjazna niepełnosprawnym?**

— Są odpowiednio przystosowane autobusy miejskie, bez barier architektonicznych SP nr 10. Ale nie ma podjazdów w wielu kościołach, w szkole specjalnej, w zakładach pracy, w byłym urzędzie wojewódzkim. Niepełnosprawni często wyczekują w kolejkach do lekarza lub na oddział szpitalny. Pragnę tu wyróżnić ordynatora Kazimierz Bandzula, który jest bardzo oddanym niepełnosprawnym, nawet dorosłym. Im trzeba pomagać. Także matkom niepełnosprawnych.

— **Ostatnio wstrząsnęła wszystkimi wiadomość o zamordowaniu przez matkę dwojga niepełnosprawnych dzieci.**

— Ta matka musiała być bardzo zmęczona i pozbawiona jakiegokolwiek wsparcia. Ja ją rozumiem, ona nie miała takiej możliwości, jak u nas. Nasz Dom, w którym pracują specjaliści z wyższym wykształceniem, jest otwarty. Tu może przyjść matka i pozostawić dziecko na osiem godzin pod specjalistyczną opieką. Sama w tym czasie odpocznie, może nawet pójść do pracy. Jest to taki dzienny dom, w tej chwili mam nawet jedno wolne miejsce. Nie można zamykać ani izolować niepełnosprawnych.

— **Dziękuję za rozmowę.**

Jak poznajemy, że ludzie są w sobie zakochani?

Jeśli bardzo kogoś kochamy albo bardzo lubimy, o wiele dłużej na niego patrzymy, a nasze oczy są bardziej pogodne i szerzej otwarte. Częściej dotykamy go i chętniej się uśmiechamy w jego towarzystwie, a nasze ciało jest przyjemnie rozluźnione i pochylone ku niemu. Ponadto przy osobie, którą kochamy, wykonujemy o wiele więcej spontanicznych, drobnych ruchów i chętniej gestykulujemy, a nasze stopy są zwrócone w jej kierunku. Jeśli będzie trzeba usiąść, znajdziemy się o wiele bliżej naszej miłości niż jakiegokolwiek innego człowieka. Wszystkie te zachowania są oznakami bliskiego i intymnego kontaktu między dwógiem ludzi.

## Wiosna miłosna...

Jeśli zapytamy teraz: „Skąd ludzie wiedzą, że są zakochani?”, to romantyk powie nam, że „to się po prostu czuje, to się wie”. Jednak psycholog udzieliłby także nieco bardziej zaskakującej odpowiedzi: „Nasze uczucia dopasowują się często do tego, co robi nasze ciało”.

Brzmi to nieprawdopodobnie, ale proszę posłuchać o następującym eksperymencie: psycholog prosił grupę, by chwyciła ołówek zębami (w poprzek ust, tak że ludzie wyglądali, jakby się uśmiechali), natomiast drugą, by trzymała ołówek tylko wargami i zaciskała usta. Następnie wyświetlał na ekranie serię obrazków. Okazało się, że ci, którzy trzymali ołówek zębami, ocenili obrazki jako o wiele śmieszniejsze, niż ci, którzy mieli wargi zaciśnięte. Skąd ta różnica, skoro wszyscy oglądali przecież te same obrazki w tym samym czasie?

Trzymanie ołówka zębami powoduje, że nasze usta „uśmiechają się”, natomiast trzymanie wargami sprawia, że usta „są smutne”. A ludzie, którzy mają uśmiechnięte usta, zaczynają także czuć się lepiej (nasz nastrój dopasowuje się do mimiki twarzy). Ludzie, którzy nawykowo mają pogodną twarz, są częściej w dobrym humorze niż ci, którzy mają zmarszczone brwi, a kąciki warg opuszczone w dół.

Podobnie jest z sympatią: bardzo często wnioskujemy o tym, czy kogoś lubimy, obserwując (nieświadomie), jak zachowuje się nasze ciało w towarzystwie tej osoby.

**MARCIN FLORKOWSKI**

(autor, doktor psychologii, jest wykładowcą Uniwersytetu Opolskiego)





Czasem trudno się z nimi dogadać, bo oni po swojemu patrzą na świat — mówi Stanisław Sienicki. — Ale ja się nie dziwię: dom bez kobiety to nie dom! A u nas co drugi taki!

Pewnie dlatego mieszkańcy gminy Nowe Piekuty żartują: „Stolicą Polski jest Warszawa, a stolicą starokawalerstwa Jabłoń Zarzeckie”.

— Niech tam sobie żartują! — macha ręką matka czterdziesto-dwuletniego kawalera. — Ale po co zaraz o tym pisać? Żeby wstyd był, że taki mało obrotny! Inne moje dzieci mają rodziny, jemu jakoś się nie udało. Ale gospodarka nie patrzy: czy żonaty, czy kawaler; trzeba harować od rana do nocy. Na rozpatrywanie żalu nie ma czasu! Życie idzie dalej, czy z żoną, czy bez. I akurat syn na polu.

Kazimierz Jabłoński, rocznik 1932, właśnie otwiera drzwi drewnianego rodzinnego domku. Przyjeżdża tu tylko wiosną i latem. Posiedzieć, powspominać, pogadać z sąsiadami. Kiedy chce, może wyjść; kiedy chce, może wrócić. Pies nie zaszczeka. Kot nie zamruczy. Koń nie zarży. Krowa nie zaryczy. Kogut nie zapieje. Bo ich nie ma! Parę lat temu ojcowiznę przepisał na siostrzeńca z Łap i odtąd u niego mieszka. Do Zarzeckich przyjeżdża, żeby „rzucić okiem” na siedlisko.

— I taki ze mnie kawaler do wzięcia! — żartuje. — Ale nie mam żalu do nikogo, że całe życie idę sam. Bo tak naprawdę to ja małżeństwa się przestraszyłem!

Było ich sześcioro: „trzy dziewczuchy, trzech chłopaków”. Matka umarła w ostatnim połogu. A za parę lat stracili ojca.

— Kiedy najstarsza siostra wyszła za mąż, na mnie spadła cała opieka nad czwórką najmłodszych — wspomina. — Nikt się o nas nie martwił, nikt nie pytał, jak sobie radzimy. Powiem krótko: miałem bardzo ciężkie życie. Ale w młodości wszystko wydaje się łatwiejsze, bo człowiek ma nadzieję, że coś zmieni się na lepsze. Ma się rozumieć, że wtedy lubiłem z młodymi przestawać. Byłem chłopak nie najbrzydszy i panny z naszej wsi wyciągały mnie na zabawę. Ale nagle wystraszyłem się, że rodzina to przecież wielki obowiązek! Mnie nikt nie musiał tego tłumaczyć; miałem za sobą taki chrzest bojowy, że nikomu nie życzę. I dlatego wystraszyłem się, że jeśli się ożenię, nie podolam... I tak już zostało. Ale nie ja jeden w tym towarzystwie jestem! — dodaje żartobliwie. — Kiedy przyjeżdżam do mojej pustej chatki, zaraz rozglądam się za dawnymi kolegami z naszej wie-

nej kawalerki. I tak sobie wspomina; i tak sobie gadamy, czy to nasza wina, czy nie, że tak się stało, jak się stało...

W Jabłoni Zarzeckich nikt nie ma wątpliwości: „pękanie kawalerki” to skutek „miejskiego luksusu”.

— Ze trzydzieści lat temu były u nas panny do wzięcia — wspomina Stanisław Sienicki. — Ale kiedy zaczęły wyjeżdżać do miasta na naukę, ani się człowiek obejrzał, jak wszystkie tam zostały! Było wtedy takie powiedzenie: „Lepiej głodnej poleżeć niż najedzonej robić”. I dlatego teraz u nas tyle starokawalerstwa! Dzisiaj też nie ma co liczyć na cud: kobieta po studiach na pewno nie będzie doić krów; na pewno nie będzie harować i żyć w biedzie. Myślę, że to przede wszystkim odstrasza młode dziewczyny od powrotu na wieś, a miejskie od wydania się za dziedzica z ojcowizną, maszynami, samochodem i willą. A kiedy już będziemy w Unii, starokawalerstwo opanuje całą polską wieś!

Na drodze przez Zarzeckie pojawia się seicento. Za kierownicą Tadeusz Kulesza, kawaler lat sześćdziesiąty trzy.

— Ziemię oddałem w dzierżawę i jestem wolny jak ptak — mówi. — Kiedy chcę, wsiadam w mojego fiacika i w drogę! Przed siebie!

Ale kiedyś trzeba do domu wrócić. Najtrudniejsze jest wtedy tylko jedno: nie ma do kogo się odezwać...

Mam pięcioro rodzeństwa, wszyscy z rodzinami. Mnie się nie udało, chociaż odziedziczyłem ojcowiznę. Ale co robić? Głową muru nie przebijesz. Trzeba cieszyć się życiem, czyś żonaty, czy wieczny kawaler, bo czasem ten pierwszy nawet ci zazdrości!

Od którego roku życia uchodzi się za starego kawalera, trudno „precyzyjnie” określić. Ale na pewno, jeśli jesteś „dwa razy po wojsku”, twoje szanse właściwie przepadły.

— Utarło się u nas powiedzenie, że zaraz po wojsku mężczyzna jest zakochany, a po trzydziestce mądry — mówi Stanisław Sienicki. — Coś musi w tym być, skoro u nas taka kawalerska stolica!

— Zarzeckie stolicą starokawalerstwa?! A może właśnie nasze Piotrowce! Bo u nas starych kawalerów jak świętych w litanii! — mówi żartobliwie Zdzisław Piętka z pobliskiej wsi, były sołtys, po którym urząd przejęła żona.

W Jabłoni Piotrowcach stan cywilny „dziwnie” wyznacza niewidzialna granica: „po tej stronie” od zawsze mieszkali dziedziczki, „po tamtej” starych kawalerów jest najwięcej!

Ale nie ma reguły bez wyjątku: oto sąsiedzi rodziny Piętków, bracia Płońscy.

Drewniany domek zbudowany przez dziadków, czternaście hektarów, krowy, pies.

— Najtrudniejsze jest pranie i sprzątanie, bo człowiek kręci się w kółko i ni za nim, ni przed nim — mówi Krzysztof, lat trzydzieści osiem. — Z gotowaniem jakoś sobie radzę, najlepiej wychodzą mi mielone kotlety.

Od poniedziałku do soboty dzień podobny do dnia. Niedziela także jest taka sama: msza w kościele, a potem spotkanie z kolegami.

— Też kawalerami, bo żonaci muszą siedzieć w domu! — wyjaśnia żartobliwie Czesław, lat pięćdziesiąt trzy. — Pogada się o gospodarce, o polityce, o świecie. A kiedy język się rozwiąże, to o dziewczynach też. I tak schodzi niedziela za niedzielą; i tak schodzi kawalerskie życie.

Na posesji pojawia się kolega. „Swoją do swego ciągnie”, kwitują bracia śmiechem.

Kolega („czterdziestka z haczykiem”) nie chce rozmawiać o swoim kawalerskim stanie.

— Jest jak jest i nie ma co tego ciągnąć — stwierdza krótko.

Za to z zadowoleniem mówi, że chyba jako pierwszy w całych Piotrowcach tej wiosny posiał warzywa.

— Szkoda, że nie ma już zabaw ani u nas, ani w okolicy, jak to kiedyś było — wspomina Czesław Płoński. — Siadało się na furę, na przyczepę i w drogę na tańce! Ale teraz, nawet, gdyby i zabawy były, z kim człowiek miałby jechać, kiedy dziewczyny z naszych Piotrowców już dawno mieszkają w Łapach, Suwałkach, Białymstoku...

W sąsiednim Tłoczewie, przed okazałym murowanym domem, na ławce siedzi matka pięćdziesięcioletniego kawalera, gospodarującego na kilkunastu hektarach.

— Pierworodny, a tak się zasiedział! — mówi z westchnieniem i uśmiechem. — Przepadło! A cały dom pusty, bo moje młodsze dzieci każde na swoim. Czasem ktoś pyta: „Może ten twój syn za dużo przebiegał?” A ja odpowiadam: „Czort go tam wie!”. Ludzie się pośmieją i pójda w swoją stronę, ale mnie wcale do śmiechu nie jest. Każdego dnia modlę się, żeby jeszcze wszystko się odmieniło. Bo kiedy mnie zabraknie, co się z nim stanie...

GABRIELA SZCZESNA

Na zdjęciu: bracia Czesław i Krzysztof Płońscy, kawalerowie z Jabłoni Piotrowców

## Kawalerskie







# Lista obecności

— Wydaje mi się, że spotkaliśmy się nie po dwudziestu latach, ale po wakacjach! — mówi Adam Dąbrowski, absolwent Technikum Weterynaryjnego w Łomży, dzisiaj polonista i dziennikarz Radia Białystok. — Cieszyłem się na to spotkanie, a jednocześnie byłem trochę stremowany. I nagle okazało się, że nic się nie zmieniło! Ta szkoła nauczyła mnie ważnej prawdy: każde nowe miejsce, każda nowa sytuacja, w której się znajdziesz, otwiera przed tobą nowe możliwości, staje się nowym rozdziałem życia.

— To wspaniała szkoła! Mnie nauczyła kochać ludzi — mówi Małgorzata Szumowska, mieszkanka Mrągowa. — Była też dla mnie szkołą życia, szczególnie w klasie pierwszej, kiedy tak bardzo, jako piętnastolatka, tęskniłam za oddalonym sto kilometrów domem. Ale niczego nie żałuję. Naszego spotkania po latach nie mogłam się doczekać.

Przed wejściem do budynku gromadzą się „palacze”. Teraz już nie muszą się kryć ani przed dyrektorem, ani przed wychowawcami.

Cezary Wiśniewski z Pniewa, prowadzący gospodarstwo rolne, nie wszystkich dzisiaj rozpoznał.

Z rąk do rąk wędrują zdjęcia.

— Boże?! To on?! Naprawdę?!

— Zobacz, zobacz! Waldek!

Waldek to Waldemar Krzyżkowiak, dzisiaj psychiatra praktykujący w Warszawie. Szkolny prymus i klawecista.

„Na zawsze” Waldemar Krzyżkowiak zapisał się w pamięci Je-

rzezo Modzelewskiego, nauczyciela historii, organizatora obozów wędrownych.

— Było to podczas naszej wyprawy na Śląsk. Na zalewie Waldek odpłynął sobie dwa kilometry! I przepadł! — wspomina. — Chyba nikt nigdy nie przysporzył mi takich emocji na żadnym z obozów.

Robert Panas z Białegostoku, pracownik Zakładu Higieny Weterynaryjnej, niezmiennie wielkim sentymentem darzy polonistkę Helenę Bielicką.

— To ona nauczyła mnie mówić i myśleć po polsku. Szkoda, że nie ma jej dzisiaj z nami.

Jak na prawdziwą szkołę przystało, trwa sprawdzanie listy obecności. Co pewien czas kolejna klasa odpowiada: „Nieobecny! USA!”, „Nieobecny! Kanada!”. Świat nie ma granic!

Wojciech Konopko z Łomży, lekarz weterynarii, jeszcze wczoraj wpatrywał się w szkolne zdjęcia.

— Wydaje się, że dwadzieścia lat to niewiele, ale niektórych na-

zwisk zupełnie nie mogłem sobie przypomnieć! Zadzwońmy natychmiast do Krzyska Ciuchty. Przecież nie mogłem przyjść na zjazd nieprzygotowany! — stwierdza żartobliwie.

Lekarz weterynarii, lekarz medycyny, farmaceuta, polonista, prokurator, rolnik, policjant, celnik; usługi hydrauliczne, usługi budowlane, handel.

Dwadzieścia lat temu z tytułem technika weterynarii ruszyli na spotkanie z samodzielnością...

## ...jak za dawnych lat

W przeddzień majowych uroczystości prezydent Aleksander Kwaśniewski mianował na stopnie oficerskie kombatanów z powiatu grajewskiego, kolneńskiego i łomżyńskiego. Po raz ostatni, choć niektórzy wspierali się na lasce lub ramieniu córki lub wnuka, przeżyli zgarbione plecy, prostowali ramiona i drżącą ręką odbierali od ppłk. Marka Malinowskiego, komendanta Wojskowej Komendy Uzupełnień w Łomży, akty mianowania. Niektórzy z nich mówili „Ku chwale ojczyzny”, innym głos łamał się ze wzruszenia i milczeli.

Porucznik Stanisław Dardziński (Kupiski Nowe), mający 98 lat, jest najstarszym, młodym oficerem. Z nim na stopień porucznika mianowani zostali tylko o kilka lat od niego młodszy: Marian Chaberek (Kąty), Józef Gajewski (Kolno), Alfons Konstanty (Czerwone), Zenon Mocarski (Łomża), Mieczysław Mudrak (Konopki), Florian Niedźwiedzki (Kurki), Wacław Pankiewicz (Grajewo), Leon Sierakowski (Elżbiecin), Irena Szleszyńska (Grajewo), Wacław Tombacher (Grajewo), Kazimierz Twardowski (Łomża), Janina Wawiórko (Grajewo). Edward Pachucki (Łomża) awansowany został na kapitana.

Na stopień podporucznika mianowani zostali: Czesław Chętnik (Łomża), Józef Chojnowski (Jedwabne), Modesta Czerwińska (Łomża), Mieczysław Dębowski (Grądy), Stefan Domitrz (Jedwabne), Izabe-

la Dzierzowska (Łomża), Jan Grądzki (Jedwabne), Konstanty Grądzki (Radziłów), Józef Jabłoński (Grajewo), Stanisław Józef (Kurki), Witold Krom (Łomża), Stanisław Laskowski (Czarnocin), Aniela Malanowska (Łomża), Józef Malinowski (Radziłów), Maria Modzelewska (Łomża), Mieczysław Niecikowski (Stawiane), Jerzy Pawłowski (Bożejewo Stare), Stanisław Piotrowski (Srebrowo), Regina Popławska (Łomża), Mieczysław Popowski (Klimaszewica), Marian Siwik (Kolno), Zygmunt Szumski (Łękowo), Antoni Szymański (Bronowo), Józef Trochimowicz (Pniewo), Henryk Włodkowski (Łomża), Heronim Wysocki (Łomża), Henryk Zaremba (Ratowo Stare), Jerzy Zawistowski (Łomża), Stanisław Ziemkowski (Ruda) i Tadeusz Żelazny (Bożenica).

— Nikt dziś nie zapomina o Państwa szczególnych zasługach w walce o wolność i niepodległość Polski. Może trochę za późno przychodzą te awanse, ale lepiej tak, niż wcale — powiedział ppłk. Marek Malinowski.

Uroczystość uświetnił program artystyczny w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej nr 5, przygotowany przez Marię Tyszką. Kombatanzi śpiewali z młodzieżą: „Rozkwitały pęki białych róż, wróć, Jasieńku, z tej wojenki wróć, wróć, ucałuj jak za dawnych lat...” Z pieśnią przywrócili wspomnienia...



**P**adł mur berliński, a u nas powstał, mówią ludzie z Grądów Wonięcka. Symboliczny mur dzieli plac między dwóch właścicieli zakładów produkcyjnych. Jeden jest Polakiem. Przyjechał spod Warszawy, kupił popeeagerowskie budynki i plac. Uruchomił produkcję okapów kuchennych, zatrudniał dziesięć osób. Właścicielem drugiego jest Niemiec. Kupił stary budynek i plac, produkował półfabrykaty do mebli i palety; zatrudniał także około dziesięciu osób.

Mur postawił Polak.

Ludzie mówią, że pewnie z zazdrości. Jeszcze niedawno pod zakład Niemca podjeżdżały wielkie zagraniczne tiry, wywoziły półfabrykaty do Niemiec. Samochody nie mieściły się przed zakładem, wjeżdżały na drugą stronę placu, należąca do drugiego właściciela. Ruch na placu był dowodem ożywienia w zakładzie. Tam się kręciło, szła produkcja i eksport. A z drugiej strony placu jakby zastój.

Ktoś inny tłumaczy polskiego przedsiębiorcę: przecież pół placu to jego własność i miał prawo nie zgodzić się, aby obce samochody jeździły po jego posesji. Faktem jest, że sąsiedzi nie potrafili się domówić. Polak zbudował więc z terlinki (z płytek, którymi był wyłożony parking) wysoki na półtora metra i długi na trzysta metrów mur, oddzielający posesję polską od niemieckiej.

Mur mocny jak berliński stoi, choć za nim, ani z jednej, ani z drugiej strony już nic się nie dzieje. Niemiec popadł w kłopoty finansowe, część maszyn wywioził, część zajął bank za niezrealizowane zobowiązania. Ludzie do tej pory nie otrzymali wszystkich zarobionych pieniędzy. Właściciel wyjechał.

Z drugiej strony muru, w zakładzie Polaka, także. Pusta hala, ptaki budują w niej gniazda. Ciszy nie zakłóca już żadna maszyna, więc spokojnie na kominię uwiła sobie gniazdo para bocianów.

— Może za tym murem jakieś ożywienie będzie po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej — mówi z nadzieją sołtys Stanisław Bastek.

**W** Grądach jest jeszcze jeden mur. Nie tak ciężki jak z terlinki. Ażurowy. Właściwie siatka, oddzielająca Zakład Karny

od mieszkańców osady. I choć w Zakładzie przebywają więźniowie, wonieccy patrzą w tę stronę z nieukrywaną zazdrością. Nie dlatego, że zazdroścą skazania. Ale zazdroścą warunków, w jakich więźniowie żyją.

Ponad miesiąc temu telewizja po raz drugi wyemitowała film dokumentalny o więzieniu w Grądach. Kto wcześniej nie miał okazji odwiedzić więzienia i samemu zobaczyć, ujrzał w telewizji. Co i w jakich warunkach więźniowie jedzą. Jak wyglądają ich ciepłe sypialnie, które kiedyś były dwuosobowe,

którzy z rodzinami żyją nawet za osiemdziesiąt złotych miesięcznie.

**Z** filmu dowiedzieli się, że ich więzienie jest na miarę centrum Europy. A ich życie na jaką miarę? Choć w wolności, to w upokorzeniu i poniżeniu.

W osadzie wcześniej mieszkało dwa tysiące ludzi. Przed pierwszym maja na każdym bloku wisiała flaga. Dziś wisi tylko na bloku sołtysa i w więzieniu.

Od kiedy padł pegeer, kto mógł uciekać. Ale dwie trzecie pozostało. Nie mają gdzie

ale chcemy być normalnie traktowani, a nie jak ludzie drugiej kategorii. Tu każdy przyjmie każdą pracę, żeby żyć. A pracodawcy wykorzystują tę sytuację. My nawet boimy się mówić o swoich problemach, bo jutro możemy być zwolnieni.

— Z czego żyć? Zasiłek nie starczy nawet na mieszkanie i prąd. Co miesiąc przyjeżdża samochód z energetyki i komus odcina światło za zaległości. Nie ma na czym oszczędzać. Tak nie da się żyć!

— Może i lepiej byłoby coś przeskrobać i dostać się za mur?

**Z** nieufnością patrzą na dziennikarzy. Boją się głośno mówić nawet o tym, jak bardzo wypatrują pogody. Planują, że jak tylko zrobi się ciepło, wszędzie pokrzywa, będzie można kopać i zarobić kilkanaście złotych. Ale obawiają się, że od razu ktoś im podatki nałoży.

Stanisław Bastek jest w Grądach sołtysiem od siedmiu lat. Uważnie obserwuje, co dzieje się dookoła. Nadzieję budzi pojawienie się nowego inwestora. To szansa na zatrudnienie.

Robert Rogiński z Łomży w ubiegłym roku otworzył tu zakład stolarski. Najpierw wyremontował popeeagerowski warsztat. Ma pierwsze zamówienia, planuje zatrudnić sześć osób.

Z jego przykładu skorzystał kolega. Dariusz Ciochanowski otwiera zakład produkcji okien Trafiam na historyczny moment, akurat przybija szyld! Z pewnością będzie także potrzebował rąk do pracy.

— Ożywienie jest i go nie ma. Tu liczy się każde jedno miejsce pracy. Często zmieniamy dozorców w Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, aby jak najwięcej ludzi zdobyło uprawnienia do zasiłku. Siedem osób zostało zatrudnionych w ramach prac interwencyjnych przy porządkowaniu dróg i rowów. Tu ludzie chcą pracować, tylko nie ma dla nich pracy — mówi Zdzisław Tyminiński, przewodniczący Rady Gminy w Rutkach.

— Żołądek każdy ma taki sam. Każdy chce jeść. A co mają zrobić ci, którzy od czterech lat nie mogą znaleźć zatrudnienia? Może otwarcie granicy do Unii coś zmieni — mówi z nadzieją Zdzisław Domański.

dokończenie: str. 20



bowymi pokojami hotelowymi, a teraz są czteroosobowymi celami. Zobaczyli, jak więźniowie ćwiczą w siłowni.

— Takiej siłowni, jak tam, nie ma ani w szkole, ani chyba w całej gminie, a może nawet w powiecie. To pensjonat, a nie więzienie — mówi sołtys.

Podobnie myślą inni. Bo w Zakładzie jest nie tylko siłownia. Więźniowie mają opiekę medyczną, a w osadzie już dawno zlikwidowany został ośrodek zdrowia, nie ma gabinetu lekarskiego i stomatologicznego. W Grądach nie ma kina i biblioteki. Po książkę trzeba jechać do gminnych Rutek, a przecież autobus kosztuje. Z filmu ludzie dowiedzieli się, że miesięczny koszt utrzymania więźnia wynosi 1,7 tys. złotych. Z taką kwotą nie mogą się porównywać ci z drugiej strony

pójść, a emeryci już nawet nie chcą. Najgorzej mają w średnim wieku, z rodzinami, z małymi dziećmi. Przyjmują każdą pracę, godzą się na wykorzystywanie i poniżanie.

— Niech pani opisz, bo chyba nigdzie tak nie jest. Pracujemy tu po dwanaście i piętnaście godzin dziennie i nawet nie wiemy, ile zarabiamy i kiedy dostaniemy pieniądze. Właściciel wypłaca nam tylko zaliczki — mówią ci, którzy pracują.

— Krzyczy na nas jak na smarkaczy i poniża za to, że śmiemy prosić o nasze zarobione pieniądze. Mamy dzieci, w niedzielę ich wielka uroczystość, pierwsza komunia, a nie ma złotówki, żeby obiad urządzić — dodają inni.

— Mówią o nas, że nie chcemy pracować. To nieprawda,



## „Akademia miłości”



Z udziałem biskupa łomżyńskiego Stanisława Stefanka i rektora Akademii Polonijnej w Częstochowie księdza Andrzeja Kryńskiego, odbyło się w Jedwabnem odsłonięcie i poświęcenie Pomnika Sybiraków. Obelisk, w formie stylizowanych torów kolejowych, zaprojektował łomżyński plastyk Janusz Czarny. Na „podkładach” wypisane zostały nazwy „Kazachstan” i „Syberia” oraz miejscowości, do których trafiali wywiezieni w latach 1939–41. Ordynariusz łomżyński stwierdził, że pomnik powinien stać się „akademią miłości” dla obecnych i przyszłych pokoleń, poznających historię swego kraju.

## Podlaskie w długach

Na co najmniej 120 milionów złotych szacuje Komisja Rewizyjna Sejmiku Województwa zadłużenie Urzędu Marszałkowskiego i podległych mu instytucji. Wcześniejsze obliczenia były o wiele bardziej optymistyczne. Na taki bilans wpływają przede wszystkim zobowiązania placówek służby zdrowia, ale także samego Urzędu Marszałkowskiego m.in. z tytułu wyemitowanych w ubiegłym roku obligacji, z których dochód miał być przeznaczony dla służby zdrowia. Radni Sejmiku zarówno z rządzącej lewicy, jak i Ligi Polskich Rodzin niezwykle krytycznie ocenili sposób zarządzania finansami przez poprzedniego marszałka województwa Sławomira Zgrzywę i jego ekipę. On sam twierdzi, że budżet był realizowany prawidłowo, co potwierdziła Regionalna Izba Obrachunkowa.

## Pomóż sobie, to ci pomogą

Raport „Korzyści i koszty członkostwa Polski w Unii Europejskiej” przygotowało Centrum Europejskie Natolin. Rozdziały poświęcone polityce regionalnej nie zawierają zbyt optymistycznych prognoz dla województwa podlaskiego. Już na starcie region znajduje się na gorszej pozycji (np. drugie od końca miejsce w kraju pod względem wysokości dochodów własnych, podobnie jest w klasyfikacji liczby firm prywatnych) niż inne polskie województwa, a od przeciętnych unijnych dzieli nas przepaść we wskaźnikach dotyczących stopnia urbanizacji, rozwoju przedsiębiorczości i instytucji ogółogospodarczych, potencjału ludzkiego. Zdaniem ekspertów, zasadniczą pracę nad zmianami gospodarczymi i społecznymi, lokalne władze i społeczności muszą wykonać same, aby odpowiednio wykorzystać strukturalne wsparcie z Unii.

## Czy dom z gliny w Przełomce spowoduje

**T**rzydziestoparoletnia Paulina Wojciechowska większość życia spędziła za granicą.

— Ojciec pracował w ONZ, więc dosyć często zmienialiśmy miejsce pobytu — opowiada. — Kilka lat mieszkaliśmy w Afganistanie, potem w Indiach.

Zawsze najbardziej ciekawiło ją, w jakich warunkach żyją zwykli mieszkańcy. „Ludzie biedni powinni mieszkać w domach, które sami są w stanie zbudować i naprawić. Muszą być wykonane z dostępnych w danym zakątku ziemi, a więc także tanich materiałów. Z materiałów, których poskładanie w całość nie wymaga fachowej wiedzy inżyniera budownictwa, a jedynie praktycznego zmysłu i przestrzennej wyobraźni”, myślała.

W trakcie studiów, które kończyła w Kingstone University w Londynie, zainteresowała się tzw. architekturą prymitywną, „wyrażającą” z ziemi, pozostającą w harmonii z człowiekiem i jego naturalnym otoczeniem. Odwiedzała kraje, w

których tradycja budowania domów z naturalnych materiałów jest ciągle żywa. Najwięcej zyskała na kontaktach z architektem irańskiego pochodzenia, Naderem Khalili, który prowadził szkołę budowy domów z piasku. Kamień, bambus, drewno, glina, słoma, owszem. Ale piasek? Gdy zobaczyła, jak takie domy powstają (piasek pakuje się do identycznej wielkości worków, które tworzą coś w rodzaju bloczku czy cegły), doszła do wniosku, że „dach nad głową” może powstać w każdych warunkach i ze wszystkiego. Potem brała udział w projektach budowy domów z naturalnych materiałów w Nowym Meksyku, południowej Dakocie, Kalifornii. Wkrótce napisała dwie książki, w których zawarła swoją wiedzę i doświadczenia, „Earth Hands and Houses” wydaną w 1988 roku przez Kingstone University i „Serious Straw Bale”. W 1999 roku założyła organizację Earth Hands @ Houses, promującą ekologiczne budownictwo,

zrzeszającą ludzi ze wszystkich kontynentów.

**C**ztery lata temu, po 10 latach nieobecności, przyjechała do Polski. Odwiedziła Halinę i Macieja Maciekiewiczów, krewnych, którzy dawno temu wybrali życie na głębokiej prowincji, z dala od wielkich ośrodków. On jest emerytowanym lekarzem, ona prawnikiem z artystycznym zacięciem. We wsi Przełomka nad jeziorem Hańcza,

## Kurna



We wsi Przełomka na Suwalszczyźnie Paulina Wojciechowska postawiła ze słomy dom. „Jest ciepły, tani i ładny”, twierdzi.

gdzie mieszkają, prowadzą Galię Spotkań. Gdy zaczęła im opowiadać, co robi, czym się interesuje, zaproponowali, by zbudowała na ich działce dom z materiałów, które na Suwalszczyźnie są najłatwiej dostępne.

Wybrała słomę, glinę i kamień. Wszystko to było pod ręką. Słoma leżała na polu sąsiadów Maciekiewiczów, kamienie i gliniana na ich własnym, tuż obok miejsc, które wybrała na wzniesienie chałupy. Jako, że tego lata strasznie lało i nie można było zebrać słomy z pól, budowa się opóźniła. Słoma to podstawowy materiał, z którego powstają ściany. Dlatego musi być bardzo sucha. Poza tym powinna być czysta i mocno ściśnięta. Najlepiej nadaje się taka wprost z prasy, w postaci zbitych „ciuków”. Od jej jakości zależy jakość i żywotność domu.

Najbardziej pracochłonne okazało się tynkowanie ścian, kilkuwarstwowe, wykonywane ręcznie. Paulina Wojciechowska zastosowała do tego glinę wymie-



szaną z sieczką. Ściany z zewnątrz powinny być dodatkowo pokryte „farbą”, będącą mieszaniną gliny i maki żytniej, tworzącą cienką, śliską warstwę ochronną. Żeby ściana nie została zmyta przez deszcz i śnieg, „malowanie” powtórzyć trzeba przynajmniej raz na dwa lata.

Prace trwały w sumie sześć tygodni, ale zdaniem Pauliny Wojciechowskiej, taki dom można wybudować w 3-4 tygodnie. Został wyposażony w instalację elektryczną, wodną i kanalizacyjną. W łazience będzie umywalka, beczka spełniająca jednocześnie



Wszystkie architekt Paulina i gliny dom. „Ma same zalety.

# chata

rolę wanny i brodzika pod natrysk oraz toaletę. Trzeba jeszcze wszystkie te urządzenia zamontować, a wcześniej kupić. Trzeba też urządzić kuchnię, zamówić u stolarza jakiś stół, ławy... Mackiewiczowie mieli w nim urządzić pokoje gościnne dla odwiedzających i galerię Spotkań. Ale z braku pieniędzy wszystko się przeciąga...

— Dzięki naturalnej i warstwowej izolacji dom utrzymuje ciepło zimą i daje przyjemny chłód latem. Jego ściany oddychają, odznacza się dobrą cyrkulacją powietrza. Jest przy tym dźwiękoszczelny i odporny na ogień — mówi Michał Mackiewicz.

— Gлина jest odporna, ale do pewnych temperatur — prosi kpt. Dariusz Siwicki, rzecznik prasowy suwalskiej Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej. — Słoma jest wyjąt-

kowo łatwopalna. Wykonana z niej strzecha, gdyby ktoś zaprószył ogień, spłonęłaby w mgnieniu oka, a pokryte warstwą gliny słomiane ściany podczas pożaru najpewniej by się zaważyły.

Gdy taki dom buduje się samemu, ze słomy i kamieni zebranych z własnego pola, z gliny wykopanej na własnym lub sąsiada działce, kosztuje ok. 35-40 tys. zł. Gdy materiały trzeba kupić, ok. 50 tys.

**P**aulina Wojciechowska chciałaby, aby dom w Przełomce stanowił inspirację do budowy podobnych dla ludzi z okolicy, niezamożnych, mieszkających w starych, nie nadających się do życia chałup lub w ogóle bez dachu nad głową.

Mirosław Rubin, rolnik z Przełomki, uważa, że słomiano-gliniany dom to bardziej atrakcja turystyczna, niż „coś do zamieszkania”. Bo jakże do takiego domu wprowadzić żonę, dzieci...?

Sam mieszka w willi wzniesionej z cegły i suporeksu. Domu ze słomy i gliny raczej by sobie nie zbudował, ale idei nie przekreśla. Pamięta gliniane chlewy, których kiedyś w okolicy nie brakowało: zimą nie przemarały, a latem nie było w nich gorąco. Zwierzęta czuły się bardzo dobrze.

— Trzeba by go spraktykować, zamieszkać w nim... — mówi.

**K**iedy dom będzie już całkowicie gotowy, Mackiewiczowie zamierzają zaprosić sąsiadów z Przełomki na małą towarzyską imprezę, by go dokładnie obejrżeli i może się do niego przekonali.

Na razie prawdziwe zainteresowanie projektem wykazują ludzie z Polski, w tym głównie z dużych miast. Dzwonią i przyjeżdżają z Gdańska, Warszawy, Białegostoku, Wrocławia, Krakowa. Wypytują o szczegóły konstrukcji, o możliwości uzyskania pozwolenia na budowę. Mieszkają w bloku, w „wielkiej płycie”, więc przynajmniej dom na działce, na wsi chcą mieć zdrowy.

JOANNA HOFMANN  
Fot. Autorka („Polityka”)

## Z Florianem



Dzień świętego Floriana to także święto strażaków, którzy obrali go za swojego patrona. W Łomży, po nabożeństwie w Katedrze, odprawionym w ich intencji, na Starym Rynku odbyły się uroczystości powiatowe. Awanse, odznaczenia, gratulacje otrzymali strażacy zawodowi i ochotnicy.

Wśród tych drugich był także 91-letni Czesław Bagiński, dzierżący sztandar OSP w Wiźnie.

— W straży jestem od 72 lat — mówi z dumą. — Zapisalem się z zamiłowaniem. Gdyby dzisiaj nasza straż miała iść do Ameryki piechota, ja też! — dodaje żartobliwie.

Wśród życzeń dla strażaków nie zabrakło także podziękowań od harcerzy z 59 Drużyny „Ptaki Ptakom”, która, jak zwykle, jest tam, gdzie być powinna.

Ozdobą strażackiego święta byli goście: Miejska Młodzieżowa Orkiestra Dęta pod dyktando Krzysztofa Witkowskiego z Zambrowa oraz kapela „Wesoły Lwów” ze Lwowa.

W Podlaskiem ofiarą służbę pełni niemal 1000 strażaków zawodowych oraz około 17 tysięcy ochotników.

Na zdjęciu: orkiestra z Zambrowa na łomżyńskim rynku

## Pamiętanie

Sztandar oraz imię podporucznik Jadwigi Dziekońskiej „Jadzi”, harcerki, nauczycielki, kurierki i łączniczki Armii Krajowej (głównego sztabu w Warszawie z okręgiem białostockim), otrzymała Szkoła Podstawowa w Konarzycach, rodzinnej miejscowości patronki.

„Jadzia” została zastrzelona przez niemieckiego żandarma 19 maja 1943 roku na ul. Stołecznej w Białymstoku, podczas wykonywania konspiracyjnego zadania. Przeżyła zaledwie 27 lat. Pośmiertnie odznaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari i Krzyżem Walecznych.

— Naszą patronkę i jej działalność uczniowie poznawali na specjalnych lekcjach i apelach, same zbierały informacje o „Jadzi”, także wśród mieszkańców Konarzc — mówi polonistka Joanna Szkop. — Odkrywanie historii swojej wsi było dla nich wielkim wyzwaniem; bardzo to przeżywały. Jesienią ubiegłego roku dzieci pojechały do Białegostoku, by stanąć przy obelisku upamiętniającym Jadwigę Dziekońską; były także w parku jej imienia. Jako nauczyciele staraliśmy się, aby miały świadomość tego, czym jest pamięć.

Uroczystości (3 maja) nadania imienia i sztandaru Szkole w Kona-



arzycach towarzyszyła także wystawa poświęcona życiu i działalności patronki. Mottem ekspozycji stały się słowa Kardynała Stefana Wyszyńskiego: „Nic z dziejów narodu, co raz miało miejsce, wymazać się nie da”.

Tadeusz Dziekoński, rocznik 1932, rodem z Radziłowa, dzisiaj mieszkaniec Białegostoku, jest krewnym „Jadzi”; ich dziadkowie byli braćmi.

— Specjalnie przyjechałem na tę uroczystość — mówi wzruszony. — To dla mnie wielkie przeżycie. Fotografuję, żeby mieć pamiątkę z tego miejsca. Cieszę się, że „Jadzia” nie została zapomniana; że tak pięknie czczona jest w Konarzycach jej pamięć. Przyszło tyle ludzi z samej wsi. Cieszę się, bo to najlepiej świadczy o tym, czym jest dla nich historia.







Chaberkowa

## niepowtarzalność

Jerzy Chaberek, znakomity fotografik z Łomży, zdobył za zdjęcia z Doliny Narwi drugą nagrodę w IV Ogólnopolskim Konkursie Fotograficznym „Parki narodowe”. Pierwsze miejsce przypadło Tomaszowi Wójcikowi za zdjęcia z Wielkopolskiego PN.

Na konkurs nadesłało prace 142 autorów, ocenianych przez jury, w skład którego weszli m.in. krytycy sztuki z „Foto”, jednego z dwóch liczących się periodyków specjalistycznych w naszym kraju i artyści tej miary, co Wiktor Wołkow.

Nad prestiżowym konkursem patronat objeli premier Rzeczypospolitej, ministrowie środowiska i edukacji oraz wojewoda mazowiecki i prezydent Warszawy.

— Uchwycone przeze mnie w locie stada czajek i szpaków nad Narwią zadziwiają dynamiką wibracji i dramaturgią ruchu. Być może to zdumiewające połączenie delikatności pojedynczego ptaka i energii ptasiej gromady zwróciło uwagę komisji — mówi skromnie Jerzy Chaberek.

Ma 39 lat. Życiową przygodę z fotografią zaczynał dość późno: miał 22 lata. Radziecka „smiena” była pierwszym towarzyszem podróży absolwenta studium fotograficznego w Katowicach u prof. Witolda Adamka.

— Na konkurs wysłałem zdjęcia, poświadczające moje idee: geometria ruchu, kolor i niepowtarzalność.

Jerzy Chaberek jest świadom możliwości technik komputerowych. Nie boi się, że ktoś poprosi go o negatyw. Od pewnego czasu stał się w Podlaskiem niemal „etatowym” zwycięzcą prestiżowych konkursów fotograficznych. Dość przypomnieć, że w ostatnich trzech latach dwukrotnie wygrał Konfrontacje Polskiej Fotografii Artystycznej w Lesznie i Gorzowie oraz Polsko-Czeski Konkurs Fotograficzny „Światło świątyni i świątyni”. Wszystko wskazuje na to, że jego zdjęcia znajdą się w antologii polskiej fotografii artystycznej 1990–2000.

Na zdjęciu: nagrodzona fotografia

„Europo, witaj nam, z nami siądź, zdejmij płaszcz”...

Tą piosenką uczniowie Szkoły Podstawowej i Gimnazjum z Przytuł rozpoczęli szkolne „Forum Europejskie”.

Skąd się wzięła Europa? To sprawa zakochanego Zeusa, który podstępnie, zamieniony w byka (pomysłowo „przebranego” konia na biegunach), porwał Europę z dworu jej ojca. Reszty dopełniła historia. Także historia Polski od Mieszka I z rodu Piastów, po Lecha Wałęsę, „człowieka z żelaza”.

Urodziwa Europa, czyli Ania Niebrzydowska, gimnazjalistka z drugiej „a”, nie może jeszcze uczestniczyć w referendum akcesyjnym. Ale gdyby...

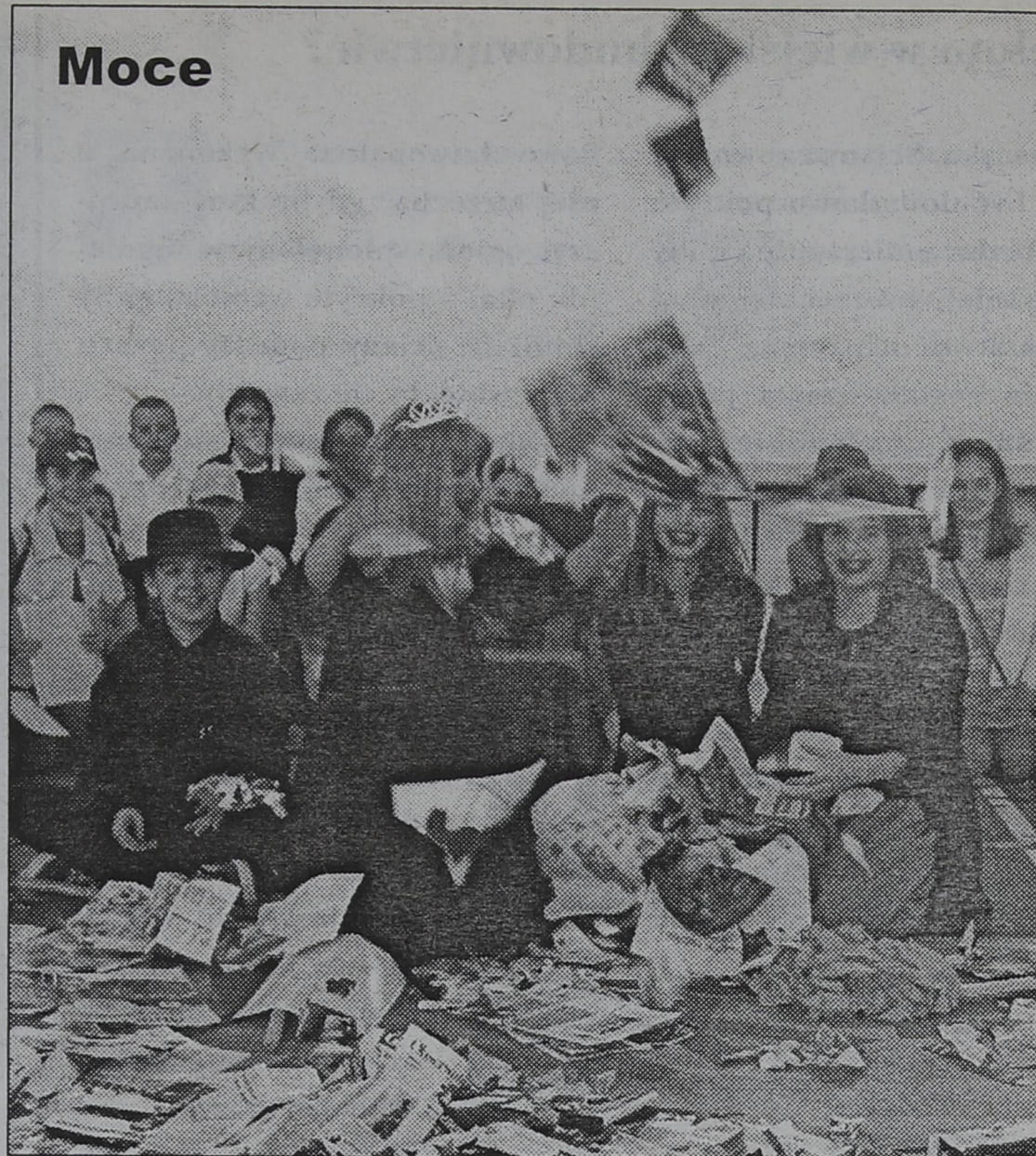
— Czuje się Europejką, ale

**Urodziwa**

tylko pod względem geograficznym, bo pod każdym innym daleko nam do poziomu życia krajów zachodnich — mówi. — W domu często o tym rozmawiamy. Jednak rodzice mają wiele



## Moce



„Pięknego dnia na wyspie Pishi wyrosły cztery śliczne kwiaty. Miały czarodziejską moc. Dzięki nim na wyspie panował ład i porządek. Złe czarownice, które lubiły brud i smieci, pragnęły mieć kwiaty u siebie. Poleciały na wyspę. Rzuciły na kwiaty zaklęcie. Zmieszały się dwie moce. Powstał wybuch. „Miotły, gaz do dechy”, padła komenda. Na wyspę dotarła królowa czarownic. Rozegrała się walka z kwiatami.

To była walka z dobrem i walka z brudem. Zwyciężyło dobro, czystość i porządek.”

Baśń, napisaną przez Jarka Sokołowskiego, ucznia klasy V „e” Szkoły Podstawowej nr 1 w Łomży, wystawili jego klasowi koledzy na zakończenie programu „Sprzątanie świata”.

Karolina Zaręba, która grała rolę królowej złych czarownic, z

pomocnicami Anitą Bojanowską i Małgorzatą Laskowską, na co dzień nie cierpi bałaganu.

— Chcemy sprzątać nie tylko w czasie Święta Ziemi. Chcemy porządku zawsze — mówi Klaudia Stelwach (kl. V „d”).

— Święto Ziemi przypada w moje urodziny. To coś znaczy i zobowiązuje — dodaje Martyna Lutrzykowska (kl. V „e”).

Według Magdy Sznurowskiej i Kamili Półtorak (obie z kl. VI „e”), Święto Ziemi to zwrócenie uwagi na wszystko, co dookoła. Ale o środowisko trzeba dbać, nie tylko od święta.

Wojtek Stankiewicz (kl. VI „a”) wspomina, jak młodszemu koledze, wspinającemu się na małe drzewko rosnące na podwórku, zwrócił uwagę, aby nie niszczył. Nie doszło do kłótni, razem poszli na inny plac zabaw.

— Trzy lata wspólnie uczylimy się wrażliwości na czystość i piękno otaczającego nas środowiska. Dzieci układały baśnie i scenariusze inscenizacji, pisały wiersze, uczestniczyły w wycieczkach. Wszystko służy jednemu celowi: nie tylko, żeby sprzątać i dbać o czystą przyrodę, ale przede wszystkim żeby nie brudzić i nie niszczyć środowiska — mówi Anna Rydz, koordynatorka projektu.

O czysty świat „walczyły” także dzieci z innych szkół w województwie. Na ekologicznym happeningu w Kurowie, siedzibie Narwiańskiego Parku Narodowego, spotkało się ponad dwa tysiące uczniów z około dwustu szkół podstawowych i gimnazjów. Wspólna zabawa z ekologią na długo pozostanie w ich pamięci.

Na zdjęciu: uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Łomży

obaw, czy naprawdę Polska zyska na członkostwie w Unii. Ja też.

— Polska w Unii to szansa, że będzie lepiej! Rodzice i ja jesteśmy „za”! Przecież coś musi się zmienić! — Marta Szleszyńska, koleżanka z tej samej klasy, odgrywająca rolę przyjaciółki porwanej przez Zeusa Europy, nie ma wątpliwości.

— Ja też popieram Polskę w Unii. Jeżeli teraz z tego nie skorzystamy, zostaniemy jeszcze dalej niż jesteśmy — mówi Kamila Bzura, występujący w roli ojca Europy.

Młodzieży z Przytuł marzy się kontakt z rówieśnikami z krajów Unii.

Na zdjęciu: porwanie Europy dla Europy

**Europa**



## Cerkiewne pienia

II Międzynarodowy Festiwal Hajnowskie Dni Muzyki Cerkiewnej odbędzie się od 11 do 18 maja 2003 r. w Soborze Świętej Trójcy w Hajnówce.

### Program:

11 maja 2003, (niedziela), godz. 18.00: koncert Inauguracyjny MF HDMC,

Chór Kameralny „Dojlidstwa” (Grodno, Białoruś).

12 maja 2003, (poniedziałek), godz. 11.00: seminarium na temat „Wykonawstwo muzyki cerkiewnej”.

13 maja 2003, (wtorek), godz. 16.00: 1. Chór Dziecięco-młodzieżowy Parafii Prawosławnej „Ramonka” (Łosinka), 2. Chór Parafii Prawosławnej p.w. św. Mikołaja w Białowieży (Białowieża), 3. Chór Centralny Parafii Prawosławnej Narodzenia NMP (Gródek), 4. Chór Dziecięco-młodzieżowy Parafii przyklasztornej (Supraśl), 5. Chór Parafii Prawosławnej p.w. św. Jana Chrzciciela w Hajnówce (Hajnówka), 6. Chór Duchowieństwa Prawosławnej Diecezji Lubelsko-Chełmskiej (Lublin).

14 maja 2003, (środa), godz. 16.00: 1. Katedralny Chór Parafii Prawosławnej p.w. Świętej Trójcy (Hajnówka), 2. Chór Parafii Prawosławnej p.w. Zmartwychwstania Pańskiego (Bielsk Podlaski), 3. Katedralny Chór Młodzieżowy Parafii Prawosławnej p.w. św. Marii Magdaleny (Warszawa), 4. Chór Duchowieństwa Diecezji Prawosławnej Warszawsko-Bielskiej (Warszawa), 5. Katedralny Chór Młodzieżowy „Aksion” Parafii Prawosławnej p.w. św. Mikołaja (Białystok), 6. Chór Monasteru p.w. św.św. Marty i Marii (św. Góra Grabarka).

15 maja 2003, (czwartek), godz. 16.00: 1. Chór Parafii Prawosławnej p.w. Opieki Matki Bożej

(Poddubcy, Ukraina), 2. Katedralny Chór Młodzieżowy Parafii p.w. św. św. Piotra i Pawła (Mińsk, Białoruś), 3. Chór Prawosławnego Ordynariatu Wojska Polskiego (Warszawa), 4. Chór Męski „Kanon” (Moskwa, Rosja), 5. Chór Studium Folkloru Tradycyjnego „Ilinskaia piatnica” (Ryga, Łotwa), 6. Chór Pracowników Politechniki Białostockiej „Polifonia” (Białystok).

16 maja 2003, (piątek), godz. 16.00: 1. Katedralny Chór Parafii Prawosławnej p.w. Opieki MB (Grodno, Białoruś), 2. Katedralny Chór Dziecięco-młodzieżowy św. Jana Damascyńskiego (S. Petersburg, Rosja), 3. Męski Chór Bizantyjski Wydziału Teologicznego Uniwersytetu w Atenach (Ateny, Grecja), 4. Katedralny Chór Parafii Prawosławnej p.w. Świętej Trójcy (Nisz, Serbia), 5. Chór Uniwersytetu w Rownem „Horyna” (Rowno, Ukraina), 6. Chór Wojsk Inżynieryjnych przy Smoleńskiej Pustelni św. Zosimy (Rosja), 7. Chór Centrum Kultury Prawosławnej (Białystok).

17 maja 2003, (sobota), godz. 15.00: 1. Chór Bractwa św. Archanioła Michała (Mińsk, Białoruś), 2. Chór Drohobyckiego Uniwersytetu Pedagogicznego „Gaudeamus” (Drohobycz, Ukraina), 3. Ludowy Chór Młodzieżowy „Wiesnianka” (Grodno, Białoruś), 4. Chór Dziecięco — młodzieżowy Szkoły Muzycznej „Baltika” (Sosnowyj Bor, Rosja), 5. Państwowy Chór Republiki Białoruś im. G. Citowicza (Mińsk, Białoruś).

18 maja 2003, (niedziela), godz. 13.00 — ogłoszenie wyników; godz. 15.00 I Koncert Galowy w Soborze Św. Trójcy w Hajnówce; godz. 18.00 II Koncert Galowy w Filharmonii Białostockiej.

## PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

### Dwie Łomże

Wczytałem się w najnowszy numer „Zeszytów Łomżyńskich”, magazynu Oddziału Łomżyńskiego Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej, co bardzo dobrze poprawia samopoczucie. Wokół szaleją plagi niemal egipskie: bezrobocie, zapas w finansach miejskich, boje ambicjonalne lokalnych liderów, bezinteresowna zawiść i tak można wyliczać długo, a w „Zeszytach” wspaniała Łomża, najpiękniejsza, syta i pogodna, rozśpiewana i gospodarna zarazem, z najlepszymi w Polsce szkołami i tak też można wymieniać długo. Dwie różne Łomże, czy ta sama, tylko oglądana przez różne okulary; jedne z przedwojenną jeszcze datą produkcji, drugie już zaprogramowane w początkach III tysiąclecia.

Tytułem „Dwie Łomże” opatrzył swoje wspomnienia pan prof. Janusz Tazbir, Honorowy Obywatel miasta. Urokliwy to tekst, bezcenny i prowokujący do głębszych refleksji. Na kilka z nich wskażę, bo jednak „Zeszyty”, nad czym bardzo boleję, mają w zasadzie obieg zamknięty.

Ojciec Profesora zbierał numery „Wolnej Łomży”, gadzinówki sowieckiej z lat 1939–1941, bo uważał, że po wojnie trzeba będzie redaktorów i współpracowników postawić przed sądem za kolaborację. Ci zaś przeornie (intuicyjnie?) podpisywali swe teksty pseudonimami i kryptonimi-

mami. Nie ma gadzinówek, okupacji i groźby kolaboracji, a są pseudonimy i kryptonimy. Czy nadal z jakiś obaw?

Gimnazjalista Janusz Tazbir zapytał w 1946 r. agitatora Związku Walki Młodych, dlaczego po wojnie pogwałcono wolę mieszkańców Białostockizny. Wyobrażam sobie furie młodego propagatora, bo pewnie wiedział, że w październiku 1939 r. odbyły się także w Łomży zmanipulowane wybory do tzw. Zgromadzenia Ludowego Zachodniej Białorusi, a „wybrańcy” poprosili Józefa Stalina o włączenie tych ziem do wielkiego ZSRR. I Wódz Narodów nie zawiódł oczekiwań.

W swych wspomnieniach prof. J. Tazbir kilkakrotnie odwołał się do wypowiedzi Jana i Marii Turlejskich. Ten pierwszy winien być po wsze czasy wpisany na listę złowrogich typów, związanych z Łomżą (byli niestety i tacy), a prof. M. Turlejska zasłynęła m.in. ze stwierdzenia, że władza radziecka zlikwidowała w Łomży bezrobocie. Zapomniała tylko dodać, że jedną z form likwidacji tej plagi były wywózki na Sybir.

ADAM DOBRONSKI

### DO KINA „MILLENIUM” Z „KONTAKTAMI”

9 maja (piątek) — • Dwa tygodnie na miłość, godz. 17.00 • Gangi Nowego Jorku, godz. 19.00.

10 maja (sobota) — • Dwa tygodnie na miłość, godz. 15.00, 17.00, 22.00 • Gangi Nowego Jorku, godz. 19.00.

11 maja (niedziela) — • Dwa tygodnie na miłość, godz. 15.00, 17.00 • Gangi Nowego Jorku, godz. 19.00.

12–13 maja (poniedziałek–wtorek) — • Gangi Nowego Jorku, godz. 17.00 • Dwa tygodnie na miłość, godz. 20.00.

14 maja (środa) — • Dwa tygodnie na miłość, godz. 15.00 • Gangi Nowego Jorku, godz. 17.00. W kinie konesera: • Prosta historia, godz. 20.00.

15 maja (czwartek) — • Dwa tygodnie na miłość, godz. 17.00 • Gangi Nowego Jorku, godz. 19.00.

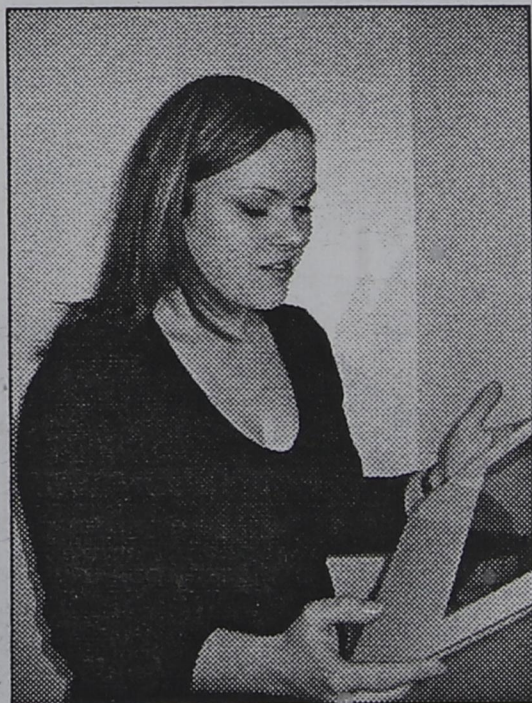
Droży Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millenium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na wybrany przez siebie film.

Bliższe informacje o repertuarze i przedsprzedaży biletów: tel. 216-75-19.

### Wiersz czerwcowy

Czwartą edycję Czerwcowego Konkursu Jednego Wiersza ogłasza Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży. Adresowany jest do mieszkańców województwa podlaskiego. Każdy uczestnik może zgłosić tylko jeden utwór poetycki, o dowolnej tematyce i formie. Oznaczony godłem utwór w 3 egzemplarzach, z kopertą zawierającą dane autora (imię i nazwisko, dokładny adres, wiek, numer telefonu), należy przesłać do Miejskiej Biblioteki Publicznej: ul. Długa 13, 18-400 Łomża. Termin: 31 maja 2003 roku. O zakwalifikowaniu do finału, jego terminie i miejscu uczestnicy zostaną poinformowani.

Tradycyjnie finaliści zaprezentują swoje utwory przed publicznością podczas wieczoru poetyckiego, a oceniać je będzie jury powołane przez dyrektora Biblioteki. Bliższe informacje o konkursie: Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży, tel. 086 216-54-81 wew. 28.



To nie człowiek „reportażowy”.  
To człowiek z ciałem i duszą.  
To człowiek między światłem

a cieniem.

— Chciałam pokazać samotność, bezradność, smutek, które są częścią życia, ale także piękno ludzkiego ciała — mówi Monika Miller, absolwentka Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Łomży, dzisiaj studentka Wydziału Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

— Zawsze twórcza, ciągle poszukująca nowych dróg artystycznej realizacji — wspomina jej nauczycielka z Liceum Teresa Adamowska. — Obserwowanie jej twórczej pracy od początku stało się dla mnie prawdziwym przeżyciem estetycznym.

Jako uczennica Monika była stypendystką premiera oraz ministra kultury i sztuki, uczestniczką wystaw, zdobywczynią na-

### Między...

gród i wyróżnień. Jako studentka potwierdza swój solidny warsztat malarski, rysunkowy, fotograficzny, niezmiennie poszukując form artystycznej wypowiedzi, opowiadając o świecie w sposób niebanalny.

Wystawę fotografii Moniki Miller pt. „Między światłem a cieniem” w Galerii pod Arkadami w Łomży można oglądać do 14 maja 2003 roku.

Na zdjęciu: Monika Miller

KONTAKTY







### „CHULIGANI Z OSP”

W związku z krytycznym artykułem („Kontakty” nr 12/2003) pt. „Chuligani z OSP”, uprzejmie informuję, że prosiłem o przyjęcie przeprosin ofiarę tego chuligańskiego wybryku. Uważam, że żadne słowa nie zadośćuczynią przykrości, które ją spotkały.

W każdej społeczności znajdują się ludzie nieodpowiedzialni. Okazało się, że wśród ponad 500 strażaków, członków Ochotniczych Straży Pożarnych w gminie, jest kilku niepoważnych, których zachowanie jest naganne i niegodne wizerunku ludzi, którzy zgodnie ze Statutem powinni nieść pomoc innym. Proszę mi wierzyć, że takich ludzi w szeregach OSP jest niewielu. Dołożę wszelkich starań, aby sprawcy tego zajścia zostali ukarani.

Edward Łada  
wójt  
gmina Piątница

### GMINNY MISTRZ ORTOGRAFII

W Szkole Podstawowej w Małym Płocku odbył się gminny konkurs ortograficzny. Brało w nim udział 19 uczniów ze szkół w Chłudniach, Katkach, Rogienicach Wielkich i Małym Płocku, zwycięzcy eliminacji szkolnych.

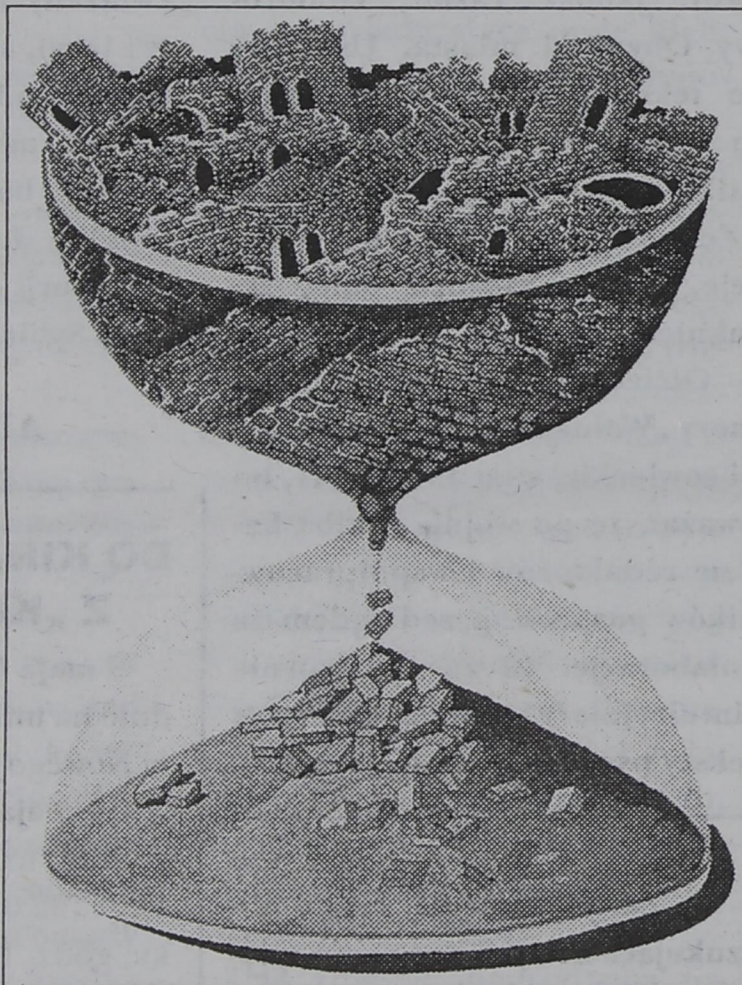
Uczniowie napisali dyktando, przygotowane przez polonistkę Gimnazjum w Małym Płocku, Barbarę Boć. Pięciosobowa komisja w składzie Barbara Boć, Grażyna Charubin, Elżbieta Góralczyk, Jadwiga Borkowska, Dorota Żelazna po sprawdzeniu prac uczniowskich, wyłoniła „Gminnego Mistrza Orto-

grafii” oraz wyróżniła 5 uczniów. Mistrzynią została Agata Zabielska, uczennica klasy VI b Szkoły Podstawowej w Małym Płocku. Jak na prawdziwą mistrzynię przystało, nie popełniła żadnego błędu ortograficznego. Wyróżnieni zostali: Grzegorz Gosk, klasa VI a ze Szkoły podstawowej w Małym Płocku; Marta Cieniewicz — klasa VI b ze Szkoły Podstawowej w Małym Płocku; Beata Wyrwas — klasa VI b ze Szkoły Podstawowej w Małym Płocku; Emilia Sobocińska — klasa V ze Szkoły Podstawowej w Rogienicach Wielkich i Emilia Wszeborowska — klasa V ze Szkoły Podstawowej w Chłudniach.

Maria Żelazna  
koordynator konkursu  
Szkoła Podstawowa  
w Małym Płocku

### PO WOJNIE?

Żadna „ropa”, żadna „demokracja”, żaden „interes państwo-



wy”, żadne „bezrobocie”, żadne „PKB” nie usprawiedliwiają tragedii pojedynczego dziecka. Iracki chłopczyk, któremu „inteligentna bomba” zabrała rodziców, powiedział, że popełni samobójstwo. Nie chce żyć bez rąk.

Jako „świeży” ojciec odczuwam to w dwójnasób. Zuzia też chce być bezpieczna. Domaga się tego krzykiem, którym bezceremonialnie budzi sąsiadów zza ściany.

Panie i Panowie, władcy Ziemi, przekujcie w końcu te wasze miecze na lemieszce. Przestańcie tylko o tym gadać. Wasze „gry wojenne” póki co nie mają nic wspólnego z jakimkolwiek dobrem. Co najwyżej przypominają diabelskie igraszki. A co to ma wspólnego z ludźmi?

Arkadiusz Panasiuk  
Warszawa

## Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

**Będiesz pracować:  
na budowie, przy rozbiórkach  
lub usuwaniu azbestu?**

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

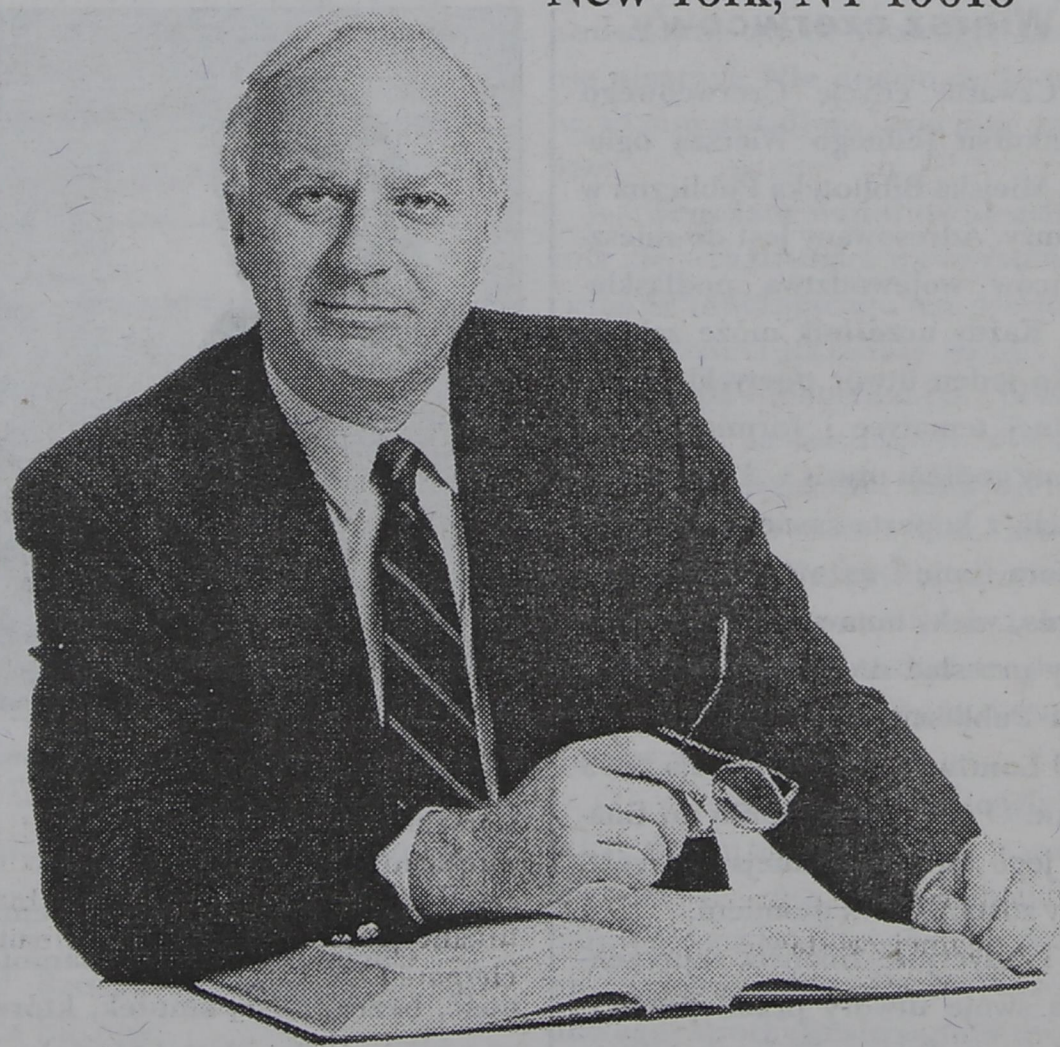
## ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

- **KIM JESTEŚMY?**  
Prestżową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek przy pracy
- **SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?**  
Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych) mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem pracuje
- **W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?**  
Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania  
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

**Nie musisz mieć zielonej karty,  
by wnieść i wygrać sprawę**

Dzwoń po bezpłatną  
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South  
New York, NY 10016



**SAMUEL J. LURIE**  
*Amerykański adwokat*

k/m-c

fak./kmc



**KONTAKTY**



• Stacja uzdatniania wody w Gibach jeszcze służy, ale modernizacji nie można wciąż odkładać. Nadzieja w pozytywnie przyjętym wniosku władz gminy do unijnego funduszu SAPARD. Natomiast jest już pewne, że UE wesprze asfaltowanie drogi Giby — Zelwy (4,5 kilometra). Asfaltowaną nawierzchnię otrzyma także droga Giby — Pomorze (700 metrów), co sfinansuje budżet gminy. W Pomorzu Krajowy Zarząd Dróg przebuduje skrzyżowanie Augustów — Ogrodniki, gdzie znajduje się przejście graniczne. Planowane rondo ma zapewnić większe bezpieczeństwo podróżnym, których niezmiennie przybywa.

### GRAJEWO

• Radni podtrzymali decyzję, żeby w opustoszałym budynku po byłym Żłobku Miejskim na Osiedlu Południe nie powoływać trzeciej w mieście parafii. Są za inną lokalizacją.

• Rady Pedagogiczne Publicznego Gimnazjum nr 3 i Szkoły Podstawowej nr 4 nie wyraziły zgody na połączenie w Zespół Szkół. Taką propozycję złożyły władze miasta.

• Trwają przygotowania do obchodów jubileuszu Zespołu Pieśni i Tańca Grajewianie. Przez te lata przez zespół przewinęło się kilkaset osób. Zespół od początku prowadzą Edward Szabat i Joanna Kochańska-Szabat.

• Ponad 30 uczniów ze szkół muzycznych województw podlaskiego i warmińsko-mazurskiego zaprosiła grajewska Szkoła Muzyczna na Regionalne Przesłuchania Skrzypcowe. Jurorami byli muzycy i pedagodzy z Białegostoku i Olsztyna. Ich najwyższą ocenę w poszczególnych kategoriach wiekowych uzyskali Tomasz Siemaszko z Olsztyna, Adam Bruderek ze Szczytna i Anna Babula z Białegostoku. Kilkość kolejnych młodych muzyków otrzymało wyróżnienia.

### GUGNY

• Prawie 50 fotografików z całego kraju spędziło „długi weekend” w miejscowości położonej w Dolnym Basenie Biebrzy. Pierwszy Ogólnopolski Plener Fotograficzny zorganizowała Podlaska Grupa Twórcza w Białymstoku. Za możliwość odkrywania tajemnic biebrzańskich bagien artyści obiektywu zobowiązali się przekazać bezpłatnie po dwie swoje prace, które najpierw będą prezentowane na specjalnej wystawie w siedzibie Biebrzańskiego Parku Narodowego, a potem zostaną w jego archiwach.

### HODYSZEWO

• Zakon Księży Palotynów, opiekujący się Sanktuarium Maryjnym, na prośbę mieszkańców chce się podjąć prowadzenia Szkoły Pod-



stawowej, likwidowanej w tym roku zgodnie z decyzją samorządu gminy Nowe Piekuty. Zakonnicy mają już doświadczenia w pracy edukacyjnej, prowadząc w kraju kilka liceów ogólnokształcących. Wszystkie te placówki są płatne, ale szkoła w Hodyszewie będzie stanowiła wyjątek. Hodyszewscy palotyni postawili sobie za cel stworzenie szkoły o bardzo wysokim poziomie nauczania. Muszą jeszcze tylko przekonać władze zwierzchnie zakonu i obliczyć, czy na utrzymanie wystarczy subwencja, czy będzie konieczne poszukiwanie dodatkowych źródeł dochodów.

### KLUKOWO

• Jedyne w gminie publiczne zegar umieszczony zostanie na budynku przy ul. Mazowieckiej. Do remontowanej siedziby Ochotniczej Straży Pożarnej i Gminnego Ośrodka Kultury wprowadzi się niebawem także Urząd Gminy.

### KOLNO

• Nie milną wśród mieszkańców dyskusje na temat nowych cen wody, a przede wszystkim odprowadzania ścieków, jakie wejdą w życie w lipcu. Bulwersująca jest dla kolnian skala podwyżki opłat za pozbywanie się odpadów płynnych (3,85 zł za metr sześcienny), czyli dwukrotnie więcej niż do tej pory. Mieszkańców nie przekonują argumenty, że tak drastyczny skok staw-

ki spowodowany jest koniecznością spłacania pożyczki na budowę oczyszczalni ścieków. Wielu twierdzi, że komunalna spółka wodociągowa i grzewcza chce sobie poprawić wyniki finansowe, przerzucając koszty na mieszkańców.

• W zorganizowanym przez Kolneński Dom Kultury konkursie piosenki przedszkolnej wystąpiło 18 wykonawców z Przedszkola Samorządowego nr 2. Podczas przygotowywanego koncertu z okazji Dnia Matki, wystąpią laureaci konkursu: Basia Złowodzka, Martyna Niksa, Marysia Florczyk, Monika Podlaska, Iza Kałęka, Daniel Okurowski, Klaudia Kleczyńska, Gabriela Korzep, Paulina Święczkowska i Ewelina Wiśniewska.

### NOWE PIEKUTY

• W wyborach uzupełniających do Rady Gminy (w związku z wygaśnięciem mandatu radnego) o jeden mandat rywalizowały trzy kobiety. Zwyciężyła Barbara Pruszyńska z Tłoczewa. W piętnastoosobowej Radzie są tylko dwie panie. Na korzyść mężczyzn wypadły także niedawne wybory sołtysów. Na 35 wsi w gminie, tylko w pięciu funkcję tę mieszkańcy powierzyli kobietom: w Koboskach, Krasowie Wielkim, Nowych Piekutach, Piotrowcach i Wierzbowiznie.

• Zamiast oddzielnej podstawówki i gimnazjum w Jabłoni Kościelnej i Nowych Piekutach, rad-

ni powołali Zespoły Szkół. W wyniku konkursu w Jabłoni dyrektorem został Andrzej Olędzki, a w Piekutach Sławomir Olszewski. Utworzenie jednej szkoły pozwoli na łatwiejsze zarządzanie i zaoszczędzenie dwóch dyrektorskich etatów. Oddzielne pozostają rady pedagogiczne i rady rodziców.

### RADZIŁÓW

• Przy Zespole Szkół wybudowane zostało uniwersalne boisko asfaltowe do gier zespołowych, na ukończeniu jest kort tenisowy. Część pieniędzy pochodzi z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu.

### SUCHOWOLA

• Rok 2003 przebiega w gminie pod znakiem rozbudowy wodociągów „Kopciówka” i „Czerwinka”, zakupu kompaktora do zagęszczania odpadów (w ramach drugiego etapu budowy międzygminnego zakładu utylizacji i składowania odpadów stałych), wymiany kotłowni węglowych na biomasę w Szkołach Podstawowych w Suchowoli i Chodorówce Nowej. Unia Europejska wesprze przebudowę ulicy Fabrycznej w Suchowoli.

### SZEPJETOWO

• Trwają Dni Szepietowa, zorganizowane przez Gminny Ośrodek Kultury. Po Dniu Straży Pożarnej z gminnymi manewrami w Wylinach Rusi, czas na Dzień Kultury (11 maja, niedziela), Dzień Sportu (18 maja, niedziela) i Dzień Oświaty (25 maja, niedziela).

### WOJEWODZIN

• Bogatszy niż zwykle program miało tegoroczne święto Zespołu Szkół, które od lat obchodzone jest ze Świętem Ziemi. Uroczystości i zabawa z tej okazji wzbogacona została o prezentację związane z Unią Europejską, m.in. uczniowie z Wojewodzina i gimnazjów powiatu grajewskiego przedstawili wizytówki poszczególnych krajów UE i brali udział w turnieju sprawnościowym pod ich flagami. Gościem młodzieży był Marek Szczepański z Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej, który zaapelował do uczniów, by przekazywali swoją wiedzę o integracji bliskim i znajomym, do których docierają tylko mity albo pouczenia polityków.

### ZAMBRÓW

• Wyjątkową atrakcję przygotowali dla mieszkańców miasta organizatorzy majówki. Na zaproszenie Miejskiego Ośrodka Kultury przyjechała do miasta ekipa „średniowiecznych rycerzy” ze Szczytna. Zaprezentowali m.in. średniowieczne obozowisko, broń i stroje, a przede wszystkim pokazy walk na miecze, topory i inny oręż z dawnych epok. Były także gry i zabawy, nawiązujące do rozrywek sprzed wieków.



Kufer skarbów

Piękne obrusowe płótno dla swych dzieci na stuletnich krosnach dziadka potrafi wytkąć jeszcze dziś (dziennie około dwóch metrów) Olga Niesterek z Krywiatycz (w gm. Orla)

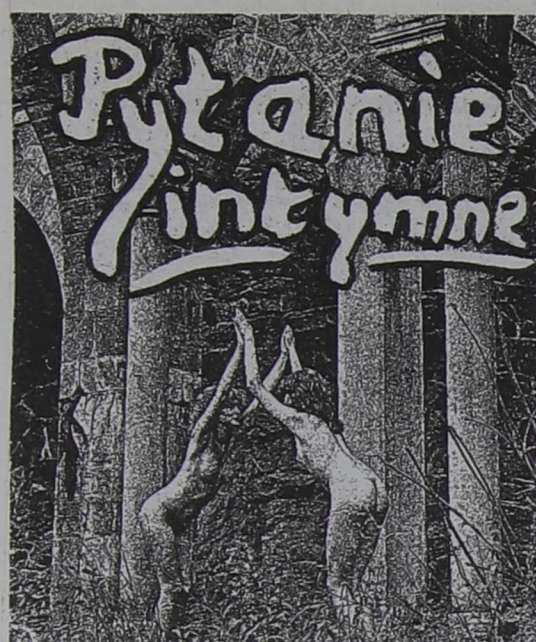
W rogu pokoju, w którym warsztat tkacki zajmuje większość miejsca, stoją dwa duże stare kufrы, a w nich rozmaite tkaniny z lnu utkane jeszcze przez mamę i babcię pani Olgi.

Dawniej lniane wybielane płótno ludzie dawali do cerkwi w Wielki Piątek. Kładli je pod „Płaszczenicę” (namalowana na płótnie ikona Chrystusa spoczywającego w grobie). Dzisiaj wierni do cerkwi przynoszą kupione w sklepie, gotowe serwety.

Na zdjęciach: Olga Niesterek i jej kufer







Co tam będę dużo opisywał, powiem wprost: mój członek jest mikrych rozmiarów. Myślę, że jak mnie zobaczy jakakolwiek dziewczyna, to od razu straci ochotę na wszystko, bo pewnie sobie pomyśli, co ja mogę jej dać i jaką przyjemność. Myślę sobie, że skoro wstawia się zęby i sztuczne serca, to chyba ktoś coś wymyślił także na taki problem. Podpytywałem kumpli i radzieli pójść na targ i kupić tabletki na powiększenie członka. Pojechałem do Jedwabnego, bo tam wielkie jarmarki, ale nic nie trafiłem. Chciałbym dowiedzieć się, jaka jest nazwa tabletek do łkania, które spowodują wzrost, bo nawet nie wiem, czego szukać.

#### Rycho

Kompleks małego członka jest najpopularniejszym kompleksem u mężczyzn. Nadal pokutuje i dominuje wśród mężczyzn przekonanie, że wielkość członka jest kryterium męskości. Nic bardziej błędnego. Wielkość członka nie ma żadnego decydującego wpływu na jakość życia seksualnego kobiety. W czasie kontaktów seksualnych najważniejsze jest uczucie partnerów i wzajemna fascynacja sobą.

Jednak pragnienie powiększenia swego członka jest marzeniem wielu mężczyzn. Oczywiście, jest to możliwe. Jest na to kilka sposobów. Pierwszy to aktywność seksualna, czyli nie stronić od współżycia. Poza tym można stosować leki zwiększające ukrwienie członka, są to iniekcje w ciało jamiste członka. Ostatni sposób to zabieg chirurgiczny, przeprowadzony w klinice urologicznej.

Niestety, nie ma żadnych tabletek, których systematyczne przyjmowanie spowoduje wydłużenie członka. O radach kolegów i podpowiedziach, że takie medykamenty można kupić na targowiskach lub bazarach, najlepiej zapomnieć. Nie wiadomo, co tam jest sprzedawane i można tylko sobie narobić kłopotów. Nie trzeba nabywać żadnych leków na bazarach, pochodzących z nieznanego źródła. Leki kupuje się w aptekach po wcześniejszej konsultacji z lekarzem.



## LEKARZ DOMOWY

Moja siostra jest o rok ode mnie starsza. Wszystko o sobie wiemy, bo wszystko sobie mówimy. W ubiegłym roku Ali wyrosły zęby mądrości. Długo się nimi nie nacieszyła, wyrosły i prawie od razu się zepsuły. Lekarz nawet nie proponował leczenia, tylko usunięcie.

Teraz ja mam kłopot. Zęby mi jeszcze nie wyszły, ale dziąsła napuchły i boją i tak już jest od kilkunastu dni. Czekam na ich wyjście i chciałabym dowiedzieć się, czy można jakoś zapobiec próchnicy, żeby nie było tak jak u siostry. A może to normalne, że te ostatnie zęby wyrastają późno i od razu się psują.

Justyna

Jeśli ząb mądrości tylko częściowo wysunął się z dziąsła i nie chce dalej rosnąć, konieczna jest wizyta u dentysty, bo stan zapalny i spuchnięte dziąsło to nic miłego, sprawia ból. Ulgę przyniesie płukanie dziąsła naparem rumianku lub szatwii, ale wizyta u lekarza jest konieczna.

Nie jest regułą, że zęby mądro-

ści od razu się psują. Trzeba zapobiec próchnicy. Jak tylko zaczynają się wyrzynać, należy czyścić je po każdym posiłku szczoteczką, a usta codziennie płukać wodą z solą i wyciągiem z arniki (stosować łyżkę soli i wyciągu na szklankę wody).

Zęby mądrości nie wyrastają zepsute. Najczęściej przy wychodzącym zębie w dziąsło tworzy się kieszonka, w której zalegają resztki pokarmu i rozmnażają się bakterie. I wtedy ząb zaczyna się szybko psuć. Trzeba wykazać czujność, bo próchnica może dodatkowo rozprzestrzenić się na sąsiednie zęby.



## POD PARAGRAFEM

Cale życie spędziłem na wsi i z wsią wiąże przyszłość moich dzieci. Do swojego rodzowego gospodarstwa już dokupiłem sporo hektarów po byłym pegeerze. Rolnictwem zaraziłem synów i wiem, że oni też będą jeszcze powiększać gospodarstwo. Ale zmieniła się ustawa. Czy prawdą jest, że przyszły właściciel gospodarstwa musi mieć średnie wykształcenie rolnicze. I podobno będą jakieś ograniczenia ilościowe przy zakupie ziemi. Chciałbym wiedzieć, ile hektarów maksymalnie może liczyć gospodarstwo?

Paweł

Ustawa o kształtowaniu ustroju rolnego z 11 kwietnia wejdzie w życie 16 lipca. Według ustawy rolnik indywidualny musi mieć kwalifikacje rolnicze. Takie kwalifikacje posiada ktoś, kto ukończył przynajmniej zasadniczą szkołę rolniczą.

Ale ustawa przewiduje sytuację, że rolnikiem może być także technik elektryk lub magister filologii polskiej, który prowadził gospodarstwo rolne lub w nim pracował minimum pięć lat. Jednak, aby być rolnikiem indywidualnym, trzeba jeszcze spełnić inne ustawowe wymogi: być właścicie-

lem lub dzierżawcą gruntów, prowadzić gospodarstwo osobiście, zamieszkiwać w gminie, w której znajduje się nieruchomość.

Po 15 lipca, kiedy zacznie obowiązywać nowa ustawa, będzie można maksymalnie kupić do 500 hektarów użytków rolnych. Jeśli rolnik już ma jakieś grunty i chciałby dokupić, jego gospodarstwo nie może przekroczyć 500 ha. I bez znaczenia jest fakt, czy ziemię nabędzie jednorazowo, czy też kupi „na raty”. Także bez znaczenia jest klasa gleby. Według ustawy, użytkami rolnymi są wszystkie grunty wpisane do ewidencji gruntów, bez względu na klasę gleby.



#### Basi maturzystce

Widzę cię codziennie  
Z małym pieskiem,  
Wiatr całuje twoje włosy.  
Widzę cię codziennie,  
Raz niosłaś żonkile,  
Dotykały twoich rąk.  
Spotkajmy się,  
Będę wiosennym wiatrem.  
Będę tulił twoją rękę  
Zatrzymaj się, spójrz,  
To ja...

Kamil

#### Poznajmy się

Mam 25 lat, z optymizmem patrzę na życie. Wierzę, że tej wiosny poznam miłą dziewczynę w podobnym wieku. Jestem uczciwy, finansowo niezależny. Napisz do mnie, proszę, podaj numer telefonu.

Wojciech



Nie szukam przygód, pragnę

poznać Panią poważnie myślącą o życiu (25-35 lat). Nawet jeżeli masz dziecko, jesteś po przejściach, pisz do mnie śmiało. Ważny jest przede wszystkim charakter drugiego człowieka. Jestem kawalerem, mam 29 lat, trochę nieśmiały i bardzo samotny. Jeżeli dotąd nie znalazłaś swojej drugiej połowy, dajmy sobie szansę...

Romek



Samotny pozna spokojną, uczciwą dziewczynę w wieku 18-30 lat. Zadzwoń, proszę: 0692 500 970.

Czekam!

Uwaga: kontakt z tym „Serdużkiem” tylko drogą telefoniczną. Nie mamy jego adresu.



Miła, atrakcyjna blondynka; 24 lata, wzrost 170 cm. Marzę o stałym związku, opartym na miłości, przyjaźni i zrozumieniu. Pragnę poznać kulturalnego, zadbanego Pana do 30 lat, bez nałogów. Jeżeli także szukasz swojej połówki na dobre i na złe, napisz. Odpiszę na każdy poważny list.

Karolina



Czy chcesz poznać miłego (lat 28, wzrost 190 cm), sympatyczne-

go, o dobrym sercu, chłopaka? Nie mam też żadnych nałogów i zobowiązań. Chciałbym spotkać dziewczynę (od 24 lat), dla której szacunek, zrozumienie i wzajemne zaufanie coś znaczą. Nie szukam ideału, lecz uczciwej i wrażliwej dziewczyny.

Jeżeli taka jesteś, zadzwoń, proszę: 0692 032 526.

Stanisław

Uwaga: do Stanisława można tylko dzwonić. Brak adresu.



Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale wówczas również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



# KONTAKTY



• Śmierć na miejscu poniósł pieszy (57 lat) na drodze Kolno — Czernice. Potrafił go młody kierowca poloneza (20 lat), podczas wymijania się z nadjeżdżającym z przeciwka pojazdem. Ze wstępnych ustaleń wynika, że pieszy poruszał się środkiem prawego pasa ruchu.

• W Grajewie z jednego z przyblokowych ogródków w Osiedlu Południe nocą przepadły tuje. Złodzieje dobierali się do nich dwukrotnie: raz ukradli 2 drzewka, potem kolejnych 6. Właścicielka oszacowała stratę na ponad 300 złotych.

• W ogniu stanęła w Gaci (gm. Łomża) stodoła. Ze wstępnych ustaleń wynika, że prawdopodobną przyczyną nocnego pożaru było podpalenie drewnianych drzwi budynku. Żywiół strawił dach oraz znajdujące się wewnątrz siano i słomę. Właściciel oszacował straty na niemal 90 tysięcy złotych.

• Pościg. W Łomży, w nocy, na Alei Legionów policyjny patrol postanowił zatrzymać do kontroli kierowcę mknącej corolli. Jednak ten, na widok dawanych sygnałów, gwałtownie przyspieszył. Rozpoczął się po-



## KRONIKA POLICYJNA

ścig. W pewnej chwili toyota z dużą prędkością minęła skrzyżowanie z Aleją Piłsudskiego i kilkanaście metrów dalej uderzyła w ogrodzenie pobliskiej posesji. Samochód odbił się od płotu i zatrzymał na chodniku. Okazało się, że kierowca (27 lat) jest pijany: ponad 1,8 prom. alkoholu. Z ogólnymi obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala.

• Śmierć na miejscu poniosła dwójka młodych ludzi, kierowca fiata (19 lat) i jego pasażerka (18 lat) w pobliżu Krakówki, na trasie Siemiatycze — Ciechanowiec. Kierowca fiata uderzył w tył nieoświetlonego roztrzaska obornika.

• W ogniu stanął tartak w Płocicznie Tartaku (gm. Suwałki). Niemal siedem godzin strażacy walczyli z żywiołem, który strawił halę załadunkową oraz magazyn z surowcami. Straty wstępnie oszacowane zostały

na około 900 tysięcy złotych. Policja wyjaśnia okoliczności niebezpieczeństwa.

• O zniszczeniu 2 myśliwskich ambon w pobliżu wsi Szumilówka policjanci z Nurca Stacji (pow. siemiatycki) zostali powiadomieni przez jednego z łowczych. Ze wstępnych ustaleń wynika, że w nocy nieznani sprawcy, przyczepiwszy linę do ambony, terenowym pojazdem powalili drewniane konstrukcje; jedna włączona była niemal 200 metrów.

• Przepadło około 300 kilogramów narybku amura, szczupaka i suma ze stawów rybnych koło Poświętnego (pow. białostocki). Właściciel oszacował straty na około 10 tysięcy złotych.

• Prąd z traktacji elektrycznej o napięciu 3800 voltów poraził chodzącego po wagonach w Łapach szesnastolatka. Nieprzytomny chłopiec spadł na ziemię. W stanie krytycznym przewieziono go do szpitala.

### Flagi w koszu

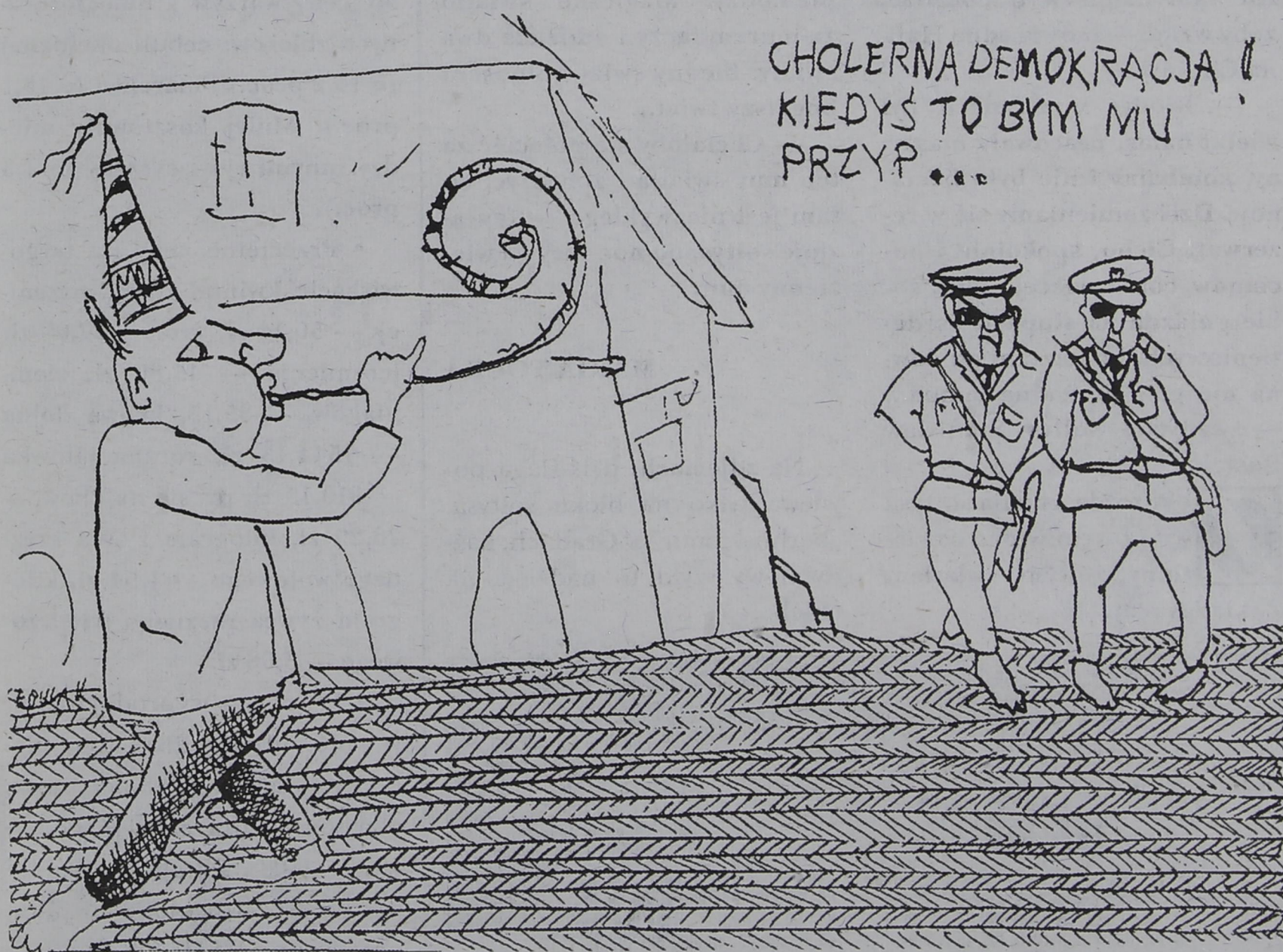
Każdego roku narodowe flagi, wywieszane z okazji majowych świąt, stają się obiektem zainteresowania chuliganów. Tak było w województwie i teraz.

W Kuźnicy (pow. sokólski) na ul. Grodzieńskiej, placu Tysiąclecia Państwa Polskiego i Sokólskiej nieznani wandale najpierw ściąnęli ze słupów 6 flag państwowych i 6 kościelnych, a następnie wrzucili je do kosza i podpalili. Policjanci ustalają sprawców profanacji.

W Suwałkach, po północy, przypadkowy świadek poinformował policję: na ul. Kościuszki kilkoro młodych ludzi ściągniętych ze słupów oświetleniowych flagami, wymachuje przed jadącymi samochodami. Wystraszony patrol zatrzymał idących z flagami dwóch młodzieńców w wieku 19 i 25 lat oraz ich 19-letnią koleżankę. Wszyscy byli pijani; najbardziej ona: 0,87 prom. alkoholu.

### „Wzięcie” więźniów

Ogromne „wzięcie” mają więźniowie z zakładów karnych w Grądach Woniecku i Czerwonym Borze. Gminy i placówki oświatowe, a także inne instytucje w powiatach łomżyńskim i zambrowskim coraz chętniej korzystają z możliwości zatrudniania ich do różnego rodzaju prac porządkowych i remontowych, na co pozwalają przepisy. W poprzednich latach skazani porządkowali Zambrów, Rutki i Wiznę oraz remontowali Dom Dziecka i Zespół Szkół Drzewnych w Łomży. W tym roku rozpoczęli już pracę przy odnowieniu rowów melioracyjnych w gminie Zambrów, a kilka kolejnych gmin przygotowuje umowy z dyrekcjami zakładów. Współpraca jest korzystna dla gmin od strony finansowej. Całe wydatki na robociznę to zakup narzędzi i strojów roboczych oraz papierosów i napojów. Więźniowie natomiast chętnie korzystają z możliwości opuszczenia swoich cel i pobytu na świeżym powietrzu w środowisku bez krat i murów.



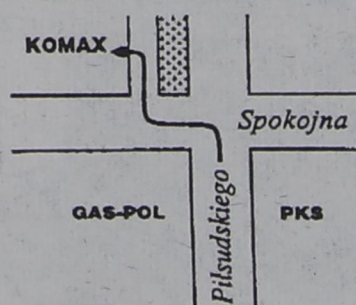
### HURTOWNIA „KOMAX” ŚWIAT GLAZURY

#### OFERUJE:

- duży wybór glazury, terakoty i gresów z najlepszych fabryk polskich, hiszpańskich i włoskich
- ekspozycje łazienkowe na trzech poziomach

#### OFERTA SPECJALNA:

- największy wybór tanich płytek do dojowni mleka



#### FACHOWE DORADZTWO RATA — DOWÓZ

Łomża, ul. Spokojna 190a  
tel. 218-03-78  
0-600-824-256



W związku z rozbudową sieci dystrybucji, wiodąca firma z branży SŁODYCZY w Polsce poszukuje kandydatów na stanowisko:

#### Przedstawiciel Handlowy / Van Seller

z terenu Łomża i okolice  
więcej informacji: 0 600 940 408

#### Oferujemy:

- wysokie wynagrodzenie uzależnione od wyników pracy
- duży zakres samodzielności i odpowiedzialności przy wykonywaniu zadań
- systematyczne szkolenia prowadzone przez specjalistów
- pracę w dynamicznie rozwijającym się zespole.

#### Wymagania:

- pełne zaangażowanie i dyspozycyjność
- systematyczność i uczciwość
- własny samochód i telefon
- własna działalność gospodarcza lub gotowość jej założenia.

List motywacyjny wraz z CV i zdjęciem prosimy wysłać na adres:

„Cash & Candy” Sp. z o.o.  
Dział Personalny  
ul. Pionierów 39  
41-711 Ruda Śląska

BIGRAM S.A.

www.bigram.pl







Uroczystego otwarcia nowego salonu Mercedesa Benz w Białymstoku dokonał prezydent miasta Ryszard Tur w towarzystwie prezesa Romana Kowal-

skiego. To jedyny taki salon w północno-wschodniej Polsce. Uroczystość otwarcia uświetnił recital Anny Marii Jopek i występ zespołu „Kurpie Zielone”.

Na zdjęciu: nowy salon i jego prezes Roman Kowalski

## podlaski



dokończenie ze str. 11



Krzysztof Mateuszczyk uważa, że Agencja prowadzi i wydaje pieniądze na działania pozorne. W Grądach było szkolenie wikliniarskie. Dwadzieścia osób zostało przeszkolonych, zarejestrowana jest spółdzielnia, ale... nie ma maszyn, żeby wytwarzać meble z wikliny. Piękne, wzorcowe meble stoją w mieszkaniu Mateuszczyków. Wiklina rośnie w polu, a z nią nadzieja, że będzie na czym i dla kogo produkować.

— Ludzie przyzwyczaili się do biedy i jakoś sobie radzą.

## Mury

Dla wielu nadzieją jest Unia. Ale tam najpierw trzeba dać, żeby wziąć — mówi radna Halina Choińska.

— Kiedyś w Grądach był wielki hałas, pracowały maszyny, kombajny i nie było bocianów. Dziś zamieniamy się w rezerwat. Cicho, spokojnie i bocianów coraz więcej. Wiją sobie gniazda na słupach oświetleniowych, bo już tam od dawna nie pali się żadna lampa... — wzdycha sołtys Stanisław Bastek.

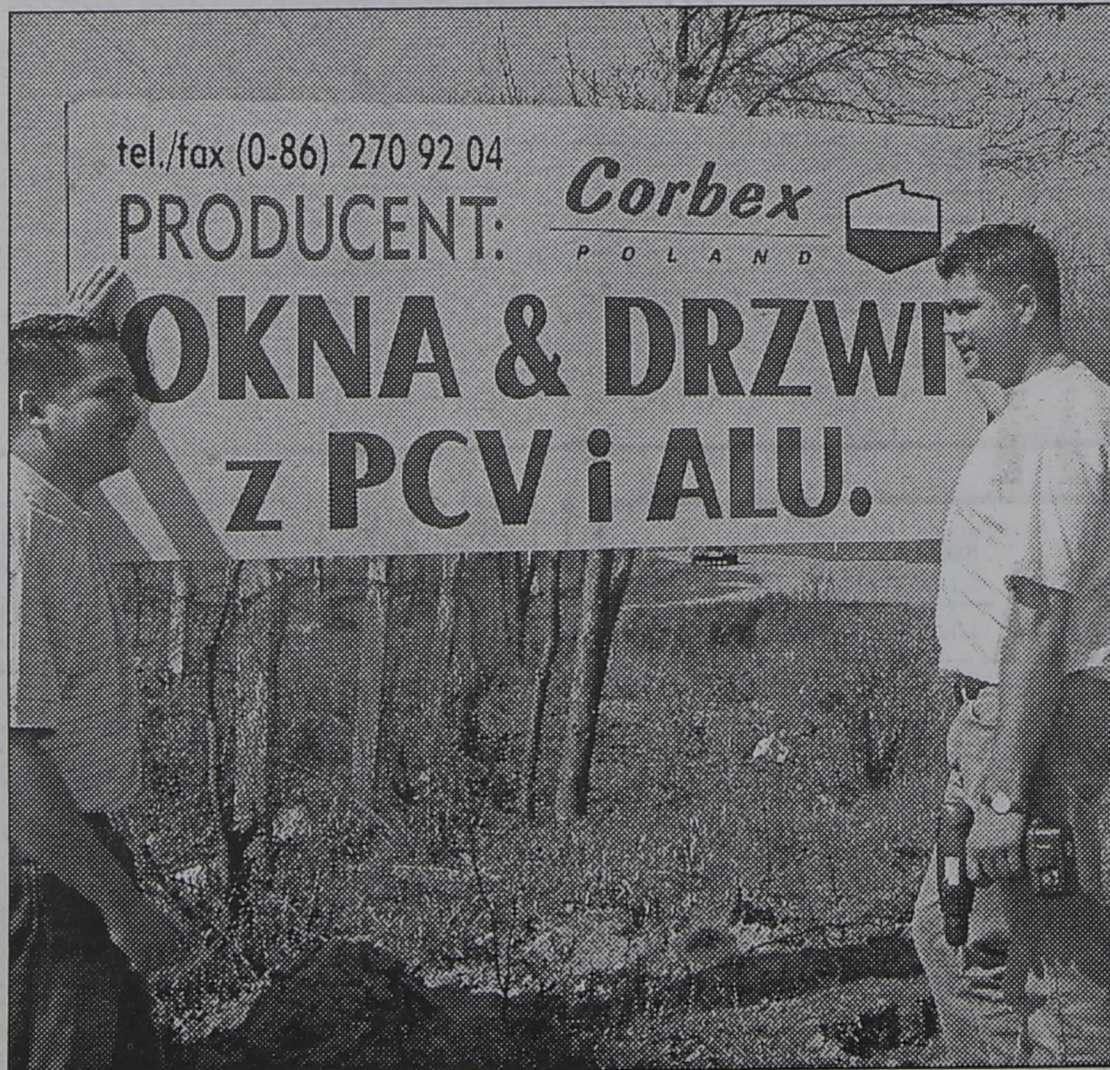
**Z**okna mieszkania sołtysa wieczorem widać oświetlony żółtym światłem Zakład Karny.

Grądy są ciemne, bo nie ma pieniędzy. Magiczne światło za murem łączy i oddziela dwa światy: biedny świat wolności i bogatszy świat...

— Chciałoby się polecieć za ten mur światła i zobaczyć, co tam jest niezwyklego — fantazjuje sołtys, bo noc skrywa więzienny mur.

MARIA TOCKA

Na zdjęciach: dziś flaga powiewa tylko na bloku sołtysa; „berliński mur” w Grądach; każdy nowy szyld to nadzieja na chleb...



## Spadły cytryny!

• W marcu 2003 roku liczba nowo zarejestrowanych bezrobotnych w województwie wyniosła 5239 osób, tj. o 3,3 proc. więcej niż w lutym. Stopa bezrobocia osiągnęła 15, 15,6 proc. W końcu marca w powiatowych urzędach pracy zarejestrowane były 88842 osoby, którym urzędy oferowały zaledwie 284 miejsca zatrudnienia.

• W sektorze prywatnym przeciętna miesięczna płaca brutto wyniosła 1780,01 zł i była niższa niż w publicznym o 915,17 zł, tj. o 34 proc.

• W końcu marca w województwie zarejestrowane były 93283 jednostki gospodarcze; 2929 w sektorze publicznym i 90354 w prywatnym.

• W marcu oddano w województwie do użytku 241 mieszkań; o 22,3 proc. więcej niż rok temu.

• W porównaniu z lutym w marcu, spośród artykułów żywnościowych, najbardziej wzrosły ceny warzyw z ubiegłorocznych zbiorów: cebuli obcinanej (o 14,2 proc.) i marchwi (o 10,1 proc.). Mniej kosztowały między innymi ryż i cytryny (o 1,3 proc.).

• Przeciętne ceny na targowiskach: kwintal ziarna pszenicy — 50,14 zł, żyta — 37,01 zł, jęczmienia — 45,80 zł, ziemniaków — 35,15, krowa dojna — 1544,13 zł, roczna jałówka — 910,15 zł, prosię na chów — 76,29 zł, kilogram żywca rzeźnego wołowego — 1,54 zł, kilogram żywca rzeźnego wieprzowego — 3,08 zł.

• W marcu wyprodukowano w województwie 2584 tony pieczywa świeżego, 3208 ton masła, 485 ton wędlin ze świń domowych, 8103 hektolitrów wódki czystej, 81771 hektolitrów piwa, przetworzono 316509 hektolitrów mleka.

• Marzec był chłodny i suchy. Średnia temperatura w województwie wyniosła 0,7 stopnia C; okazała się o połowę niższa od średniej wieloletniej. Z dużymi stratami przetrzymowały jęczmień i rzepak.

Źródło: Biuletyn statystyczny województwa podlaskiego. Marzec 2003, Urząd Statystyczny w Białymstoku.



# KONTAKTY



— Szefie, wiosna przyszła — mówi sekretarka.

— Nie mam czasu, powiedz, niech przyjdzie jutro albo umów mnie na spotkanie.

— Życzę wam, dzieci, wesołych wakacji, dużo przygód i abyście wróciły mądrzejsze do szkoły — żegna się nauczyciel z klasą.

— Nawzajem, panie profesorze.

— Pańska żona twierdzi, że po-  
bił ją pan tydzień temu pośród  
ciemnej nocy. Czy to prawda? —  
pyta sędzia młodego Kurpia.



— Wysoki Sądzie! Przed miesia-  
cem skarżyła się, że pobitem ją w  
biały dzień, teraz rozpacza, że ją po-  
bitem w nocy. W takim razie, kiedy  
mam ją bić?!

— Któregoś dnia na pewno znio-  
są celibat, ale my już pewnie tego  
nie doczekamy — mówi proboszcz  
do wikarego.

— My pewnie nie, ale może na-  
sze dzieci...

Spotykają się dwie koleżanki,  
które nie widziały się pięć lat.

— Ale się postarzałaś!

— A ja cię poznałam tylko po  
twojej sukience!

— Co rysujesz? — pyta nauczy-  
cielka pierwszoklasistę.

— Kozę na trawie.

— A gdzie trawa?



— Koza zjadła.  
— Ale kozy nie wi-  
dać...

— A co ma tu robić,  
skoro trawy już nie ma!

— Gdzie twoja sko-  
rupka? — pyta żółw małego  
żółwika bez pancerza.  
— Zwiałem z domu!

— Co to jest: leży w  
trawie i nie dycha.  
— Dwie dychy.

— Dlaczego miesza-  
kańcy Zbójnej noszą za-  
rówki w zębach?  
— Żeby wyrażać się  
jasno.

— Co to jest różnicz-  
ka?  
— Wyniczek odejmo-  
wanka.

Jasio wraca ze szkoły z  
pokrwawionym nosem.  
— Co ci się stało? —  
pyta mama.

— To przez tego ma-  
gika z cyrku, który pod-  
czas przedstawienia wy-  
ciągnął mi z nosa złotą  
monetę!

— I co, zostawił cię w  
takim stanie?

— On nie! Po przed-  
stawieniu moi koledzy  
szukali następnych mo-  
net.

— Co żołnierz ma w  
spodniach?

— Żołnierz ma w spodniach cho-  
dzić!

— Co żołnierz je?

— Żołnierz je obrońca ojczyzny!

— Dlaczego w Turośli posmaro-  
wali szyby naftą?

— Bo słyszeli, że na szybach naft-  
owych można zrobić duży interes!

— Tato, dlaczego boginią zwi-  
cięstwa była kobieta?

— Zrozumiesz, jak się ożenisz...

Na drzwiach warsztatu wisi  
kartka: „Zamknięte, wyszedłem,  
szewc”.

Obok druga kartka: „Zaraz go  
przyprowadzę! Żona szewca”.

— Jaki szkolny przedmiot lubisz  
najbardziej? — pyta wnuka babcia.

— Dzwonek.

Dowcipy nadesłali: Karol Bukow-  
ski (nagroda) ze Święcka Wielkiego  
(gm. Wysokie Mazowieckie), Anna  
Kulas z Piasutna Żelaznego (gm.  
Zbójna), Piotr Pawłowski z Łom-  
ży, Adam Deptuła z Łomży, Mario-  
la Lendo z Karwowa (gm. Stawi-  
ski) i Andrzej „Kurp” Gedrowicz  
z Toronto (Kanada). Dziękujemy.  
I przypominamy: nasz konkurs na  
najlepszy kawał tygodnia trwa nie-  
ustannie! („Kontakty”, 18-400 Łom-  
ża, al. Legionów 7).

**CHORY USTRÓJ, CHORA POLITYKA,  
GOSPODARKA, BUDOWNICTWO  
KULTURA, SZTUKA, SPORT  
KOŚCIOŁ-ALE ZA TO D...  
MAMY ZDROWE.**



## spiećcia

21

Prezesem Wojewódzkiej  
Rady bezrobotnych została sze-  
fowa Fundacji „Bieda”. Poniesie  
ślepy kulawego...

Przez dziesięć lat grasował w  
Białymstoku gwałciciel, który  
kobietom poszukującym pracy  
proponował zajęcie w piekarni.  
Zawsze działał tak samo: uma-  
wiał się na przystanku „czer-  
woniaka”, podjeżdżał w ustron-  
ne miejsce, prowadził ofiarę  
do „piekarni” na skróty, gwał-  
cił i ograbiał. Zgwałcił tyle, że  
sam nie pamięta, ile naprawdę.  
Wpadł łatwo (dzwonił ze swego  
mieszkania), gdy jedna jedyna  
zgłosiła się na policję. Dopóki w  
Polsce zgwałcone kobiety będą  
„gwałcone” przez przesłuchują-  
cych, na salach sądowych i opi-  
nię publiczną, gwałciciel znowu  
„uły” sobie, by spać spokojnie.

Świński łeb, reklamówkę ze  
zbożem, antyczny zegar z kukul-  
ką to zaledwie ułamek spośród  
setek przeróżnych rzeczy, któ-  
re w autobusach miejskich, tak-  
sówkach zostawiają mieszkańcy  
Podlaskiego. Skleroza nie boli,  
ale trzeba się naszukać.

Plakaty, „kablówka”, pra-  
sa zapraszały do amfiteatru na  
wielką majówkę, organizowa-  
ną przez Moniecki Dom Kultu-  
ry. Setki mieszkańców, których  
skusiły zapowiadane atrakcje,  
zastali w amfiteatrze... stoisko  
z popkornem i cukrową watą.  
Dyrektor Domu Kultury uważa,  
że nic się nie stało: pogoda była  
niepewna, więc majówka zosta-  
ła przełożona o tydzień. Zapo-  
mniał, że kto sieje wiatr zbiera  
burzę, która może go zmieść ze  
stołka?



**HURTOWNIA  
GLAZURA  
KROLEWSKA**

**Duży zakup premiowany wczasami!  
Zapraszamy**

**Łomża, Legionów 52 (dworzec PKS)**

**tel.(086)218-05-86**

**OFERUJEMY:**

- glazurę, terakotę krajową i importowaną
- gresy, klinkier, panele
- listwy mosiądz, aluminium, PCV
- kleje polskie, importowane (od 13 zł)
- TANIĄ GLAZURĘ i GRESY od 13,50 zł
- DOWÓZ GRATIS — RATY — UPUSTY
- realizujemy zamówienia indywidualne

fak. 1659

**KONTAKTY**





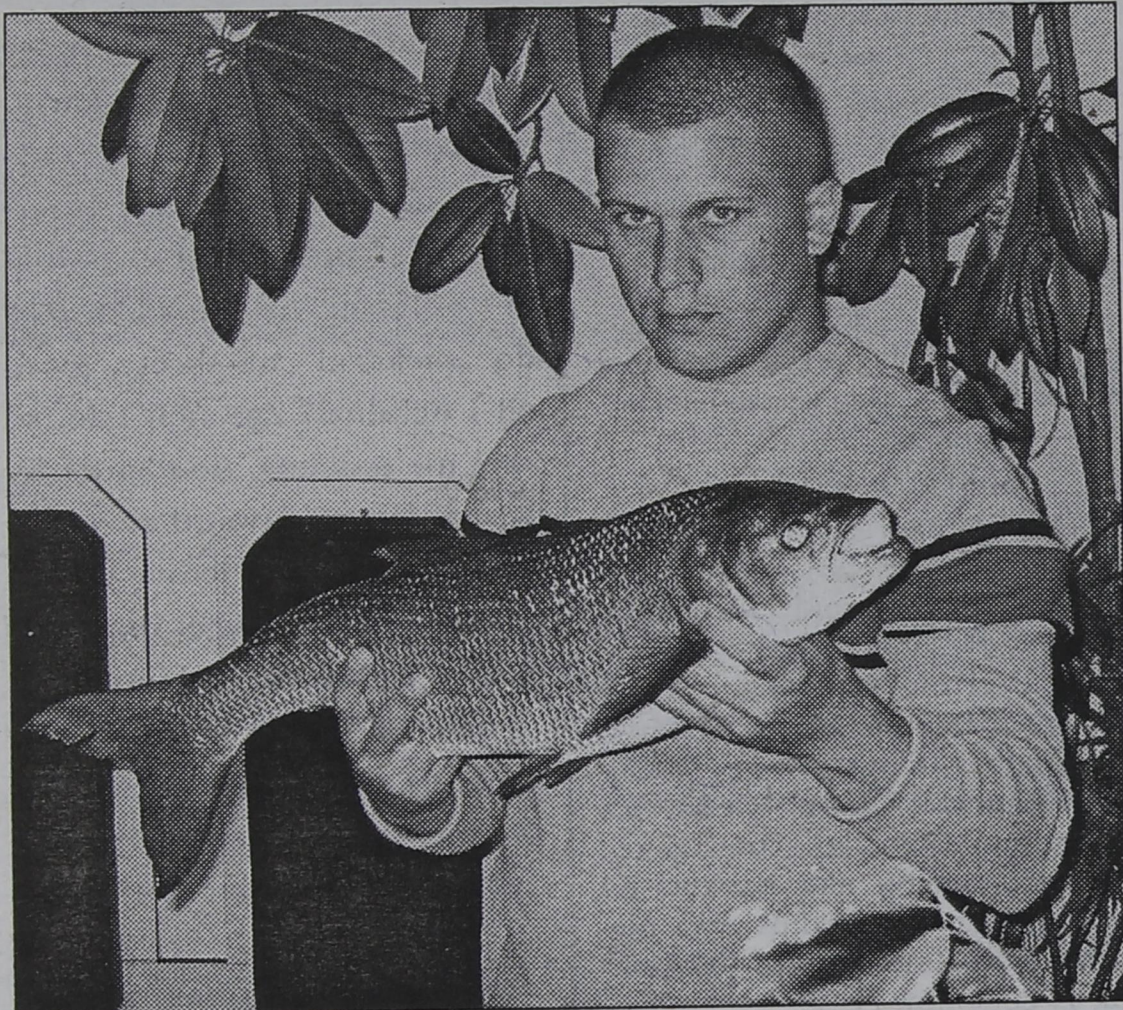
## Rekordy konkursu Wędkarski Okaz Roku do pobicia!

Najstarszy, niepokonyty rekord w naszym konkursie, należy do Wiktora Grudzińskiego z Łomży: w 1994 r. złowił suma o wadze 15 kg!

1. Boleń 6,40 kg Mariusza Kuleszy z Zambrowa (2001 r.); 2. Brzana 5,46 kg Janusza Wiśniewskiego z Łomży (2001 r.); 3. Jaz 3,20 kg Kazimierza Rybickiego z Piątnicy (2001 r.); 4. Karaś po-

spolity 1,24 kg Adama Borkowskiego z Łomży (2001 r.); 5. Karaś srebrzysty 2,20 kg Zenona Etorowicza z Łomży (2002 r.); 6. Karp 15,80 kg Zbigniewa Sobocińskiego z Łomży (2000 r.); 7. Kleń

2,10 kg Ryszarda Szulca z Łomży (1998 r.); 8. Krap 1,00 kg Jerzego Gugnackiego z Łomży (1999 r.); 9. Leszcz 4,30 kg Ryszarda Szymańskiego z Łomży (2002 r.); 10. Lin 2,50 kg Czesława Kozłowskiego z Łomży (2002 r.); 11. Lipień 0,50 kg Marka Myślińskiego (1997 r.); 12. Miętus 0,435 kg Zenona Lipińskiego z Łomży (1999 r.); 13. Okoń 1,28 kg Zbigniewa Hołubowicza z Łomży (2000 r.); 14. Płoc 0,98 kg Ryszarda Szymańskiego (2000 r.); 15. Pstrąg potokowy 2,01 kg Krzysztofa Gedrowicza z Łomży (1997 r.); 16. Sapa 0,47 kg Kazimierza Wądołowskiego z Łomży (2002 r.); 17. Sandacz 8,60 kg Wojciecha Grabowskiego z Łomży (1996 r.); 18. Szczupak 14,80 kg Wiesława Bronakowskiego z Łomży (1997 r.); 19. Sum 15,00 kg Wiktora Gromadzińskiego z Łomży (1994 r.); 20. Węgorz 2,15 kg Hermana Duckera z Niemiec (1997 r.); 21. Wzdreg 0,50 kg Danuty Świetlickiej z Łomży (2002 r.)



### Ranny połów

Tego bolenia (wagi 4,12 kg, mierzy 77 cm) złowiłem w Narwi w środę, 7 maja rano.

Walka trwała bardzo krótko, boleń chwycił za białą błystkę wahadłową i .. pożegnał się z rzeką.

**ROBERT PRUSZKO**  
Łomża

### RATUJMY AGATKĘ!

O ratowanie życia 12-letniej Agatki Nowak apeluje do wszystkich ludzi dobrej woli Zarząd Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Chorym na Schorzenia Dróg Żółciowych „Liver”. Ciężka, skomplikowana choroba dziecka wyklucza nadzieję na wykonanie przeszczepu wątroby, jedynego skutecznego leczenia jakie pozostało, w kraju. Aby żyć, Agatka musi wyjechać do kliniki zagranicznej, gdzie koszt operacji wynosi od 60 do 100 tysięcy dolarów! Każda wpłata to dar życia! Pomóżmy cierpiącej Agatce i jej zrozpaczonej mamie!

Wpłaty w złotych i dewizach można przekazywać na konto: PEKAO SA I O/Kraków nr 12401431-7007439-2700-401112-222-0000 z dopiskiem „Agata Nowak”. Stowarzyszenie potwierdza każdą wpłatę.

### OGŁOSZENIE DROBNE

OPEL ASTRA 1997 r., combi, 1,7 TDS, tel. 216-56-50.

### WĘDKARSKI OKAZ ROKU 2003

Od 1 stycznia do 31 grudnia  
trwa nasz wielki konkurs

na największe osiągnięcie wędkarskie roku 2003.

Można zgłaszać udokumentowane okazy  
złowione w 18 kategoriach:

— płoc	— lin	— kleń
— brzana	— okoń	— boleń
— szczupak	— pstrąg	— karaś srebrzysty
— wzdreg	— jaz	— leszcz
— karp	— węgorz	— sandacz
— sum	— karaś złocisty	— lipień i inne

W konkursie może wziąć udział każdy wędkarz, będący członkiem PZW województwa podlaskiego lub innego okręgu PZW, który złowił zgłoszoną rybę na akwenach województwa podlaskiego.

Zgłoszenia prosimy nadsyłać na adresy: Zarząd Okręgu PZW, Łomża, ul. Senatorska 8 tel. (086) 216-39-00 lub „Kontakty”, 18-400 Łomża, Al. Legionów 7.

Zgłoszenie powinno zawierać własne zdjęcie ze złowioną przez siebie rybą lub informację zawierającą dane: gatunek, wagę, długość, gdzie i na co została złowiona. Wskazane jest potwierdzenie połowu.

Zwycięzcy we wszystkich kategoriach otrzymują:  
puchar, dyplom oraz nagrody rzeczowe (sprzęt wędkarski).

Rozstrzygnięcie, uroczyste ogłoszenie wyników i wręczenie nagród odbędzie się w lutym 2004 roku.

Organizatorami i sponsorami konkursu są:  
tygodnik „Kontakty”, Zarząd Okręgu PZW w Łomży, sklep „Wędkarz” w Łomży (skrzyżowanie Al. Legionów z ul. Sikorskiego).

Złowiłeś dużą rybę — pochwal się!

„KONTAKTY” • PZW w Łomży • sklep WĘDKARZ

PATRONAT „KONTAKTÓW”

### Biegaj z nami!

Czy chcesz odpoczywać na sportowo, zdobyć puchar, statuetkę biegacza, uczestniczyć w losowaniu roweru górskiego? Wystartuj w III Grand Prix Łomża 2003, na który małych i dużych zaprasza Klub Biegacza przy PTTK w Łomży.

Pierwszy bieg odbędzie się 11 maja (niedziela, godz. 12.00) na placu przy Szkole Podstawowej nr 9. Dzieci i młodzież (zależnie od rocznika) czeka trasa długości od około 625 do około 2500 metrów. W biegu głównym na 8100 metrów (start o godz. 13.15) zmierzą się urodzeni w roku 1991 i starsi.

Bliższych informacji o uczestnictwie w zawodach udziela szef Grand Prix Mariusz Niziński: tel. 2182-860, 0608-273-692. Szczegółowy regulamin na <http://www.republika.pl/kblomza>

### LIGA ZE SZCZUPAKIEM

Niezwykle udanie rozpoczęła się 4 maja łomżyńska liga spinningowa. Zwycięzył, łowiąc 3 szczupaki, Ryszard Głazewski (5146 pkt), przed Piotrem Wolszczyńskim (1392 pkt), Jerzym Mazurem (1328 pkt), Andrzejem Karwowskim (1192 pkt), Mariuszem Lichomskim (1126 pkt) i Markiem Pyszyńskim (828 pkt). Wędkarze w sumie złowili 10 szczupaków, co ostatnio w poprzednich latach było rzadkością. Następne spotkanie 25 maja.

### POMÓŻ POMAGAĆ

Na tradycyjny festyn pod hasłem „Pomóż nam pomagać”, zaprasza 11 maja (niedziela) Zarząd Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Grajewie. Rozpocznie go, jak zwykle, upinanie przez młodzież szkolną znaku PCK z kwiatów (plac Niepodległości, godz. 9.30). O godz. 13.00 zbiórka przed Urzędem Miejskim (ul. Strażacka), a następnie przemarsz ulicami Mickiewicza, Elcką i Wojska Polskiego do Klubu „Hades” z orkiestrą strażacką i zespołem „Tamburmajorki”.

W programie festynu również: koncert orkiestry strażackiej, prezentacje szkolnych kół PCK, Zespołu Ludowego szkół w Nieckowie, zespołów Miejskiego Domu Kultury w Grajewie, „Clasic” z Wrocławia i „Akcent” z Białogostku, konkurs wiedzy o PCK oraz ph. „Zdrowie i trzeźwość”, loteria fantowa, bezpłatne znakowanie rowerów, pokazy karateków, strażackie, zawody sportowe.



**KONTAKTY**



# OGŁOSZENIA DROBNE

## MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00-18.00. Grażyna Nierodzińska - wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich - poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40. RTG ZĘBÓW, pantomografia, Piłsudskiego 6, godz. 13.00-17.00

USG - Dr n.med. RYSZARD WAGNER - SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Aleja Legionów 94. Tarczycy, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

BADANIA USG, specjalista radiolog Henryk Korolczuk, „ACER”, ul. Kańska 2. Rejestracja: (086) 218-16-47

WIESŁAW MARKOWSKI - specjalista chirurgii ogólnej i onkologicznej, 0-602-533-675. Bezbolesne leczenie hemoroidów.

## MOTORYZACJA

AUTO - SZYBY - NAJTANIEJ, Łomża - Kraska 78, (086) 218-123, 0604-491-522

AUTO-GAZ montaż - filia siedlecka, Łomża, ul. Rybaki 57; 215-11-25, 0-502-516-915, 0-502-565-084

SPRZEDAM BMW (1991r), tel. 216-97-12

SPRZEDAM 126p (1993r), stan b. dobry, 2189-586

FIAT SIENA 2000 19800, tel. 0-501-40-77-11

CAGIVA-RC (1997r), poj. 80, 473-13-99

**„Janochy”**  
Prywatny Ośrodek  
Detoksykacyjno-Terapeutyczny

07-405 Janochy 22 gm. Troszyn  
tel./fax (0...29) 767-19-61  
www.detox.ostroleka.com.pl; e-mail: dr.glinka@interia.pl

- leczenie kompleksowe uzależnień
- terapia, esperal
- testy na obecność narkotyków
- całodobowo

**Alkohol, narkotyki, leki - odtruwanie**  
lek. med. Włodzimierz Glinka tel. kom. 0502 545-452

SPRZEDAM IVECO 35-8, 0-505-370-351

C-330M, rok 1986, 217-46-47

SPRZEDAM ASTRE (1994r), Mercedes 190 200D (1984r), 0-608-464-976

TICO Z GAZEM, 0-504-76-79-51

SPRZEDAM FELICIE 1.3 (1996r), tel. 216-25-05 po 14.00

ESCORT 1.3 (1996r), 0-692-43-42-46

POLONEZ (1995r) + gaz, 0-607-565-770

BMW 520i gaz, klima (1992r), 0-692-43-42-46

SPRZEDAM MATIZ Joy (2000 rok), fiat 126 (1992r), tel. 2191-258

PUNTO 1.1 (1997r), 0-692-43-42-46

HONDA CIVIC (1993r), trzydrzwiowa, zadbaną 15500; 0-501-40-77-11

PEUGEOT 405 (1995r), stan b. dobry, tel. (086) 216-00-31

SEAT CORDOBA 1.4 (1997r), bezwypadkowy, I właściciel, tel. 0-505-87-50-31

FORD ESCORT 1.8D (1989r), 0-506-560-579

100% Merivy | 100% możliwości



**9-11 maja Dni Otwarte**  
**Poznaj nowe możliwości**

Opel. Twórcze myślenie - lepsze samochody.

Zapraszamy!

www.opeltopauto.com.pl

**TOP AUTO**

Krupniki 25, Białystok 13,  
tel. 085 661-68-02, 661-47-87

Ostrolęka, ul. Warszawska 36  
tel./fax 029 760-41-18

## PIERWSZA NIEPUBLICZNA PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA

Świadczy usługi w zakresie diagnozy i terapii psychologicznej, pedagogicznej i logopedycznej dzieci i młodzieży

**Zapraszamy codziennie od godziny 16.00 do 19.00**  
**Łomża, ul. Fabryczna 9a**

Rejestracja w godzinach 8.00-13.00 tel. 216-03-65



Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej

Gabinet Audioprotetyczny  
RESOUND

Łomża ul. Bema 1



## APARATY SŁUCHOWE

- Bezpłatne badanie słuchu
- Fachowa pomoc dyplomowanych protetyków słuchu
- Możliwość zakupu na raty

Umowa z  
**NFZ**  
Narodowy Fundusz Zdrowia

**CZYNNE OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU: od 8<sup>00</sup> do 16<sup>00</sup> INFORMACJE: (86) 218-93-68**

Firma:  
**„Święta Anna”**  
tel. (086)  
**218 08 01**  
Łomża  
ul. Poznańska 156  
wjazd  
przy stacji paliw

**NAGROBKIE GOTOWE  
I NA ZAMÓWIENIE  
WYPISYWANIE TABLIC**

**PARAPETY, SCHODY  
BLATY, KOMINKI**

## KLIMATYZACJA

- sklepy
- biura
- gabinety lekarskie
- pomieszczenie mieszkalne
- instalacje samochodowe

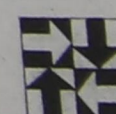
**KLIMA-MED**

ul. Wyszyńskiego 2 lok. 13  
tel. 216-93-29  
0-501-384-435

REKLAMA

fak. 2498

# KONTAKTY



Z głębokim żalem żegnamy  
Naszego Kolegę  
**ŚP. KRZYSZTOFA CZAPLICKIEGO**

Łączymy się w głębokim bólu  
z pograżoną w żalobie  
**RODZINĄ**  
Zarząd i pracownicy  
PHU „POLMOZBYT” w Łomży

fak. 2645



Wyrazy szczerego współczucia  
z powodu śmierci

**MATKI  
JERZEMU KUCZYŃSKIEMU**  
składają  
Kierownictwo i pracownicy  
Inspektoratu ZUS  
w Łomży



Koleżankom  
**EUGENII CWAŁINIE  
i ELŻBIECIE DZIEGIELEWSKIEJ**  
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci  
**SYNA i BRATA**  
składają  
Rada Pedagogiczna i pracownicy obsługi  
i administracji SP nr 4 w Łomży

fak. 2663



VW POLO FOX 1.3D (1988r), 0-506-560-579

MERCEDES 190E + gaz (1988r), biały, (086)2167-211

„MAC-ROB” – zaufaj profesjonalistom! Profesjonalny montaż samochodowych instalacji gazowych, Łomża, ul. Senatorska 13, tel. (086)216-69-48 (na posesji III LO)

ŻUK, (086)2160-219

SPRZEDAM SKODĘ Felicię 1.6 (2000r), centralny zamek, srebrna, gaz, I właściciel, fak. VAT, 0-606-93-47-32

TICO (1997/98), zadbane, (086)218-33-17

FELICIA (1999r), tel. 0-507-04-50-43

POTRZEBUJESZ GOTÓWKI. Masz samochód, zadzwoń, 0-604-20-11-58

MAZDA 626 Dis. (1991/97); 219-18-72

PEUGEOT 206 (2000r), (086)2188-759

## SPRZEDAŻ

KURKI 6-TYGODNIOWE w ciągłej sprzedaży, Ratowo-Piotrowo 9; 2176-296.

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086) 279-15-65.

SIECZKARNIE DO KUKURYDZY, sianokiszonkę, (086)275-55-31, 0-502-273-367

ZBIORNIKI DO mleka, dojarki, (029)772-12-36, 0-608-634-972

NAJWIĘKSZY WYBÓR glazury hiszpańskiej, płytek mrozoodpornych „CERAM”, Wyszyńskiego 4, 218-01-81

DZIAŁKI BUDOWLANE w Gielczynie, 0-605-664-000

KOMBAJNY, SIECZKARNIE, beczkowoz, traktory samobieżne, rolnicze, (086)2191-009, 0-501-408-363

SPRZEDAM WINDE aluminium do mercedesa 814, tel. 2160-631

ŚWIERKI SPRZEDAM, tel. 219-13-51

0,9ha Olszyny, las, możliwość stawu, 0-602-511-404

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, Dłużniewo, tel. 215-03-52

PRASE Z-224/2; (086)4738-280

P.H.U „BETA” – okna, drzwi PCV, 0-505-045-802

SPRZEDAM 20 uli po 10 zł, Karwow-

ski, Rogale 2, pocz. Stawiski, 278-57-81

DREWNO OPAŁOWE z Nadleśnictwa – brzoza, dąb. Dostawa do klienta, 216-00-10, 0-608-412-919

POMPA 3-fazowa o dużej wydajności, 473-02-79 wieczorem

SPRZEDAM 2 traktory MF z turem International i beczkowóz, plugi 4, sieczkarnie do kukurydzy, glebogryzarkę, tel. 219-15-17 po 19.00

SPRZEDAM KRAJZEGĘ za cenę silni-

SPRZEDAM KSERO, tel. 0-604-413-466

JAŁÓWKĘ do zacielenia, tel. 2193-175

CAMPING „NIEWIADÓW” N-126N przedsiónek, 0-604-56-42-82, (086) 218-05-47

KOMPUTER Win-98 z drukarką tania, tel. 2183-148

SPRZEDAM KROWĘ, 2178-300

PRZYCZEPKI NA zamówienie, drzewi

## ROWERY firmy KROSS

JEDYNY AUTORYZOWANY DEALER W ŁOMŻY

CENTRUM ROWEROWE „SPEED” przy SKEATE PARKU ŁOMŻA UL. MAZOWIECKA 1/2 TEL. 219-82-08

tylko u nas

2 LATA GWARANCJI

OFERUJEMY:

— autoryzowany serwis rowerów firmy KROSS, ŁOMŻA UL. BEMA 1

— części zamienne, ogumienie, osprzęt SHIMANO, akcesoria rowerowe, koła...

PROMOCJA! Rowery komunijne już od 299 zł ZAPRASZAMY 8<sup>00</sup>–18<sup>30</sup>

ka i grubościówkę, tel. 0-609-447-917

PRASE WELGER, 278-58-30

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną 0,43ha w Konarzycach, tel. 216-59-19

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną w Podgórzu, 218-55-35

SPRZEDAM UŻYWANY piec olejowy c.o., 0-501-670-288, 473-13-69

Ferma „TRU-STRUŚ” inkubacja i strusie w każdym wieku, tel. (086)219-24-21

DREWNO OPAŁOWE, 218-78-34, po 18.00 0-694-221-993

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną 3600m<sup>2</sup>, tel. 219-15-22 po 22.00

SPRZEDAM TANIO: karuzelę do siana 5m, dmuchawa do zboża, 0-608-531-766

SPRZEDAM OGIEREK 8-miesięcy, Kupiski Nowe 56, 217-92-39

SPRZEDAM OGRODZONĄ działkę (6 arów) z dostępem do jeziora, 216-02-57 po 18.00, 0-694-688-428

SPRZEDAM KOMPUTER, 2160-257 po 18.00

metalowe, tel. 0504-397-984; 219-04-09, po 21.00.

DOMEK CAMPINGOWY, pełne wyposażenie, 0692-434-246.

TANIO SPRZEDAM: pustaki, cegły, domek z działką rekreacyjną; suknie ślubne, 216-65-62.

SPRZEDAM DZIECIĘCY samochód Jeep, tel. 216-75-55

SPRZEDAM KOMPUTER 1-roczy, tel. 216-75-55

SPRZEDAM ZIEMIĘ 2ha koło Wygody, 0-604-167-508

SPRZEDAM SUKNIE ślubną – styl włoski, tel. 0-606-668-109

TANIO 0,57ha ziemi na działki, Pęza, (086) 219-28-05

KOMBAJN ZIEMNIACZANY „Anna”, dom drewniany do przeniesienia, 278-58-36

PRZYCZEPA SAMOZBIERAJĄCA, stan b. dobry, Dębowo, cena 2500, tel. 4738-954

BUDOWLANA 20 arów uzbrojona, obrzeża Łomży, 216-76-65 po 18.00, 2180-888

BALE DĘBOWE – tanio, 2701-201

DZIAŁKI BUDOWLANE – Park Krajobrazowy Doliny Narwi, 2701-201

DZIAŁKI BUDOWLANE, Łomża, tel. 216-92-98

PRZYCZEPA CAMPING 1-osiowa 5,5mb; (086)219-09-42, 0-605-351-254

SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Gielczynie, 0-601-952-652

PRASY DO SŁOMY, chłodziarki do mleka, dojarki, przyczepy samobieżne, 219-18-72, 0-505-152-919

OPAL DRZEWNY, 0-609-766-472

## KUPNO

AUTA POWYPADKOWE, ZNISZCZONE, (085)711-71-54

POWYPADKOWE, SKORODOWANE, do remontu, 0-607-515-770.

ROZBITE KUPIĘ, 0-603-050-603

ROZBITE 1994-2003, 0-602-666-111

POWYPADKOWE, (029)7604-603

POWYPADKOWE; 0602-740-749.

KUPIĘ PSZCZOŁY i królową matkę, Karwowski, Rogale 2, pocz. Stawiski, 278-57-81

KUPIĘ ZIEMNIAKI sadzeniaki, (086)4738-479

KUPIĘ GOSPODARSTWO, tel. 0-692-288-262

OKOŁO 1ha przy trasie Łomża – Śniadowo, (086)473-17-56

KUPIĘ WSPOMAGANIE kierownicy kompletne do Vectry (1989r), 0-608-464-976

KUPIĘ DZIAŁKĘ budowlaną w Łomży przy ul. Szosa Zambrowska w rozsądnej cenie, 219-82-20 lub 0-504-056-169

## LOKALE

STANCJA, 2166-923

SPRZEDAM DOM w Jedwabnem, (086)218-46-94

350m<sup>2</sup> na sklep, salon samochodowy, Łomża, 0-602-511-404

LOKALE – WYNAJEM, 2188-030

LOKAL 100m<sup>2</sup>, (086)216-48-54

DO WYNAJĘCIA M-3 w Lublinie, 2160-119

DO WYNAJĘCIA magazyn 250m<sup>2</sup> – rampa, dobra lokalizacja, tel. 216-24-64, 0-606-266-404

STANCJA MŁODYM, 2167-326

LOKAL DO WYNAJĘCIA (przy Stacji), tel. 218-24-72

KUPIĘ M-4 Os. Południe, tel. 218-72-68

SPRZEDAM 26m<sup>2</sup>, parter, (086)2198-442

SPRZEDAM M-2, 216-92-45

M-4, 60,5m<sup>2</sup> ul. Mickiewicza 12, parter, Łomża, tel. 216-63-10, 0-506-097-389

**BANKOWY KREDYT HIPOTECZNY**  
w USD PLN, EUR, CHF  
już od 2,9% bez dodatkowych opłat  
**POŻYCZKA GOTÓWKOWA**

**NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”**  
18-400 ŁOMŻA  
ul. Polowa 45

tel. (086) 216-62-26  
0-604 05 10 82  
0-604 22 76 58

**OFERTA TYGODNIA:**

Przyjmujemy do sprzedaży  
M1, M2, M3

• SEPARATORY  
• PRZYDOMOWE  
OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW  
• bezodpływowe zbiorniki (szamba)  
• rury, włazy, drenaż, odwodnienia liniowe oraz inne materiały wodno-kanalizacyjne

**PHU WODNIK**  
Łomża, ul. Spokojna 11  
tel./fax (0 86) 216-01-02  
0 606-267-591

**Euro-Spid-Service Sp. z o.o.**  
z siedzibą w Łomży  
ul. Poznańska 156  
tel. 086 218-80-04, 218-81-05

## WYNAJMIE

• Pomieszczenia biurowe 16 m<sup>2</sup> i 40m<sup>2</sup>  
• Pomieszczenie biurowo-magazynowe 125,5 m<sup>2</sup>  
Budynek znajduje się przy Urzędzie Celnym w Łomży (była baza STW)



# KONTAKTY



WYNAJME M-3, tel. 218-10-92 2531  
 SPRZEDAM M-1, 2199-180 po 21.00 2532  
 WYNAJME LUB SPRZEDAM lokal, Wojska Polskiego 52, 2182-073 2535  
 POKÓJ SAMOTNYM, Zdrojowa 19, (086)219-80-65 2537  
 DO WYNAJĘCIA M-3, tel. 218-50-93 po 19.00 2540  
 DO WYNAJĘCIA M-2, 216-67-16 2544  
 KUPIĘ KAWALERKĘ (ok. 30m<sup>2</sup>), 0-503-080-599 2548  
 SPRZEDAM M-4, 218-72-32 2550  
 ZAMIENIĘ M-1 na większe lub kupię w okolicy ulicy Pięknej, 2150-030 2553  
 M-2 DO WYNAJĘCIA, tel. 2184-926 po 16.00 2554  
 WYNAJME MIESZKANIE w centrum Łomży, 216-22-55 2562  
 SPRZEDAM M-4, 218-02-79 2564  
 MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA od zaraz w centrum Łomży, (086)2199-123 2566  
 WYNAJME KIOSK na ul. Kazańskiej – naprzeciw nowego szpitala, 2160-287 2567  
 LOKAL DO WYNAJĘCIA, 215-34-92 2568  
 SPRZEDAM MIESZKANIE, Nowogród, 0-600-709-524 2570  
 WYNAJME M-2, tel. 215-04-18 2563  
 KUPIĘ DOM w Łomży, 0-692-85-23-98 2583  
 SPRZEDAM DOM wolno stojący, piętrowy w Zambrowie, działka 2520 mkw, tel. (086)218-91-51 2597  
 STANCJA, 218-14-27 2599  
 SPRZEDAM MIESZKANIE M-3, 219-17-79 2602  
 STANCJA, 0-504-76-79-51 2612  
 M-4, 45m<sup>2</sup> do sprzedania, IV piętro, tel. 2199-552 2616  
 SPRZEDAM MIESZKANIE M-3 przy Mazowieckiej, 219-09-75 (16.00 – 20.00) 2616  
 DOM W STANIE surowym w Kisiółkach, 215-76-28 2620  
 LOKAL DO WYNAJĘCIA, Długa 27, 216-27-85 2623  
 SPRZEDAM GARAŻ, kupię kawalerkę, 0-603-238-563 2630  
 KUPIĘ DOM, 216-31-89 2531-o  
 DO WYNAJĘCIA dom, garaż – Zambrów, ul. Obrońców Zambrowa 7, (086)275-54-75 2638  
 DOM NA os. Medyk sprzedam, 473-16-78 2643-o  
 SPRZEDAM MIESZKANIE 54m<sup>2</sup>, IV piętro, Polowa nr 35, 47-35-362 2648  
 LOKAL 50m<sup>2</sup>, 2190-520, 0-602-529-047 2647

DO WYNAJĘCIA 40m<sup>2</sup> oraz stacja dla dwóch osób, tel. 0-503-163-613 2659  
 WYNAJME LOKAL handlowy w Łomży przy Al. Piłsudskiego 4 (150m<sup>2</sup>), tel. (086) 218-00-52 2665-o  
 KUPIĘ DOM w rozliczeniu M-3, 2167-221 2670  
 POSZUKUJĘ MIESZKANIA do wynajęcia, tel. 0-604-96-22-13 2674  
 POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA M-4 lub M-5, 218-79-47 2675  
 SPRZEDAM M-4, Księcia Janusza 4, 0-608-406-402 2679  
 SPRZEDAM lub WYNAJME, bazę magazynową 380m<sup>2</sup> na działce 2600m<sup>2</sup> w Łomży, 0-608-520-156, 0-608-520-055 2682  
 DO WYNAJĘCIA DWUPOKOJOWE, 215-01-02 2683  
 SPRZEDAM MIESZKANIE M-4, ul. Poznańska 119, tel. 0-507-152-115, 0-502-27-11-47 2684  
 M-4 SPRZEDAM w Jedwabnem, 2172-540 2685  
 STANCJE, 0-502-725-146 2688

### USŁUGI

KOMPUTEROPISANIE, OPRAWA, ksero – „Opoka”, 216-48-39 185-o

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, 216-32-42, 0-604-430-889 213-o

NAPRAWA: pralki, lodówki, 218-07-07 217-o

STUDNIE, 0-600-550-109, (086)218-59-91 302-o

VIDEOFILMOWANIE, 0-503-135-694, 0-606-480-237 1396-o

USŁUGI RTV, Śniadeckiego 17, 2180-001. fak. 1556-o

CZARNOZIEM, WYWÓZ GRUZU, żwir, piasek, remonty mieszkań, domów, 2160-625, 0602-828-318. f.2076-o

TYNKI, 0-608-147-306 2094-o

MEBLE ZABUDOWY, 216-29-21, 0-600-142-184 2084-o

NAPRAWA AGD, 2190-333 2153-o

USŁUGI REMONTOWO-wykończeniowe mieszkań, 0-504-718-743 2156-o

KRYCIE DACHÓW, 216-98-98 2202-o

BALUSTRADY BALKONOWE z tralek profesjonalnie wykonam, tel. (029)769-01-92, 0-602-177-449 2291-o

# ASKO

TANIO I ŁATWO WYKOŃCZYSZ WNĘTRZE

**PANELE ŚCIENNE MDF 9,99\***

**PANELE ŚCIENNE PCV 9,99\***

**PANELE PODŁOGOWE HDF 19,99\***

**PANELE PODŁOGOWE HDF II gat. 13,99\***

**GLAZURA 15,99\***

**SIDING 15,99\***

\* zł/m<sup>2</sup>

Białystok, ul. Kolejowa 19 A, tel. (085) 65 11 106

Łomża, Al. Legionów 54, tel. (086) 219 90 03

Elk, ul. Kościuszki 5 A, tel. (087) 62 16 100

www.asko.com.pl

fak. 1858

USŁUGI BLACHARSKO-dekarskie, wys. faktury VAT, tel. 0-601-153-568 2323-o

GLAZURA, SZPACHLOWANIE, malowanie, panele, 2170-680 2372-o

TYNKI, GLAZURA, 47-42-447 2373-o

CYKLINOWANIE, REMONTY, (029) 7667-419 2419-o

KRYCIE DACHÓW, 473-16-46 2420-o

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, panele, 216-62-88, 0-608-014-410 2460-o

TYNKI GIPSOWE agregatem, posadzki betonowe miksokretem – własne zasilanie, 0-602-105-979, 0-602-473-355, (086)2198-501 2435-o

STUDNIE, (086)218-48-66, 0-602-868-891 2450-o

SZYBKI KREDYT bez poręczycieli, 4730-704 2487-o

PODŁOGI – układanie, cyklinowanie, renowacje, schody – wyrób, montaż, 0-607-323-887 2497-o

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE podłóg, 216-72-21, 0-692-992-167 2507-o

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, 0-502-157-197 2508

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, 215-03-99 2508

REMONTY, WYKOŃCZENIA mieszkań, 0-694-381-957 2517-o

RENOWACJA MEBLI tapicerowanych, tel. 0-608-742-950 2528

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, 0-503-84-22-09, 219-29-13 2538-o

TYNKI GIPSOWE agregatem, 0-604-054-804 2551

MONTAŻ SERWIS samochodowych instalacji gazowych – Jarnuty 11, 216-97-03, 0-503-01-00-38 2555-o

TERAKOTA, MUROWANIE, tynki, 216-91-09, 0-604-081-235 2589

ADAPTACJA PODDASZY, glazura, terakota, szpachlowanie, ogrodzenia, 217-62-52, 217-63-35 po 20.00 2610-o

PODŁOGI – układanie, cyklinowanie, 2150-119 2632-o

KOMPUTEROPISANIE, 0-600-971-921 2631-o

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, 2150-119 2632

CYKLINOWANIE, układanie podłóg – sprawnie, solidnie, 0-608-144-695 2633

HYDRAULIKA, GLAZURA, 218-85-08 2650

# GERDA

TECHNOLOGIE BEZPIECZEŃSTWA

Drzwi wejściowe GERDA i antywłamaniowe

Sprawdzone, bezpieczne drzwi wejściowe Firmy GERDA w cenie już od 900 zł (brutto)

Partnerzy Handlowi i dystrybutorzy Firmy GERDA

Łomża „Jankowski” al. Legionów 105 (blaszak) tel. 219-81-16

Łomża „Akcent” al. Piłsudskiego 8 tel. 218-79-44

Łomża „Adamo” ul. Małachowskiego 2 tel. 218-90-78

Łomża „Komodo” al. Legionów 34 tel. 218-70-75

Ciechanowiec „U Jana” ul. Dworska 34 tel. 277-22-11

Grajewo „Art-Dom” ul. Matejki 4/31, tel. 272-37-73

Grajewo „Cezar” ul. Konopska 67, tel. 272-89-55

Kolno „Filter” ul. Wojska Polskiego 10, tel. 278-10-08

Kolno „Szymbud” ul. 11 Listopada 13, tel. 278-40-95

Ostrów Mazowiecka A. Szostak ul. 3 maja 2 tel. (029) 745-20-81

Zambrów „Makom” Pl. Sikorskiego 8 tel. 271-07-22

## UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Autoryzowany Przedstawiciel PTF

Oferujemy niskoprocentowane kredyty samochodowe i hipoteczne, leasing

Łomża Al. Legionów 44 (Centrum Handlowe 4+)

Tel. (0\*86) 21-66-961 www.ptf.pl

Nie jesteśmy jedyni ale takich warunków...

Nie proponuje Nikt!

fak. 1849

**Gwarantujemy  
zdobycie nowego  
zawodu  
oraz pracę**

**osobom z min. średnim  
wykształceniem**

Spotkanie informacyjne

13.05.2003 r. godz. 16.00

Łomża, ul. Wyszyńskiego 2/11

fak.2312

# KONTAKTY





DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, 215-34-54

ZABUDOWY BALKONÓW, tel. 0-606-888-657

KREDYTY GOTÓWKOWE, 215-17-93

CZARNOZIEM, ŻWIR, wywóz gruzu, układanie kostki brukowej, tel. 216-51-71

KOSTKA BRUKOWA, sztukateria betonowa, pełna paleta wzorów i kolorów – sprzedaż i układanie, tel. 216-74-29

## TRANSPORT

HANNOVER, BREMEN – każda sobota, tel. 215-76-25; 0608-611-628.

„MISTRAL” – MIKROBUSY 8-17 osób, 217-90-48.

HANNOVER – każda niedziela, 215-76-17, 0-606-146-917

NIEMCY, BELGIA, 0-602-59-59-64, (086)218-82-23

NIEMCY BUSEM, 217-62-15, 0-608-778-708

BUSEM 9-osobowym, 218-34-58, 0-604-621-841

HANNOVER i okolice – każda niedziela, (086)473-62-50; 0-602-28-94-79

BUSEM NAJTANIEJ, 218-30-88, 0-608-576-544

HANNOVER, BREMEN, Bielefeld, 216-93-98, 0-603-534-666

HANNOVER – BREMEN (okolice), każda sobota, (086)216-04-95, 0-506-820-844

HANNOVER, 2172-540

## PRACA

ZWROT PODATKU z pracy – Niemcy, Europa Zachodnia, tel. (071)385-20-18

ZATRUDNIMY KOMPETENTNYCH do pracy w domu, biurze od zaraz, tel. 0-600-805-811

MYJNIA RĘCZNA – zatrudnię, 2188-030

ZATRUDNIĘ TYNKARZY gipsowych do tynków maszynowych, 0-602-105-979, 0-602-473-355, (086)2198-501

FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA zatrudni ambitne osoby na sezon i na stałe, 0-692-374-936

PRACOWNIKA FIZYCZNEGO bez zobowiązań z prawem jazdy, 218-19-77 po 17.00

PRZYJME, FACHOWCÓW doświadczonych przy docieplanianiu, 0-606-126-646

DODATKOWA PRACA, tel. 2160-758

ZATRUDNIĘ TECHNOLOGA – konstruktora, wykształcenie minimum technik elektroniki, tel. 473-70-30, 473-70-31 (7.30 – 15.30), 0-604-96-22-13

ZATRUDNIĘ DOŚWIADCZONĄ księgową, tel. 216-21-15

ZATRUDNIMY KIEROWCÓW – sprzedawców. Wymagania: prawo jazdy kat. B, wiek pow. 30 lat, doświadczenie w sprzedaży „z ręki”, tel. (8.00 – 16.00) 0-604-25-93-30

NIEMIECKA FIRMA z Berlina zatrudni grabarzy oraz pomocników grabarzy. Ważne – aktualny paszport. Telefon (0049)179-72-74-277

FIRMA ZATRUDNI. Wymagamy – samochód osobowy, tel. (029)746-82-88

POTRZEBNA OPIEKUNKA do chorego z zamieszkaniem, 0-503-913-666

MŁODYCH ZATRUDNIĘ, 216-44-18

PLACACĄ KRUS do baru, 473-07-44

NOWO POWSTAŁA FIRMA handlowa „New” poszukuje pracowników, tel. (086) 215-34-52

WYKWALIFIKOWANEGO FRYZJERA damskiego, tel. 473-19-89

ZATRUDNIĘ FRYZJERKĘ damską, tel. 218-51-84

ZATRUDNIĘ FRYZJERKĘ i manicurzystkę, 216-40-81, 0-694-707-894

ZATRUDNIĘ MURARZA z prawem jazdy, Łomża, 2180-801

## NAUKA

MATEMATYKA, 473-07-83

KURS NA przewoźników, (086)218-82-23

STUDIUM INFORMATYCZNE, Łomża, NOT, 216-64-72

MATEMATYKA, 0-694-605-840

NIEMIECKI – 0-506-404-702

OBOZY JĘZYKOWE i wypoczynkowe dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Zajdź po katalog, Al. Legionów 42, tel. 216-93-91.

KOLEGIUM JĘZYKÓW OBCYCH – specjalność język angielski, egzaminy wstępne 26 czerwca i 7 lipca, Łomża, Al. Legionów 42, tel. 216-93-91.

ANGIELSKI – korepetycje i tłumaczenia, 218-05-85

## ZWIERZĘTA

LABRATORY, (086)215-75-78, 0-504-074-953

SPRZEDAM BERNARDYNY 7-tygodni, 0-692-288-248

ODDAM w dobre ręce Amstafa, 0-606-53-52-90

DALMATYŃCZYKI – tanio, 2701-201

OWCZARKI NIEMIECKIE, tel. 217-98-03

## INNE

WYJAZDY USA, 0-507-34-34-00

USA WYJAZDY, 0-504-862-196

ZWIĄZEK EMERYTÓW i RENCISTÓW organizuje wieczór taneczny. Zapraszamy 17 maja 2003 od godz. 15.00 do budynku „dawnego szpitala”. Opłata 10 zł/para (bez bufetu), tel. 216-72-84

KANADA, USA – wycieczki, (089)527-30-07

POTRZEBUJESZ GOTÓWKI? Provident, Łomża, 0-503-163-612

KOMUNIE, CHRZCINY, stypy pogrzebowe, wesela – organizujemy profesjonalnie, (086)219-88-46, 0-602-377-311

# MOTOROWER

produkcji japońskiej  
z silnikiem do 50 cm<sup>3</sup>

Cena od 2600 zł

PHU STRUGA  
Kupiski Stare  
ul. Boczna 5  
tel. 217-93-19



fak. 2672

W związku z dynamicznym rozwojem łomżyńska firma



Sp. z o.o.

zatrudni „specjalistę ds. marketingu”.

### Od kandydata oczekujemy:

- kreatywności
- samodzielności
- zaangażowania
- nastawienia na sukces zawodowy
- znajomość obsługi programu Microsoft Excel
- Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku i znajomość języka angielskiego.

### Oferujemy:

- pracę w nowoczesnej firmie
- pracę w młodym inspirującym zespole
- atrakcyjne wynagrodzenie
- możliwość zatrudnienia na stałe po okresie próbnym

Zainteresowanych prosimy o przesyłanie CV, listu motywacyjnego ze zdjęciem, do 23.05.2003. na adres siedziby firmy:

„ONA” sp. z o.o.  
18-400 Łomża  
ul. Żabia 2  
tel. (086) 212-51-98

fak. 2660

## Stalowy system orynnowania Plannja Siba

Co stal, to stal...

Nowoczesne technologie walcowania blach stalowych oraz doskonałe metody zabezpieczania powierzchni pozwalają wytwarzać systemy odprowadzania wody deszczowej, które nie poddają się korozji i nie pękają przez całe dziesięciolecia. Nowoczesne rynny stalowe to produkt i trwały, i estetyczny zarazem.

# DOMAX

MATERIAŁY NA TWÓJ DACH

Blachodachówki szwedzkie Plannja

Dachówka ceramiczna

Röben  
CERAMIKA BUDOWLANA

VON MÜLLER  
DACHÓWKI

CREATON  
DACHY DLA POLSKI

Łomża Al. Legionów 120, tel. (86) 219 90 40  
Białystok ul. 1000-lecia Państwa Polskiego 8,  
tel. (85) 653 89 90  
e-mail: biuro@dachydomax.pl

Nawiążemy współpracę z firmami



# KONTAKTY



# PROMOCJA

Do wybranych modeli  
kos spalinowych  
żyłka i nóż tnący

## GRATIS



kosy spalinowe  
**649,-**  
już od

ANDREAS STIHL Sp. z o.o., ul. Poznańska 16, Sady,  
62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl

SPRZEDAŻ ORAZ OBSŁUGĘ SERWISOWĄ  
PROWADZĄ WYŁĄCZNIE AUTORYZOWANI DEALERZY:

**Białystok** - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02;  
**Berlinga** 31, tel. 853 68 04; **Czyżew** - Nurska 13  
(pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Grajewo** -  
Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; **Kolno** - Wojska  
Polskiego 46, tel. 474 04 09; **Łomża** - Kierzkowa 1,  
tel. 216 44 66; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40;  
**Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** -  
Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5,  
tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28,  
tel. 74 525 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; **Rudka** - Wola 3/1,  
tel. 739 40 99; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16;  
**Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

**STIHL**

Szczegóły promocji u Dealerów

# Husqvarna PROMOCJA!

HQV 240R

— 200 PLN TANIEJ

HQV 323R

— 110 PLN TANIEJ



od 22.04.2003  
do 21.06.2003

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych:

**KOLNO**, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49  
**ŁOMŻA**, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10  
**WYSOKIE MAZOWIECKIE**, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34  
**ZAMBRÓW**, ul. Kościuszki 19, tel. (0-86) 271-30-81  
**CIECHANOWIEC**, ul. Łomżyńska 56, tel. (0-86) 277-21-78

Łomża  
ul. Zawadzka 4  
tel. (86) 216 74 01 wew. 322

POŻYCZKA PO PROSTU

## Wiosną hulaj dusza!

- Z pożyczką „Po Prostu”, swoje wiosenne plany możesz realizować łatwo i szybko!
- ropatrzenie wniosku do 48 godzin,
- wypłata środków już w dniu podpisania umowy,
- oprocentowanie od 5,59%,
- minimalna kwota pożyczki: 1 000 zł.

Konkurs  
Zobacz Luwr!

BANK BPH BANK PBK

Bank Przemysłowo-Handlowy PBK SA

fak. 2409

JAN SOBANSKI  
AUTO SYSTEM  
ROK ZAŁOŻENIA 1975



**FILIA ŁOMŻA**, Salon ul. Piłsudskiego 73  
Tel/fax: 86 218 67 70 0 600 810 638

**KOBYŁKA**, Salon, Sprzedaż, Serwis ul. M. Konopnickiej 13  
Tel: 22 786 23 22 do 24 fax: 22 786 13 60

**FILIA LUBLIN**, Salon, Serwis ul. Głęboka 31  
Tel/fax: 81 442 04 50 0 608 526 013

**FILIA KOBYŁKA**, Salon, Serwis ul. Nadarzyńska 83  
Tel: (0 22) 786 88 88 fax: 786 82 92

www.sobanski.com.pl e-mail sobanski-motory@wp.pl CENY JUŻ OD 46.000 ZŁ ceny w zależności od kursu dolara (EURO)

# TV Łomża

24 GODZINY NA DOBĘ 7 DNI W TYGODNIU

W programie:

- Majowe Święto - Stanisław Stefanek biskup łomżyński " ... od Konstytucji 3 Maja do szkoły w Konarzycach trzeba przetrząsnąć specjalne mosty i szukać wspólnych tematów, żeby nie gubić się w rozgardiaszu rozmaitych opinii."
- Majowe Święto - Mieczysław Czerniawski poseł ziemi łomżyńskiej "...śledzę co czyni nowa władza miasta Łomży, nowa rada, nowy prezydent i chciałbym im przede wszystkim życzyć sukcesów i powodzenia..."

Kultura:

- "TUMULT 2003" relacja z Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów Młodzieżowych.
- Michał Wiśniewski jakiego nie znacie - tylko u nas !!!

zapraszamy

BIURO: 18-400 ŁOMŻA, UL. POŁOWA 45  
TEL. 0\*86 216 74 44, TEL./FAX 0\*86 216 71 07  
e-mail: tvlomza@poczta.onet.pl

REKLAMA





# OKNA

**Najwyższa jakość**

- PVC Plustec - niemieckie bezołowiowe
- PVC Spectus - 4 komorowe z szarą uszczelką
- Konstrukcje aluminiowe
- Parapety zew., wew.

**Ceny okien nie do pobicia!**

**Najchętniej  
Kupowane!**



**Posezonowa wyprzedaż okien do 40% taniej!**

**SKŁAD FABRYCZNY**

Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81

**BIURA HANDLOWE**

Łomża Al. Legionów 50 (dworzec PKS) tel.086/ 218 63 94  
Łomża Al. Legionów 42 tel.086/ 218 93 63  
Kolno ul. Sobieskiego 4 tel.086/ 278 40 20  
Wysokie Maz. ul. Mystkowska 1 tel.086/ 275 00 89  
Siemiatycze ul. Grodzińska 2 tel.085/ 655 53 59  
Stawiski Pl. Wolności 12 tel.086/ 474 30 81  
Szczytno Pl. 1000-lecia 12 tel.086/ 272 58 35  
Zambrów ul. Mazowiecka 2 tel.086/ 271 34 51

**POMIAR  
WYCENA  
TRANSPORT**

**GRATIS**

*Lepszej oferty  
nie znajdziesz!*

Kredyt z ubezpieczeniem  
od bezrobocia!!!

LEON SPIRIT  
**26 995 zł**  
i wyjeżdżasz...



VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.  
VOLKSWAGEN LEASING POLSKA SP. Z O.O.

Pierwsza taka oferta na rynku - preferencyjny kredyt Volkswagen Bank Polska ubezpieczony od bezrobocia i następstw nieszczęśliwych wypadków. Dzięki niemu masz pewność, że w każdej sytuacji spłacisz raty. Dlatego już teraz możesz stać się właścicielem nowego SEAT-a Leon Spirit, wpłacając tylko połowę jego ceny czyli 26 995 zł. Resztę rozłożymy na bezpieczne raty nawet od 528 zł\* miesięcznie. SEAT Leon Spirit wyposażony m.in. w klimatyzację, radio, elektryczne szyby przednie i centralny zamek pozwoli Ci na nowo odkryć komfort podróżowania, a ABS i 4 poduszki powietrzne zapewnią poczucie bezpieczeństwa w każdej sytuacji. Nie odmawiaj sobie. To jedyna i niepowtarzalna okazja.

TDI 2 lata gwarancji SEAT Assistance 24h



ŁOMŻA  
Al. Legionów 152  
tel. (0-86) 219-07-89

**MARGO  
AUTORYZOWANY PARTNER**

OSTROŁĘKA  
ul. Hallera 22  
tel. (0-29) 760-03-33

fak. 2328

**PO PROSTU KLIKNIJ**  
**www.kontakty-tygodnik.com.pl**



**RENAULT Clio**

Teraz Renault Clio, dynamiczny i komfortowy samochód, dostępny na kredyt, którego jeszcze nie było. Stopa procentowa tylko 2,5% rocznie\*. Wystarczy wpłacić 60% wartości samochodu, reszta w 18 miesięcznych ratach z niewiarygodnie niskim oprocentowaniem. Oferta ograniczona w czasie. O szczegóły pytaj u Autoryzowanych Partnerów Renault.  
[www.renault.com.pl](http://www.renault.com.pl)



**Renault Clio**  
- już za 2,5% rocznie\*

Renault Credit Polska

\* roczna rzeczywista stopa procentowa - 6,5%

**Janusz Zawadzki**  
ul. Przykoszarowa 14a,  
18-400 Łomża  
tel. 218-27-20, 216-42-99; fax 216-45-94

NISSAN ALMERA  
CIESZ SIĘ **BOGATYM  
WYPOSAŻENIEM**

**AKCESORIA  
GRATIS!**  
NAWET DO 4800 ZŁ!



Tylko teraz, kupując Almerę, standardowo wyposażoną m.in. w klimatyzację, 4 poduszki powietrzne, ABS, EBD, BA, centralny zamek i elektrycznie sterowane szyby z przodu, lub Almerę TINO, możesz otrzymać **pakiet akcesoriów** o wartości nawet do 4800 zł **GRATIS!** Możesz skorzystać także z promocyjnej oferty kredytowej lub leasingowej, Nissan Almera. Ciesz się bogatym wyposażeniem.

**SALON i SERWIS MIECZYSLAW WASILEWSKI**  
19-300 Elk, ul. Sikorskiego 19, tel./faks (0 87) 621-41-31

**Zakład Produkcji  
Elementów Budowlanych i Kruszywa**  
w Jedwabnem

**poszukuje do współpracy**  
transport samochodowy z rozładunkiem  
do przewozu kostki brukowej,  
a także duże wywrotki  
do przewozu kruszywa.

**Telefon kontaktowy: 217-25-42, 217-23-66**

fak. 2621